

Protokół Nr XXI/15
z sesji Rady Miasta Bydgoszczy
odbytej 25 listopada 2015 r.
(w godz. 9⁰⁰ – 19⁰⁰)

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński otworzył XXI sesję Rady Miasta Bydgoszczy. Powitał Radnych Rady Miasta, Prezydenta Miasta wraz z Zastępcami, Skarbnika Miasta, Sekretarza Miasta, Komendantów: Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Miejskiej, dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta, gminnych jednostek podległych i współpracujących z Miastem, przedstawiciele prasy, radia i telewizji oraz mieszkańców przybyłych na sesję Rady Miasta Bydgoszczy.

Powitał Przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego: Marszałka Województwa Kujawsko – Pomorskiego Piotra Całbeckiego, Wicemarszałka Województwa Kujawsko – Pomorskiego Zbigniewa Ostrowskiego, Dyrektora Departamentu Nadzoru Właścicielskiego i Transportu Publicznego Magdalenę Mike – Gęsicką, Zastępcę Dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego Barbarę Jesionowską, Naczelnika Wydziału Planowania Strategicznego i Przestrzennego w Departamencie Rozwoju Regionalnego Andrzeja Potoczka, Naczelnika Wydziału Organizacji i Zarządzania Publicznym Transportem Zbiorowym w Departamencie Nadzoru Właścicielskiego i Transportu Publicznego Przemysława Mazura.

Ponadto powitał Radnych Województwa Kujawsko – Pomorskiego: Dorotę Jakutę oraz Romana Jasiakiewicza.

Ad. pkt 2

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński stwierdził, że listę obecności podpisało 29 radnych, a więc Rada jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał i decyzji.

Ad. pkt 3

Powołanie Komisji uchwał i wniosków

Radni zgłosili następujące kandydatury:

Janusza Drozdalskiego, Stefana Pastuszewskiego, Ireneusza Nitkiewicza.

Radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji.

Rada przegłosowała wyżej zgłoszone propozycje.

Wynik głosowania:

W.3a *jednomyślnie tj. 25 głosów „za”.*

Ad. pkt 4

Uchwalenie porządku obrad

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż uzupełnił porządek obrad o punkt dotyczący wystąpienia Marszałka Województwa Kujawsko – Pomorskiego w zakresie „Informacji na temat planów inwestycyjnych Samorządu Województwa Kujawsko – Pomorskiego do roku 2020, dotyczących obszaru miasta Bydgoszczy oraz Powiatu Bydgoskiego, ze środków budżetu województwa oraz środków europejskich, w których beneficjentem miałyby być Samorząd Województwa.”

Ponadto poinformował o dodatkowych propozycjach poszerzenia porządku obrad:

- na wniosek Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Pana Tomasza Regi:
 - projekt uchwały w sprawie skargi na bezczynność Prezydenta Miasta Bydgoszczy,
 - projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy.
- na wniosek Zastępcy Przewodniczącego Komisji Samorządności i Statutowo – Organizacyjnej Pana Stanisława Grodzickiego:
 - projekt uchwały w sprawie wyborów do Rady Osiedla Wilczak – Jary.

Radny Bogdan Dzakanowski zaproponował zdjęcie z porządku obrad następujących projektów uchwał:

- w sprawie ustalenia stawek opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
- w sprawie powierzenia Prezydentowi Miasta Bydgoszczy uprawnienia w zakresie ustalania stawek opłat za przyjęcie odpadów komunalnych przez Międzygminny Kompleks Unieszkodliwiania Odpadów ProNatura Sp. z o.o. z siedzibą w Bydgoszczy.

Poinformował, iż takie organizacje jak ROD-y oraz mieszkańcy proszą, żeby przesunąć te tematy na kolejną sesję Rady Miasta Bydgoszczy.

Ponadto dodał, iż Komisja Rewizyjna otrzymała zlecenie od Rady Miasta, aby zbadać wpływy i wydatki w Biurze Zarządzania Gospodarką Odpadami Komunalnymi. Po zakończeniu badania tej sprawy będzie wiadomo, czy informacje dot. wydatkowania środków finansowych w Biurze są prawdziwe, czy też nie.

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz powiedziała, iż decyzja o zdjęciu powyższych projektów uchwał z porządku obrad należy do Rady Miasta.

Poinformowała, iż konsultacje na temat zmian w systemie gospodarki odpadami odbyły się w marcu, kwietniu oraz maju br. Były to bardzo szerokie konsultacje zmierzające do wielu poprawek. Zmiany te zostały uchwalone w dwóch

uchwałach pod koniec kwietnia br., to znaczy w regulaminie utrzymania czystości oraz w uchwale, która określa szczegółowe zasady.

Ponadto odbyło się kilkanaście spotkań z ROD-ami na różnych szczeblach w przedmiotowej sprawie. Trudno było później zastosować procedurę konsultacji, ponieważ przetarg rozstrzygał różne rzeczy. Decyzje dotyczące opłaty na bramie były uwarunkowane zupełnie innymi czynnościami. W momencie, kiedy już podjęto przeliczenie opłaty za udział w systemie gospodarowania odpadami komunalnymi i pojawiły się konkretne stawki, trudno było mówić o jakimkolwiek polu do konsultacji. Stawki zostały wyliczone w sposób czysto matematyczny. Dzisiaj na sesji obecny jest przedstawiciel firmy, która to przeliczała. Służy szczegółowymi informacjami na ten temat, a także przedstawi całą procedurę przeliczania.

W momencie, kiedy obliczono stawkę według dokładnie odbieranych odpadów z ROD-ów, przeliczonych przez ilość ogrodów, to dało stawkę 53 zł. Tutaj działa już tylko matematyka. W związku z tym trudno byłoby mówić o jakimkolwiek polu do konsultacji, ponieważ matematyki się nie konsultuje. Gdyby np. ROD – y zaproponowały stawkę 40 zł, wówczas należałoby poprosić Pana Prezydenta o zgodę. Rada Miasta musiałaby zdecydować, że wszyscy inni mieszkańcy, którzy nie mają ogródków działkowych, biorą na siebie część kosztów związanych z odbiorem odpadów w ROD-ach. Tylko taka mogła być to konsultacja. Dlatego już na samym etapie było wiadomo, że szczegółowe informacje o tym były podane w projektach uchwał. Od tego momentu przez ten tydzień trudno było przeprowadzić konsultacje. Nie wiadomo czego one miałyby dotyczyć oraz jaki efekt przynieść? Po podjęciu przez Radę Miasta decyzji planowane są kolejne spotkania z ROD-ami, aby wytłumaczyć dokładnie, czym te uchwały będą skutkować w przyszłości. Wiele przyjętych rozwiązań jest na korzyść ROD-ów, tym bardziej, że wiele z nich płaci obecnie więcej niż 53 zł na ogród.

Radny Bogdan Dzakanowski powiedział, iż nie chodzi tylko o ROD-y, ale także o spółdzielnie mieszkaniowe.

Dodał, iż to Rada Miasta zleciła Komisji Rewizyjnej zbadanie wszystkich wydatków i wpływów w Biurze Zarządzania Gospodarką Odpadami Komunalnymi. Nie ma pewności, że ten system jest szczelny, czy przepływ pieniędzy jest prawidłowy. Zostanie to zbadane w Komisji Rewizyjnej.

Podtrzymał wniosek o zdjęcie wskazanych projektów uchwał z porządku obrad.

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz powiedziała, iż Komisja Rewizyjna podjęła kilka miesięcy temu tenże temat, jednak nie wypracowała żadnych wniosków. Jedyne uwagi, które się pojawiają, to są sprawy dotyczące edukacji ekologicznej. Owszem, wyniki prac Komisji Rewizyjnej są oczekiwane, nie mniej jednak prace te trwają dość długo i żadnych błędów, nieścisłości oraz braków do tej pory nie wykazano. Stąd poprosiła, aby przed ogłoszeniem wyników prac Komisji nie przekazywać informacji nieprawdziwych.

Radny Bogdan Dzakanowski powiedział, iż nie ma wpływu na radnych np. z Klubu Platformy Obywatelskiej, Wiceprzewodniczącego Komisji, który nie przychodzi na posiedzenia lub też przychodzi, podpisuje i wychodzi. Zatem, poprosił, aby dopilnować kolegów klubowych, żeby prace radnego wykonywali należycie.

Rady Ireneusz Nitkiewicz poparł wniosek Radnego B. Dzakanowskiego i jednocześnie poprosił Prezydenta Miasta, aby radni mieli więcej czasu na konsultacje z ROD-ami. Pani Prezydent Mackiewicz tłumaczyła i zasadne jest, że dla części ROD-ów stawka 53 zł będzie niższą, a dla części będzie ona wyższa. Uważa, że radni powinni słuchać mieszkańców, a działkowcy stanowią dużą grupę bydgoszczan, przede wszystkim niezamożnych bydgoszczan. Stąd zaapelował, aby nie podgrzewać atmosfery, nie wykorzystywać tematu politycznie, dać więcej czasu, by móc ROD-om wytłumaczyć skąd te stawki się biorą.

Ponadto odniósł się do karty Rodziny 3+. Przypomniał, iż karta została wprowadzona przez Prezydent Miasta R. Bruskiego, za co Bydgoszcz jest chwalona jako sztandarowe miasto. Stąd, przy dyskusji nad opłatami za gospodarowanie odpadami komunalnymi, wzorem innych miast, w których wprowadzono ulgi dla dużych rodzin, osób niezamożnych, warto byłoby pomyśleć, aby tego typu ulgi wprowadzić również w Bydgoszczy. Uważa, że temat ten można przenieść na sesję 9 grudnia, gdzie będzie przedstawiany budżet miasta i wówczas będzie możliwość przedyskutowania sprawy opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Tomasz Rega przyznał, iż faktycznie Komisja Rewizyjna zajęła się powyżej wskazanym tym tematem 3 miesiące temu. Powstał zespół, w skład którego wchodzi Radny B. Dzakanowski, Radny Maciej Zegarski oraz Radny T. Rega. Zespół wystąpił z pismem do Prezesa ProNatury, aby odpowiedział na kilka pytań. Do tej pory nie ma żadnej informacji, aby ta odpowiedź dotarła. Wie, że takowa wpłynęła do Urzędu Miasta, natomiast nie trafiła do Biura Rady Miasta. Zatem nie należy obwiniać zespołu, że tak długo działa, gdyż nie ma podstawowych instrumentów w postaci odpowiedzi na pisma.

Wnioski:

- wprowadzenie do porządku obrad przedstawienia przez Marszałka Województwa Kujawsko – Pomorskiego Pana Piotra Całbeckiego „Informacji na temat planów inwestycyjnych Samorządu Województwa Kujawsko – Pomorskiego do roku 2020, dotyczących obszaru miasta Bydgoszczy oraz Powiatu Bydgoskiego, ze środków budżetu województwa oraz środków europejskich, w których beneficjentem miałyby być Samorząd Województwa.”

Wynik głosowania:

W.4a *jednomyślnie tj. 28 głosów „za”.*

Wniosek został przyjęty.

- wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie skargi na bezczynność Prezydenta Miasta Bydgoszczy.

Wynik głosowania:

W.4b *21 głosów „za”, 7 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”.*

Wniosek został przyjęty.

- wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy.

Wynik głosowania:

W.4c *25 głosów „za”, 3 głosy „przeciwne”, brak głosów „wstrzymujących”.*

Wniosek został przyjęty.

- wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie wyborów do Rady Osiedla Wilczak – Jary.

Wynik głosowania:

W.4d *jednomyślnie tj. 28 głosów „za”.*

Wniosek został przyjęty.

- zdjęcie z porządku obrad następujących projektów uchwał:
 - w sprawie ustalenia stawek opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
 - w sprawie powierzenia Prezydentowi Miasta Bydgoszczy uprawnienia w zakresie ustalania stawek opłat za przyjęcie odpadów komunalnych przez Międzygminny Kompleks Unieszkodliwiania Odpadów ProNatura Sp. z o.o. z siedzibą w Bydgoszczy.

Wynik głosowania:

W.4e *14 głosów „za”, 14 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”.*

Wniosek nie został przyjęty.

Pod głosowanie poddany został porządek obrad wraz ze zmianami.

Wynik głosowania:

W.4f *19 głosów „za”, 2 głosy „przeciwne”, 6 głosów „wstrzymujących”.*

Porządek obrad został przyjęty w następującym brzmieniu:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie kworum.
3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
4. Uchwalenie porządku obrad.

5. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta i Prezydenta Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym.
6. Przyjęcie protokołów z sesji Rady Miasta:
 - Nr XIX odbytej dnia 28 października 2015 r.,
 - Nr XX odbytej dnia 9 listopada 2015 r.
7. Przedstawienie przez Marszałka Województwa Kujawsko – Pomorskiego Pana Piotra Całbeckiego „Informacji na temat planów inwestycyjnych Samorządu Województwa Kujawsko – Pomorskiego do roku 2020, dotyczących obszaru miasta Bydgoszczy oraz Powiatu Bydgoskiego, ze środków budżetu województwa oraz środków europejskich, w których beneficjentem miałby być Samorząd Województwa.”
8. Projekt uchwały w sprawie ustalenia stawek opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi.
9. Projekt uchwały w sprawie określenia wzorów deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.
10. Projekt uchwały w sprawie określenia warunków i trybu składania deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za pomocą środków komunikacji elektronicznej.
11. Projekt uchwały w sprawie określenia terminu, częstotliwości i trybu uiszczenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.
12. Projekt uchwały w sprawie powierzenia Prezydentowi Miasta Bydgoszczy uprawnienia w zakresie ustalania stawek opłat za przyjęcie odpadów komunalnych przez Międzygminny Kompleks Unieszkodliwiania Odpadów ProNatura Sp. z o.o. z siedzibą w Bydgoszczy.
13. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków.
14. Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.
15. Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.
16. Projekt uchwały w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych.
17. Projekt uchwały uchylającej uchwałę Nr XXVII/499/12 Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 25 kwietnia 2012 roku w sprawie określenia zasad ustalania, poboru oraz terminu płatności i wysokości stawek opłaty targowej oraz zarządzenia jej poboru w drodze inkasa.
18. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia informacji o stanie rozbudowy i funkcjonowaniu systemu monitoringu wizyjnego miasta Bydgoszczy za okres lat 2014 – 2015 z uwzględnieniem monitoringu w szkołach (których organem prowadzącym jest miasto Bydgoszcz) a także w obiektach sportowych miasta Bydgoszczy.

19. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu współpracy Miasta Bydgoszczy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w roku 2016.
20. Projekt uchwały w sprawie ustalenia opłat za usuwanie i przechowywanie na parkingach strzeżonych pojazdów usuniętych z dróg oraz kosztów powstałych w wyniku wydania dyspozycji usunięcia a następnie odstąpienia od usunięcia pojazdu.
21. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2015 rok (9).
22. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (9).
23. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2015 rok.
24. Projekt uchwały w sprawie nadania imienia Przedszkolu nr 12 w Bydgoszczy przy ul. Kruszyńskiej 52.
25. Projekt uchwały w sprawie ustanowienia okazjonalnych uprawnień do bezpłatnych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego o charakterze użyteczności publicznej w Bydgoszczy.
26. Projekt uchwały w sprawie uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących w stosunku do pomnika przyrody – surmii bignoniowej, rosnącej w sąsiedztwie Pałacu Młodzieży w związku z realizacją inwestycji celu publicznego.
27. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia informacji o kształtowaniu krajobrazu miasta Bydgoszczy.
28. Projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Śródmieście – Pomorska” w Bydgoszczy.
29. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Śródmieście – Dworcowa – Lipowa” w Bydgoszczy.
30. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Czyżkówko – Flisy” w Bydgoszczy.
31. Projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Miasta Bydgoszczy nieruchomości gruntowej, położonej przy ul. Grudziądzkiej w Bydgoszczy.
32. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego w drodze przetargu ustnego nieograniczonego znajdującego się w budynku położonym w Bydgoszczy przy ul. Władysława Łokietka 6–8, stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy.
33. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego w drodze przetargu ustnego nieograniczonego znajdującego się w budynku położonym w Bydgoszczy przy ul. Władysława Łokietka 42, stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy.

34. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego lokalu mieszkalnego, znajdującego się w budynku położnym w Bydgoszczy przy ul. Kwiatowej 7, stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy oraz oddania w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu.
35. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego lokalu mieszkalnego, znajdującego się w budynku położnym w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej 113, stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy oraz oddania w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu.
36. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego w drodze przetargu ustnego nieograniczonego znajdującego się w budynku położnym w Bydgoszczy przy ul. Dworcowej 75, stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy oraz oddania w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu (lokal mieszkalny oznaczony numerem 7).
37. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego w drodze przetargu ustnego nieograniczonego znajdującego się w budynku położnym w Bydgoszczy przy ul. Dworcowej 75, stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy oraz oddania w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu (lokal mieszkalny oznaczony numerem 9).
38. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej części nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, położonych przy ul. Wyszogrodzkiej.
39. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży prawa własności nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy, położonej przy ul. Bohaterów Kragujewca 17, na rzecz współużytkowników wieczystych.
40. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży udziału w zespole zabudowy położonej w Bydgoszczy przy ul. Długiej 22 i ul. Pod Blankami 17 oraz oddania w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu.
41. Projekt uchwały w sprawie ustanowienia prawa służebności przesyłu na nieruchomości, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy, położonej przy ul. Królowej Jadwigi 23.
42. Projekt uchwały w sprawie skargi na działalność strażników miejskich.
43. Projekt uchwały w sprawie skargi na działania Zastępcy Prezesa Zarządu Administracja Domów Miejskich sp. z o.o.
44. Projekt uchwały w sprawie skargi na bezczynność Prezydenta Miasta Bydgoszczy.
45. Projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy.
46. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.43.2015).
47. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.44.2015).

48. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.45.2015).
49. Projekt uchwały w sprawie wyborów do Rady Osiedla Wilczak – Jary.
50. Interpelacje, wnioski i zapytania.
51. Odpowiedzi na interpelacje, wnioski i zapytania.
52. Komunikaty.
53. Zakończenie sesji.

Ad. pkt 5

Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta i Prezydenta Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym.

Radny Rafał Piasecki w związku z informacjami, które pojawiają się w prasie, mediach, zapytał Prezydenta Miasta, jak wygląda sytuacja produkcji tramwajów, które miałyby ruszyć od 1 stycznia 2016 r. w ilości 12 sztuk po nowo wybudowanym torze do Fordonu? Jest to sprawa, która budzi niepokój wielu mieszkańców Bydgoszczy. Poprosił o wyjaśnienie tej kwestii.

Prezydent Miasta Rafał Bruski poinformował, iż tramwaje będą dostarczone zgodnie z terminami ustalonymi w umowie między Spółką Tramwaj Fordon a Pesą. Dodał, iż w zeszłym tygodniu spotkał się z Prezesem Pesy Panem T. Zaboklickim, który złożył taką właśnie deklarację. Jednocześnie Pan Prezes poprosił, aby nie wpisywać się, w lansowaną przez ich konkurencję, politykę niszczenia firmy Pesa.

Ad. pkt 6

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, że protokoły z sesji:

- Nr XIX odbytej dnia 28 października 2015 r.,
- Nr XX odbytej dnia 9 listopada 2015 r.

były wyłożone do wglądu w Biurze Rady Miasta. Nie zgłoszono uwag i wniosków. Przyjęcie ww. protokołów zostało poddane pod głosowanie.

Wynik głosowania:

W.6a 19 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 9 głosów „wstrzymujących”.

Protokoły zostały przyjęte.

Ad. pkt 7

Przedstawienie przez Marszałka Województwa Kujawsko – Pomorskiego

Pana Piotra Calbeckiego „Informacji na temat planów inwestycyjnych Samorządu Województwa Kujawsko – Pomorskiego do roku 2020, dotyczących obszaru miasta Bydgoszczy oraz Powiatu Bydgoskiego, ze środków budżetu województwa oraz środków europejskich, w których beneficjentem miałby być Samorząd Województwa.”

Marszałek Województwa Kujawsko – Pomorskiego Pan Piotr Calbecki cyt.

„Szanowny Panie Przewodniczący. Panie, Panowie Radni. Panie Prezydencie. Wszyscy goście dzisiejszej sesji Rady Miasta Bydgoszczy.

Bardzo dziękuję Panu Przewodniczącemu za inicjatywę, za zaproszenie na dzisiejsze posiedzenie, abym mógł w ten sposób w kilku, w zasadzie w trzech wystąpieniach przedstawić Państwu plany rozwojowe naszego województwa, szczególnie z uwzględnieniem obszaru bydgoskiego oraz powiatu tej części województwa, która ma swoją specyfikę. I z tego też powodu kiedy konsultowaliśmy plan chociażby zagospodarowania przestrzennego, kiedy konsultowaliśmy Strategię Rozwoju Województwa, Regionalny Program Operacyjny poświęciliśmy akurat temu zagadnieniu bardzo dużo uwagi, czasu, ponieważ Bydgoszcz jest nie tylko największym miastem naszego regionu, jednym z większych miast Polski, ale jest dla procesów rozwojowych Naszego Województwa „lokomotywą.” I nieuwzględnieniem, czy pobieżna analiza roli Bydgoszczy w rozwoju województwa mogłaby się skończyć bardzo złymi rezultatami wręcz zahamowaniem rozwoju nie tylko oczywiście Bydgoszczy, ale całego naszego Kujawsko – Pomorskiego Regionu. Dlatego z dużym takim pietyzmem analizujemy każdy krok, który podejmujemy, jako Zarząd Województwa, podejmujemy decyzje w zakresie dyspozycji środków unijnych, tych których jesteśmy gestorami, czyli Regionalnego Programu Operacyjnego minionej, jak i tej nowej, nowego budżetu, ale również jako Sejmik, który decyduje chociażby o tworzeniu i utrzymaniu i zarządzaniu rozwoju naszych instytucji zlokalizowanych na terenie Bydgoszczy.

I może od tego zacznę, ponieważ byłem poproszony o to przez Pana Przewodniczącego, żeby przypomnieć, które jednostki organizacyjne, które instytucje na terenie Bydgoszczy należą do samorządu województwa, za które odpowiadamy, co zostało w nich w ostatnich latach zrobione? Jakie są plany jeszcze na przyszłość?

Przypomnę, że do tych jednostek należą takie sztandarowe, flagowe instytucje kultury, jak Opera Nova, Filharmonia Pomorska, Kujawsko – Pomorskie Centrum Kultury. W jednostkach służby zdrowia to oczywiście Centrum Onkologii, Kujawsko – Pomorskie Centrum Pulmonologii, Szpital Dziecięcy w Bydgoszczy – jedyny wydzielony tego typu szpital specjalistyczny w województwie, Szpital Obserwacyjno – Zakaźny – również jedyny tego typu w regionie, jeden z nielicznych w Polsce, Wojewódzkie Przychodnie: Zdrowia Psychicznego, Pogotowie Ratunkowe, Ośrodek Medycyny Pracy i mało może znana, ale bardzo cenna, ważna spółka, która jest spółką zajmującą się

wytwarzaniem sprzętu ortopedycznego. Do naszych jednostek należą chociażby takie jak: Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego, Wojewódzki Zarząd Dróg, którego siedziba mieści się w Bydgoszczy, Kujawsko – Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli, Okręgowy Ośrodek Doksztalcania Zawodowego, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna, którą wspólnie prowadzimy z Miastem Bydgoszcz, na terenie oczywiście Bydgoszczy, ale nie tylko, bo w licznych filiach, tak samo zresztą Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka, która ma siedzibę w Bydgoszczy, ale liczne filie na terenie całego regionu. Do tych naszych instytucji jeszcze należy zaliczyć też unikalne w skali regionu dwa Ośrodki Szkolno – Wychowawcze: Braille’a dla dzieci słabo widzących i niewidomych, no i Maczek dla dzieci słabo słyszących i niesłyszących. Ponadto prowadzimy Szkołę nr 33, to jest specjalna szkoła dla wszystkich dzieci i młodzieży, które przebywają w szpitalach na terenie Bydgoszczy.

Przypomnę, że jednym z takich sztandarowych, flagowych naszych projektów, które wspólnie realizowaliśmy w regionie, którego inicjatorem był samorząd województwa to BitCity, tak ważny dla rozwoju miasta Bydgoszczy. Jest w zasadzie już ten projekt zakończony. Trwa ostatni etap dokończenia inwestycji, no i też zakup taboru. Ten projekt ma charakter rewolucyjny nie dlatego tylko, że ma ogromną wartość, ale jest bardzo ciekawy z punktu widzenia przyszłości transportu publicznego w naszym województwie, ponieważ jego głównym celem była integracja systemu transportu zbiorowego dużych miast jak i transportu kolejowego. W przyszłości chcemy tę integrację poza Bydgoszczą i Toruniem poszerzyć o cały region, o wszystkie samorządy, które prowadzą zbiorowy transport publiczny, miejski, oraz wszystkie linie kolejowe, gdzie odbywa się ruch pasażerski kolejowy. W ten sposób powstanie jedna taryfa, jeden bilet wojewódzki. No, nie muszę tłumaczyć, jak bardzo wygodny jest tego typu mechanizm dla podróżnych, jaka to jest zachęta dla podróżnych. Wiem, że transport publiczny dużo kosztuje, bardzo dużo musimy do niego dokładać. Nie chcielibyśmy, aby nie był wykorzystywany przez podróżnych, cele które chcemy osiągnąć dzięki temu dotyczą oczywiście przyspieszenia komunikacji, przemieszczania się mieszkańców, ale chociażby również odciążenia naszych dróg, ochronie środowiska.

Kilka słów o inwestycjach, które realizowaliśmy, znaczy które współfinansowaliśmy. Ja ich nie będę wymieniał, Państwo lepiej znacie wszystkie te projekty.

Chciałbym dwa słowa powiedzieć na temat Portu Lotniczego, którego jesteśmy głównym działowcem wspólnie zresztą z miastem Bydgoszcz posiadamy pakiet większościowy, no i odpowiedzialność za losy tego niezwykle ważnego miejsca. W ostatnich kilku latach zainwestowaliśmy w Port Lotniczy blisko 170 mln zł. Większość z tych pieniędzy została przeznaczona na modernizację płyty, infrastruktury, poprawę bezpieczeństwa. Zresztą ten ostatni etap modernizacji samego terminala Portu przed nami, ponieważ w tej chwili rozpoczyna się jego realizacja chcemy, aby komfort podróżnych poprawić zarówno tam gdzie są

odprawy jak i gdzie przyjmujemy podróżnych. Najważniejsza jednak kwestia, którą zawsze podkreślamy, z którą próbujemy jakoś sobie radzić to połączenia. Jak wiecie Państwo sporo środków przeznaczymy na promocję naszego województwa, Bydgoszczy w ramach połączeń lotniczych. Gdyby takiego mechanizmu nie stosować prawdopodobnie wiele z tych dzisiaj obsługiwanych połączeń przez Port bydgoski po prostu nie można byłoby ich realizować. Za to najbardziej nas cieszy fakt, że zainteresowała się naszym Portem Lotniczym Lufthansa i jak Państwo wiecie z dużym sukcesem, bo potoki podróżnych rosą z miesiąc na miesiąc realizowane są połączenia na razie co drugi dzień do Frankfurtu. Chcielibyśmy, żeby tego typu połączenia, które otwierają nas tak naprawdę na cały świat i które wskazują na potencjał rozwojowy naszego Województwa, Bydgoszczy było jak najwięcej. Rzeczywiście okazało się, że niechciana linia kiedyś przecież mocno współfinansowana przez nas do Warszawy została przejęta, bo tak naprawdę chodzi o hub, która wcześniej była obsługiwana przez LOT, została przejęta przez Lufthansę i bardzo dobrze, jest to bardzo solidny przewoźnik i oby te plany, które mamy przed sobą, że po roku funkcjonowania tego połączenia będziemy mogli rozszerzyć, zwiększyć częstotliwość połączeń, można będzie je wdrożyć w życie. Port Lotniczy, jak wiecie Państwo, jest bardzo dobrze skomunikowany, leży w bardzo dobrym miejscu, planujemy inwestycje w przyszłości, aby ułatwić jednak dojazd, ten odcinek drogi, który prowadzi już bezpośrednio do parkingu przed Portem Lotniczym trzeba rzeczywiście zmodernizować, poszerzyć, takie plany już są wdrażane w życie. Chciałoby się jeszcze będąc przy Porcie, bo to jest bardzo ważny temat jak powiedziałem, powiedzieć myślimy wciąż o połączeniu kolejowym do Portu Lotniczego. Przyszłość tego typu miejsc jest tym lepsza, tym bardziej stabilna, jeśli skomunikowane są Porty Lotnicze połączeniami szynowymi. Tak więc myślimy, mamy nawet decyzję środowiskową, ale też będę bardzo wdzięczny gdybyśmy mogli o takim projekcie w nowej perspektywie finansowej nie tylko już teraz myśleć, czy planować, ale wdrożyć ją w życie, może ona jest na wyrost, nie do końca rentowna, bo rzeczywiście ilość podróżnych nie jest duża, ale na czymś trzeba budować, więc ten pierwszy krok, czy kolejny krok w rozwoju Portu Lotniczego musimy postawić być może trochę ryzykowne. Port Lotniczy to oczywiście rozwój przemysłu WZL-i. Ta inwestycja ogromna, która w tej chwili jest realizowana – nowy hangar – to też efekt współpracy z Zarządem Portu Lotniczego, która to współpraca chociażby polegała na tym, że zbudowaliśmy połączenie – drogę kołowania do WZL- i – w ten sposób te duże statki, duże samoloty będą mogły bezpiecznie dojechać do bram WZL-i i tam będą mogły być remontowane. To jest przyszłość bez wątplenia naszego przemysłu, bo to są najnowocześniejsze technologie i WZL stają się dla nas jednym z najbardziej strategicznych podmiotów gospodarczych. Nie tylko przecież obsługujący, jak wiemy, samoloty wojskowe, w przyszłości również cywilne i oby ta firma nadal się tak dobrze rozwijała jak do tej pory. Przypomnę, że inwestowaliśmy sporo pieniędzy w Uniwersytety, zarówno

UKW, UTP, jak i UMK, czyli tą część związaną z Uniwersytetem Medycznym, częścią medyczną Uniwersytetu. Oczywiście to są inwestycje kubaturowe, które były niezbędne. Wiem, że jeszcze sporo jest do zrobienia. No niestety w tej nowej perspektywie finansowej, unijnej tego typu projektów już nie będziemy mogli realizować. Będziemy mogli przeznaczać bardzo dużo pieniędzy przeszło 250 mln euro, ale na badania, czyli badania i wdrożenia, łączenie nauki z biznesem. No liczę na to, że jednak ta infrastruktura, którą modernizowaliśmy w poprzednim okresie pozwoli na stabilny rozwój tych jednostek uniwersyteckich w naszym województwie. No i szczególnie „trzymamy kciuki” za UKW, który ma jeszcze długą drogę przed sobą, ale warunki na tyle dobre, że w tej chwili jedynie musi podwyższać jakość nie tylko kształcenia, ale i badań naukowych. UTP jest w trochę innej, dużo lepszej sytuacji, ponieważ jest to uniwersytet techniczny, gdzie realizowanych jest bardzo dużo projektów opartych o granty prywatne, czy unijne, technicznych więc przyszłość tej placówki jest bardzo dobra więc nie widzimy tutaj żadnych problemów, żeby mogła się dalej dynamicznie rozwijać. Wręcz odwrotnie, jest niezbędna dla rozwoju całego regionu, bo to jest jedyna tego typu uczelnia w Naszym Województwie.

Masa inwestycji w szpitalach bydgoskich. Ten „pakiet stulecia”, tak go nazywamy – inwestycyjny – objął wszystkie nasze placówki wojewódzkie, w całym regionie, z których większość znajduje się na terenie Bydgoszczy. Inwestycja została skrupulatnie zaplanowana i w tej chwili realizowana lub już ukończona. Dotąd zrealizowaliśmy tych inwestycji za 850 mln zł. Czeka nas jeszcze drugi podobny pakiet. W ten sposób do 2020 r. dokończymy wszystkie inwestycje na terenie regionu również Bydgoszczy. Przypomnę, że Centrum Onkologii czeka na dokończenie Polikliniki, Centrum Badawczego. Myślimy, to jest trudny projekt o Centrum Terapii Protonowej, to jest zupełnie nowa, innowacyjna metoda, którą chcielibyśmy rozwinąć w Centrum Onkologii. Niestety jest bardzo droga i niefinansowana póki co z NFZ – tu, więc czekamy na jakieś dyspozycje w tym zakresie z Ministerstwa, tak aby można było nie tylko już planować, ale podjąć decyzję o realizacji tego niezwykle ważnego projektu, unikalnego w skali kraju. Jedyne tego typu Centrum na razie znajduje się w Krakowie, ale służy w zasadzie celom badawczym, a nie leczniczym. Centrum Onkologii, jak wygląda? Nie muszę mówić, jest to zupełnie zmodernizowany, nowoczesny, a po tych ostatnich już w tej chwili trwających ostatecznych inwestycjach, będzie to bardzo, super – nowoczesna, świetnie funkcjonująca jednostka służby zdrowia. Jedna z najlepszych tego typu w Polsce.

Zupełnie nowy praktycznie Szpital Dziecięcy ta kwota 182 mln zł. to w zasadzie projekt budowlany. Pozostaje jeszcze do wydatkowania około 70 mln i zakup wyposażenia dla wszystkich oddziałów, które w tej chwili jeszcze tego wyposażenia nie mają. Do połowy przyszłego roku myślę, że to wyposażenie w Szpitalu zostanie zrealizowane, zakupione.

Centrum Pulmonologii na górcie, ta część, ten etap, który praktycznie jest ukończony, na ukończeniu to jedynie etap. Czekają nas jeszcze ogromna, znaczy nie ogromna – przepraszam – ostatnia inwestycja, którą chcielibyśmy zrealizować, czyli przenieść część Smukały tutaj na górkę, a Smukałę przeznaczyć na opiekę długoterminową. Tak aby rzeczywiście w jednym miejscu skoncentrować wszystkie oddziały ze względów medycznych i jest to jak najbardziej właściwe rozwiązanie. W tej chwili trwają prace, znaczy rozmowy z UTP i Panem Prezydentem, aby dokonać scalenia gruntów, tak abyśmy mogli ten etap zaprojektować, uzyskać pozwolenie na budowę i zakończyć.

Szpital Obserwacyjno – Zakaźny to jest już w zasadzie zakończony projekt. W trudnych warunkach zdecydowaliśmy się na adaptację istniejących obiektów zabytkowych, często myślę, że z dobrym efektem, który również ma taki charakter rewitalizacyjny zrealizowaliśmy ten projekt. Jak już mówiłem jeden z trzech wydzielonych szpitali zakaźnych w całym kraju.

Też staraliśmy się pomagać Bizielowi, bo to jest nasza dawna placówka. Dziś uniwersytecka. Za to nie zapomnieliśmy o niej i w ramach możliwości w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego przekazywaliśmy na kolejne etapy modernizacji, czy zakupu sprzętu odpowiednie środki. Myślę, że tak będzie dalej. Przy czym już nie z naszych prawdopodobnie tylko zgodnie z mapą opieki zdrowotnej, która w tej chwili powstaje w Polsce i też zgodnie z demarkacją będą te inwestycje kontynuowane już w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Za to na pewno będziemy Panie Przewodniczący, współpracować, aby na tej mapie skądkolwiek by nie miały pochodzić Biziele nie zabrakło, ponieważ jest to druga co do wielkości i rangi placówka zdrowotna w naszym województwie.

Woda. To jest w ogóle temat szeroki od zawsze. W zasadzie realizowane inwestycje w tym obszarze wodno – kanalizacyjnym do tej palety ciekawych projektów należy na pewno zaliczyć rewitalizację całej Wyspy Młyńskiej, bulwarów. Duże pieniądze, duże projekty realizowane oczywiście przez Miasto.

Jednym z takich ciekawszych dla mnie osobiście ważnych chociażby ze względu na pamięć chociażby ś. p. prof. Mackiewicz to fontanna, która została przywrócona życiu. To jest myślę też taka puenta wszystkich działań ostatnich lat, które się dzieje w naszym regionie, w Bydgoszczy, które pokazują, że potrafimy nawet realizować rzeczy wydawałoby się, że pozornie nieistotne, a dla rozwoju, a ważne dla komfortu życia. Wiele projektów turystycznych, czy w samej Bydgoszczy tak jak DAG Fabrik, czy Muzeum Wodociągów, ale czy trasy rowerowe, które wychodzą poza miastem w stronę Koronowa, Unisławia. To wszystko są projekty niedawno realizowane. Podobnie Centrum Wystawiennicze w Myślicinku też współfinansowaliśmy, piękny obiekt tworzy doskonałe warunki do organizowania najprzeróżniejszych projektów wystawienniczych.

Duże, nie chodzi już tylko o pieniądze, dużo uwagi chcemy w nowej perspektywie poświęcić tworzeniu miejsc rozwoju start-up, firm które powstają, są organizowane przez młodych ludzi, absolwentów naszych uczelni. Otóż okazuje się, że ta tendencja jest nie tylko w Polsce, ale również na całym świecie, że aby młodego człowieka zatrzymać w miejscu, gdzie on żyje i żeby tam podjął pracę trzeba mu w tych czasach tworzyć komfortowe warunki rozwoju i temu mają służyć najprzeróżniejsze inkubatory, przestrzenie biznesu, parki technologiczne. I rzeczywiście Bydgoszcz postawiła na takie projekty. Mam nadzieję, że dalej będzie je kontynuować, bo to jest ta wartość dodana dużych Miast, gdzie tego typu ośrodki już o wysokich technologiach są po prostu tworzone przez młodych ludzi, tutaj mają wszystkie warunki, dogodne do życia i też do tego zawodowego. A więc przed nami myślę era młodych, ale subsydiowanych nowych miejsc pracy w parkach technologicznych.

Sporo inwestycji przeprowadziliśmy w zabytkach, to są w skali całego województwa ogromne środki również trafiły one do Bydgoszczy, czy powiatu bydgoskiego. Około 80 mln zł. przeznaczaliśmy na rewitalizację i konserwację zabytków w całym regionie.

Sporo pieniędzy zostało przeznaczonych na projekty o charakterze integracyjnym. Tutaj Jubileuszowy Dom „Wiatrak”, już wspomniany Braille’a, Centrum Kultury nasze Kujawskie, tak samo zresztą miejskie to wszystko projekty, które finansowaliśmy z funduszy unijnych, remont Harcówki, chociażby, Hospicjum ks. Jerzego Popiełuszki i wiele jeszcze pewnie innych. Nie mówiłem o projektach infrastrukturalnych, bo one na terenie zarówno Bydgoszczy jak i powiatu bydgoskiego są realizowane zgodnie z harmonogramem, zgodnie z naszymi wcześniej przyjętymi planami. Chcę tylko dodać, że - bo to jest ważne w kontekście budowy S- 5 - nasza najbliższa perspektywa dla powiatu bydgoskiego jeśli chodzi o komunikację to przede wszystkim modernizacja dróg wojewódzkich, które to będą w jakikolwiek sposób komunikować węzły powstające na S – 5. I taki plan spójności komunikacyjnej konsultujemy w tej chwili, bo on nie tylko dotyczy dróg wojewódzkich o czym jest głośno i często mówimy, ale również dotyczy dróg naszych, dróg wojewódzkich, dróg krajowych, czy powiatowych, więc w tym planie ujęliśmy je w taki sposób, aby do 2022 roku zmodernizować, czy wyremontować wszystkie odcinki.

Kilka słów chciałbym powiedzieć na temat Filharmonii. Bo wracając do naszych instytucji już kończę na ten temat moją wypowiedź. Chcę powiedzieć tak, że w przyszłym roku chcielibyśmy ogłosić konkurs architektoniczny, będę tutaj bardzo wdzięczny, kiedy Wysoka Rada i Pan Prezydent wskażą do sądu konkursowego swoich przedstawicieli, w którym byśmy zachowując oczywiście te unikatowe funkcje Filharmonii mogli powierzyć architektom to, aby wskazali nam koncepcję, jak polepszyć chociażby warunki pracy artystów, polepszyć warunki dla gości Filharmonii i taką koncepcję chcielibyśmy ostatecznie wdrożyć w życie, która wygra w tym konkursie. To jest bardzo trudne,

piekielnie trudne przedsięwzięcie, ponieważ sama Filharmonia jest obiektem zabytkowym. Bryły tego obiektu w zasadzie na należy ruszać. No, a jednak musimy kilka nowych funkcji wprowadzić do Filharmonii tak, aby te warunki rzeczywiście pracy, funkcjonowania tej instytucji poprawić. Także czeka nas ciekawy rok dyskusji na temat ostatecznej wizji, potem już realizacji i modernizacji tego obiektu.

Co do innych Opera jest w bardzo dobrym stanie. Rzeczywiście, tam cały czas jest coś do zrobienia, a więc i Amfiteatr nad Kanałem trzeba go poprawić, bo on po prostu się rozsypał po jakimś czasie. Są to drobne rzeczy. Póki co Opera wszystko to, co jest potrzebne do funkcjonowania posiada od strony inwestycyjnej łącznie z niedawno oddanymi, jak Państwo wiecie do użytku magazynami i zapleczem technicznym.

Szpital. O nich już mówiłem. Wszystkie będą ukończone, zakończone w najbliższych dwóch, trzech latach – tu w Bydgoszczy już na pewno, chyba nawet w ciągu 2 lat, bo to jest zupełnie inny etap chociażby jak Toruń, czy Włocławek, gdzie te inwestycje w zasadzie dopiero się rozpoczynają.

W przypadku naszych instytucji edukacyjnych chcielibyśmy ostatecznie dokonać wyboru lokalizacji dla KPECN – u, również Biblioteki Pedagogicznej, wyremontować siedzibę tak, aby ostatecznie w nowych, komfortowych warunkach te dwie instytucje mogły dalej funkcjonować.

Ja chcę zadeklarować, że Samorząd Województwa, Zarząd Województwa jest do Państwa dyspozycji. Chcielibyśmy być partnerem w uzgadnianiu najprzeróżniejszych koncepcji rozwojowych miasta. Jesteśmy po to, żeby nie dyktować warunki tylko po to, żeby słuchać, rozmawiać i ustalać wspólne plany rozwojowe.

Często pojawiają się zarzuty pod adresem Marszałka Województwa, że preferuje Toruń, preferuje jedną taką, czy inną część regionu. Przy pojedynczych decyzjach, kiedy akurat dotyczą one jakiejś miejscowości być może tak czasami to wygląda, ale kiedy poparzymy na całokształt nie wiem 8, 9 lat pracy w samorządzie regionu, czy jeszcze wcześniej, okazuje się, że ten zrównoważony rozwój jest immanentną cechą decyzji, które podejmujemy, czyli one wynikają z troski i potrzeb oczekiwania mieszkańców całego województwa i w miarę możliwości wszędzie tam, gdzie jesteśmy w stanie przekazujemy na ten rozwój w takie, czy inne obszary środki finansowe, którymi dysponujemy, czy też ukierunkowujemy plany rozwojowe tak, aby pomóc czasami w takich miejscach, gdzie wydawałoby się, że ta pomoc jest niemożliwa, albo bardzo trudna. A są takie miejsca w regionie, gdzie bezrobocie wciąż przekracza 25%, gdzie PKB jest dwu – trzy – razy niższe, niż w dużych miastach, więc w trosce o cały region staramy się podejmować takie decyzje, które służą wszystkim mieszkańcom.

I dwa jeszcze słowa na temat przewozów regionalnych, bo to dotyczy Bydgoszczy bardzo ze względu na siedzibę oddziału przewozów regionalnych tu

w Bydgoszczy. Te nasze decyzje, które podejmujemy mocno kontestowane przez konkurencję tej firmy służą również rozwojowi regionu, rozwojowi naszej firmy, która wychodzi z „dołka.” To fakt, że ona była na krawędzi bankructwa. W tej chwili przewozy regionalne mają dobrą koncepcję rozwojową. Zaakceptowaną przez rząd. Dofinansowany ten program został ze środków budżetu Państwa. I oby plany, które są częścią naszego województwa mogły być zrealizowane, ponieważ to tak jak jest z Portem Lotniczym jego siedziba i obok WZL – e podobnie kojarzy nam się przemysł kolejowych chociażby z siedzibą PESY w Bydgoszczy i dbamy o to, żeby tu w regionie naszym również koncentrować najprzeróżniejsze usługi, firmy, działania związane z przemysłem kolejowym, bo przecież przewozy to nie jest tylko kwestia wożenia pasażerów, ale to są naprawy taboru, to są setki miejsc pracy dla naszych mieszkańców. Poproszę, jeśli Państwo pozwolą, dosłownie 5 minut wypowiedzi Pana Andrzeja Potoczka, który podsumuje konsultacje, które prowadziliśmy w Bydgoszczy i w powiecie bydgoskim. Następnie Panią Basię Jesionowską, aby przedstawiła kilka informacji na temat nowej perspektywy finansowej, bo myślę, że Państwa to najbardziej interesuje, jak pozyskać pieniądze dla Państwa Miasta? No i potem jesteśmy do dyspozycji, aby udzielać odpowiedzi na zadane pytania. Tak, Panie Przewodniczący mogą?”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Tak, oczywiście. Dziękuję Panie Marszałku. Bardzo proszę Panie Dyrektorze.”

Naczelnik Wydziału Planowania Strategicznego i Przestrzennego w Departamencie Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Andrzej Potoczek cyt. „Panie Przewodniczący. Panie Prezydencie.

Króciutko na temat planu spójności komunikacyjnej, który realizuje jedno z naszych bardzo ważnych zadań w sferze określonej przez Strategię Rozwoju, a także wpisuje się w te kwestie, które są poruszane w Regionalnym Programie Operacyjnym. Przypomnę Państwu, że jednym z celów strategicznych jest właśnie spójność komunikacyjna, jest dostępność komunikacyjna, w tym również dostępność wewnętrzna naszego regionu i staramy się te problemy rozwiązywać, troszkę tak, jak Pan Marszałek wspomniał z punktu widzenia całego regionu, całego województwa. Stąd dokument jakim jest Plan Spójności Komunikacyjnej, właśnie odnosi się do całego naszego regionu, dotyczy tego jak zorganizować, czy jak stworzyć sytuację, kiedy zarówno w układzie komunikacji drogowej, jak i komunikacji kolejowej możliwe będzie sprawne poruszanie się po regionie, zgodnie z założeniami Strategii. Otóż ten Plan, o którym wspominam jest takim swoistym założeniem warunkowością, ex – antą, on wynika z ustaleń Komisji Europejskiej, wynika z umowy partnerstwa, że jeżeli ten dokument opracujemy, a zostanie on zaakceptowany i przyjęty przez Komisję Europejską, wtedy będziemy mogli korzystać ze środków na wszelkiego rodzaju inwestycje zarówno drogowe jak i kolejowe. On jest tak właśnie podzielony na kwestie drogowe i kolejowe. Myśmy tam zawarli pewne propozycje. Zapewne dokument Państwu znany, został przekazany do

konsultacji. Nasze przedsięwzięcia podzieliśmy na pewne grupy. I tylko, jako przykład powiem, że jest taka pierwsza grupa zadań dotyczących kwestii drogowych, które byłyby w zamiarze finansowane właśnie z RPO, np. to co dotyczyłoby tutaj Bydgoszczy, a właściwie powiatu bydgoskiego, to bezpośrednio droga nr 254, pośrednio mówię o drodze 241, czyli już mamy bliskość tego, że te dwie kwestie są objęte. Oczywiście inne są przewidziane w tej grupie trzeciej do utrzymania do remontu. Oczywiście na temat Planu Spójności można by osobno wiele dyskutować. Tylko pokazuję pewne elementy stykowe, ponieważ mówimy o Bydgoszczy i obszarze powiatu.

Kolejna kwestia to są miasta na prawach powiatu. Tam też została zaproponowana pewna kwota około 18 mln euro na realizację zadań drogowych właśnie w tych miastach, wszystkich miastach na prawach powiatów około 18 mln, które w trybie konkursowym będą mogły być realizowane. I to też dotyczy również Bydgoszczy.

Kolejna kwestia, którą poruszamy to są kwestie połączeń kolejowych. I tutaj proszę pamiętać, że niestety mamy o tyle trudną sytuację, że nie jest to infrastruktura należąca do Samorządu Województwa. Tutaj musimy liczyć się z planami, z projektami PLK, która jest właścicielem torów kolejowych. W związku z tym te wszystkie nasze dyskusje o liniach kolejowych muszą być uzgodnione i muszą się wpisywać w plany realizacyjne właśnie PLK. Dlatego tu jest pewna trudność, mimo że my widzimy pewne potrzeby to niekoniecznie muszą to widzieć tak samo spółki kolejowe. Ja wiem, że ta dyskusja się toczy, odnośnie połączenia drogą kolejową 356. Znamy ten problem, tam proponujemy pewne rozwiązania. To się też zresztą pojawiło w konsultacjach. Czy przewidujemy również kwestie dotyczące tam budowy węzłów przesiadkowych? Jeśli chodzi o nasz plan, gdzie szereg węzłów o znaczeniu strategicznym i uzupełniającym mieści się w Bydgoszczy albo właśnie na obszarze powiatu bydgoskiego. Podobnie jak ewentualny remont, modernizacja drogi kolejowej nr 18, gdzie już mamy nadzieję, że będzie to realizowane, co prawda ze środków POIiŚ, ale z dużym prawdopodobieństwem, że właśnie ta linia kolejowa będzie realizowana. Co też w znacznej mierze przybliży i ułatwi tą dostępność komunikacyjną Bydgoszczy.

I tak przygotowana, Proszę Państwa... mówię oczywiście tylko o niektórych kwestiach, które dotyczą tego miejsca, w którym jesteśmy. I ten dokument, jak Państwo wiecie został przedstawiony Zarządowi, Sejmikowi i trafił do konsultacji. I te konsultacje w zasadzie się już skończyły. Otrzymaliśmy ponad 500 uwag. Teraz te wszystkie uwagi analizujemy. Oczywiście one się układają w pewne grupy, a więc dotyczą podobnych dróg, podobnych układów kolejowych. Próbuje je teraz przeanalizować, ocenić. Przedstawimy propozycję rozwiązań Zarządowi. Potem poinformujemy oczywiście wszystkich zainteresowanych, jakie są rozstrzygnięcia, jakie są propozycje. Niektóre Państwa, naszych tutaj partnerów uwagi są do przyjęcia, niektóre być może trzeba będzie jeszcze dyskutować. Jak np. kwestie, niektóre propozycje

odnoszące się do linii kolejowej nr 356. Gdzie mamy taką propozycję, żeby właśnie trochę inaczej ją tam poprowadzić przez Nakło pośrednio połączyć z Bydgoszczą. No, to są pewne sugestie, skoro płyną od naszych partnerów. Będziemy się w to wszystko wsłuchiwać, analizujemy, oceniamy. Wstępną informację przedstawiliśmy Komisji Sejmiku teraz kiedy już całościowo to opracujemy postaramy się przedstawić wszystkim zainteresowanym Zarządowi, który przyjmie ten dokument, który będzie musiał być jeszcze poddany ocenie – analizie ex – ante, ocenie – analizie środowiskowej i zostanie przedstawiony do tego Funduszu Jaspers, który z nami współpracuje, który konsultuje ten dokument. Pozytywna opinia Jaspers będzie nam ułatwiała uzyskanie pozytywnej opinii Komisji Europejskiej. Już wstępnie ten dokument był tam oceniany. Złożyli nam pewne uwagi. Myśmy się do nich odnieśli. Część z nich została do dokumentu wprowadzona i mam nadzieję, że dalsze uwagi, które oni nam zaproponują też umieścimy w naszym dokumencie, dzięki czemu będzie on możliwy do takiego kompleksowego, optymalnego przedstawienia Komisji Europejskiej.

A więc podsumowując analizujemy wszystkie sugestie uwagi, które dopływają do Samorządu Województwa. I będziemy się starali tam gdzie to jest możliwe, włączać te elementy do gotowego dokumentu.

I może jeszcze jedna uwaga na koniec. Bo również z miastem wiąże się problem rewitalizacji, jak Państwo wiecie, ta rewitalizacja obecnie jest bardziej nastawiona właśnie bardziej dla miast, na rozwiązywanie problemów społecznych w miastach. W tej chwili pracujemy nad założeniami, jeśli się uda to już na trzydziestego zaprosimy przedstawicieli samorządów na konsultacje takiego naszego dokumentu dotyczące jakby procedur i sposobu realizacji tego przedsięwzięcia, ale ze wstępnych naszych dyskusji o alokacji środków wychodzi, że Bydgoszczy podobnie jak w poprzednim okresie to było, będzie liderem wśród miast, które dostaną środki na rewitalizację. Myślę, że to będzie na poziomie przynajmniej poprzedniej perspektywy. Tylko jak Państwo wiecie zmieniają się trochę kryteria, bo będziemy musieli się bardziej odnieść do rewitalizacji społecznej wyznaczając obszary zdegradowane. I my postaramy się zaproponować Państwu metodologię wyznaczania tych obszarów żebyśmy wspólnie zrealizowali te wskaźniki, które zostały nam narzucone przez Komisję Europejską.

To tyle z mojej strony. Jeżeli będą bardziej szczegółowe pytania to postaramy się odpowiedzieć. Dziękuję bardzo.”

Zastępca Dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Barbara Jesionowska cyt. „Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado. Szanowni Goście.

Ja kilka słów chciałabym Państwu powiedzieć o możliwościach finansowania różnych przedsięwzięć zarówno tych infrastrukturalnych jak i tych, które będą podnosiły kompetencje kard różnych instytucji w różnych obszarach, w różnych okresach programowania. I mówiący o tych możliwościach chciałabym Państwu pokazać te możliwości, które wynikają i z Regionalnego Programu Operacyjnego i z Programów Krajowych. Mam tu na myśli Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko zwłaszcza oraz Program Operacyjny Wiedza, Edukacja i Rozwój.

Jeśli chodzi o Regionalny Program Operacyjny, jak Państwo widzicie jest wiele obszarów, które będziemy wspierać środkami Regionalnego Programu Operacyjnego. Oczywiście alokacja na te poszczególne obszary one były też determinowane przez wytyczne Komisji Europejskiej, a mianowicie Komisja wskazała jakie obszary są przede wszystkim istotne z punktu widzenia Strategii Europa 2020, w związku z czym, gdzie ta alokacja środków finansowych powinna być największa? A w związku z czym pewne inne obszary mając na uwadze ograniczoność środków finansowych w Regionalnym Programie Operacyjnym być może mają trochę mniej środków finansowych na realizację różnych przedsięwzięć. Bez wątplenia takim obszarem, który jest priorytetowy dla Komisji Europejskiej i siłą napędową jest to obszar związany z przedsiębiorczością, gospodarką. Dwa istotne obszary związane z badaniami i rozwojem, o czym już był uprzejmy wspominać Pan Marszałek oraz tworzenie różnych warunków dogodnych dla rozwoju przedsiębiorczości w regionie kujawsko – pomorskim.

Drugim istotny obszar, który również wiąże się z gospodarką, ale jest ukierunkowany przede wszystkim na gospodarkę niskoemisyjną to jak Państwo widzicie, odnawialne źródła energii, efektywność energetyczna. Tak w sektorze przedsiębiorstw, zwłaszcza w sektorze MŚP, jak również w sektorze publicznym i w sektorze wielorodzinnych budynków mieszkalnych i obszar bez wątplenia ważny w tym obszarze to mobilność miejska. Tutaj jak Państwo widzicie pokazujemy jednocześnie (Państwo to macie na slajdzie) jakie środki będą w tym obszarze uruchamiane w ramach nowego instrumentu w nowym okresie programowania mianowicie Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Są to środki finansowe, które zostały wprost wyodrębnione w Regionalnym Programie Operacyjnym zwłaszcza w obszarze mobilności miejskiej, czy efektywności energetycznej będą uzupełniały przedsięwzięcia, które z obszaru zintegrowanych inwestycji terytorialnych będą mogły być finansowane chociażby z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Jak Państwo widzicie w zakresie gospodarki niskoemisyjnej, aż 91 mln euro w ramach zintegrowanych inwestycji terytorialnych.

Kolejny obszar to jest e – usługi. On jest o tyle ważny, że jeżeli chodzi o sektor samorządowy to wsparcie dla sektora samorządowego w tym obszarze będzie przede wszystkim dostępne z Regionalnego Programu Operacyjnego. Z uwagi

na to, że Program Operacyjny „Polska Cyfrowa”, a więc ten program krajowy co do zasady dedykuje środki finansowe dla administracji rządowej i na rozwijanie różnych aplikacji, ale w kontekście już globalnym, krajowym zwłaszcza przez różne agendy, instytucje na poziomie rządowym. Istotna zmiana w stosunku do perspektyw 7/13, a mianowicie, że Regionalny Program Operacyjny nie wspiera infrastruktury szerokopasmowej. Jest to domena wyłącznie Programu Operacyjnego „Polska Cyfrowa.” Krótko mówiąc na poziomie regionalnym nie ma infrastruktury związanej z dostępem do szybkiego internetu.

Kolejny obszar to jest ochrona środowiska i dziedzictwo kulturowe. I również tutaj zintegrowanie inwestycje terytorialne mają swój udział - 16 mln euro – globalnie na przedsięwzięcia związane z ochroną kultury, ochroną przyrody, czy zielone tereny miejskie. Dość specyficzny obszar, bo warunkowany pewnymi ograniczeniami, o których Pan dr Andrzej Potoczek wspomniał, a mianowicie infrastruktura drogowa. Tutaj wiodącym dokumentem bezapelacyjnie pozostaje Plan Spójności Komunikacji Drogowej i Kolejowej, jako ten warunek do certyfikacji wydatkowania środków unijnych w nowym okresie finansowania.

Kolejny obszar ważny to infrastruktura zdrowotna, społeczna i edukacyjna. I jak Państwo widziecie dotykamy tutaj tak aspektu związanego z ochroną zdrowia, jak i z opieką społeczną, infrastruktura przedszkolna, szkoły zawodowe. Dość powiedzieć, że w nowym okresie programowania bez wątplenia kluczowe inwestycje związane z infrastrukturą edukacyjną w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego będą dotyczyły infrastruktury przedszkolnej, infrastruktury szkolnictwa zawodowego i również w tym obszarze zintegrowane inwestycje terytorialne mają swój udział – 11 mln euro.

I kolejny obszar to rewitalizacja, o której wspominał również mój przedmówca Pan dr Andrzej Potoczek, prawie 25,5 mln euro na przedsięwzięcia w obszarze rewitalizacji przy czym mówimy tutaj o tej rewitalizacji w kontekście infrastrukturalnym, bo oczywiście wiodącym aspektem jeśli chodzi o rewitalizację to jest obszar związany z włączeniem społecznym i ograniczeniem wykluczenia społecznego, a wszelkie przedsięwzięcia infrastrukturalne są elementem uzupełniającym to znaczy podstawą powinna być identyfikacja problemów społecznych jeżeli do rozwiązania danych problemów społecznych potrzebna jest interwencja w infrastrukturę to jest to uzasadnione i wtedy znajduje swoje finansowanie w ramach rewitalizacji tej infrastrukturalnej fizycznej. To był obszar finansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, a więc w skrócie ujmując przedsięwzięcia inwestycyjne, ale nie mniej ważny, a nawet rzekłabym, że w niektórych obszarach kluczowy i wiodący jest to obszar finansowany przez Europejski Fundusz Społeczny, jak Państwo wiecie Regionalny Program Operacyjny jest Programem dwu – funduszowym w odróżnieniu od starej perspektywy finansowej, a więc finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i Europejskiego Funduszu Społecznego. Udział Europejskiego

Funduszu Społecznego w globalnej alokacji Regionalnego Programu Operacyjnego - przypomnę - jest to 1 mld 900 mln euro, to prawie 540 mln euro z Europejskiego Funduszu Społecznego. I co w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego? Jak Państwo widzą – promocja zatrudnienia – i ogromna pula środków finansowych, która będzie wdrażana w regionie przez instytucje rynku pracy zwłaszcza tym wiodącym podmiotem, który jest ustanowiony, jako instytucja pośrednicząca w Regionalnym Programie Operacyjnym jest to Wojewódzki Urząd Pracy. I tutaj działania związane przede wszystkim przez Wojewódzki Urząd Pracy, to będą działania wspierające aktywność zawodową osób bezrobotnych, ale nie tylko, działania będą kierowane do osób bezrobotnych, to również rozwój usług opieki nad dziećmi, czy programy polityki zdrowotnej profilaktyczne. Ważne jest to i proszę na to zwrócić uwagę, że poruszamy się w obszarze rynku pracy. W związku z czym jeśli mówimy o rozwoju usług opieki nad dziećmi, zwłaszcza nad dziećmi do lat 3, czy mówimy o programach polityki zdrowotnej, czy programach profilaktycznych to w aspekcie rynku pracy, a więc podejmujemy działania, aby przywrócić na rynek pracy matkę, która urodziła dziecko i chciałaby na rynek pracy wrócić, ale potrzeba jest wykwalifikowanej niani tudzież żłobka, który przyjmie dziecko pod opiekę. Czy mówimy o programach polityki zdrowotnej, programach profilaktycznych dla osób, żeby nie wypadały z rynku pracy, a pozostały na tym rynku pracy. I tutaj udział zintegrowanych inwestycji terytorialnych – 1,4 mln euro.

Kolejny obszar jest to obszar niezwykle istotny z punktu widzenia Komisji Europejskiej. Niemalże na każdym posiedzeniu Komitetu Monitorującego, w którym uczestniczą przedstawiciele dyrektoriatu, który jest odpowiedzialny za kwestie związane z zatrudnieniem, z włączeniem społecznym, podkreślana jest istotność tego obszaru w działaniach podejmowanych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. I mówię mamy tutaj na myśli działania związane z integracją społeczną, działania związane z włączeniem społecznym, tu mamy usługi opiekuńcze, dostępność do usług zdrowotnych, do usług społecznych i tutaj również udział zintegrowanych inwestycji terytorialnych. Te działania, za chwileczkę więcej o tym powiem, będą wspierane przez nowy instrument terytorialny, nowy z punktu widzenia polityki spójności, w nowym okresie programowania, bo on znany jest poprzedniemu okresowi programowania w ramach lidera, czyli tego programu, który związany był z polityką rolną. Natomiast w nowym okresie, czyli 14 – 20, zupełnie novum, jako Województwo Kujawsko – Pomorskie śmiem twierdzić, że jesteśmy jedynym Województwem, które na taką skalę podejmuje się realizacji tego trudnego instrumentu, ale mam nadzieję, że z uwagi na to co już widzimy, co się dzieje chociażby w pracach w partycypacji społecznej na obszarze miasta Bydgoszczy mam nadzieję, że z pełnym sukcesem.

Chciałbym jeszcze o innowacyjnej edukacji powiedzieć, bo to również jest obszar istotnie finansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego. Tutaj

również udział zintegrowanych inwestycji terytorialnych na poziomie 14,2 mln euro. I w tym obszarze mamy do czynienia z przedsięwzięciami z zakresu wychowania przedszkolnego, kształcenia ogólnego, oczywiście kształcenie zawodowe, które jest priorytetem dla Komisji Europejskiej, ale również wspieranie edukacji osób dorosłych, zwłaszcza tych, które są po 50 – tym roku życia i zwłaszcza tych, które mają najniższe kwalifikacje, aby te osoby na rynku pracy utrzymać.

Instrument PRKS proszę Państwa, nowy instrument w okresie programowania za środki z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w wysokości 40 mln euro i z Europejskiego Funduszu Społecznego 36 mln euro, żaden inny program operacyjny nie ma wyodrębnionych osi zarówno z EFRR, jak i EFS na realizację tego instrumentu. Jest jeszcze województwo podlaskie, ale wyasygnowało tylko o środki z Europejskiego Funduszu Społecznego. W związku z czym jesteśmy jedynym województwem w kraju i musimy przyznać, że po ostatnim posiedzeniu Komitetu Monitorującego, że Komisja bardzo kibicuje regionowi jeżeli chodzi o wdrażanie tego instrumentu w nowym okresie programowania. Instrument istotny, bo uwzględnia działania oddolne, czyli widzi społeczności lokalne w kreowaniu lokalnego rozwoju. Nowum istotne jest to, że instrument będzie wdrażany w miastach powyżej 12 tys. mieszkańców, a więc w takim mieście jak Bydgoszcz, taki instrument będzie realizowany i na obszar wyznaczony lokalną Strategią Rozwoju w mieście Bydgoszczy będzie to 1,3 mln euro środków w ramach tego instrumentu. Chciałam też Państwu powiedzieć, że w ramach tego instrumentu, żeby uprościć ścieżkę dojścia do środków finansowych przewidujemy realizację projektów grantowych, a więc lokalna grupa działania będzie beneficjentem projektu grantowego. Natomiast granty w ramach tego projektu czyli mini - projekty będą składane już przez podmioty, które do tego projektu grantowego będą aplikowały. Ścieżka będzie uproszczona na linii podmiot – beneficjent tego mini - grantu, a lokalna grupa działania uproszczony formularz, uproszczone rozliczanie w większości formą ryczałtową.

I króciutka informacja na temat lokalnej grupy działania w mieście Bydgoszcz. Lokalna grupa działania – Dwie Rzeki. W październiku tego roku odbyło się zebranie założycielskie. Przyjęto statut, wybrano władze tego stowarzyszenia. Jest to myślę, mogę powiedzieć, że w przypadku Bydgoszczy, jest to idealny przykład dobrej praktyki, jak w sposób partycypacyjny uwzględniający mieszkańców, władze publiczne, organizacje pozarządowe, budowane jest partnerstwo na rzecz rozwoju lokalnego. Obszar wyznaczony w ramach lokalnej Strategii Rozwoju obejmuje jak Państwo widzicie określone jednostki urbanistyczne, z uwagi na to, że lokalna Strategia Rozwoju może obejmować tylko liczbę mieszkańców do 150 tys. i lokalna grupa, organizacja pozarządowa, złożyła tutaj o wsparcie przygotowawcze złożyła PTF w Bydgoszczy.

Tutaj jak Państwo widzicie globalnie pokazany podział na poszczególne obszary i alokacje z Regionalnego Programu Operacyjnego, tak jak Państwo widzicie

największy udział ma gospodarka ponad 430 mln euro. To w wielkim skrócie jeśli chodzi o Regionalny Program Operacyjny. Tutaj jeszcze na poszczególne obszary rozbite.

Ale chciałabym Państwu jeszcze powiedzieć o możliwościach, jakie są dla samorządu miasta Bydgoszczy jeżeli chodzi o programy krajowe. Jeśli chodzi o Program Infrastruktura i Środowisko możliwości dla samorządów terytorialnych, dla jednostek samorządu terytorialnego również są bardzo duże. Oczywiście należy pamiętać, że w niektórych obszarach takim kodem dostępu będzie to, że projekt musi znajdować się w Strategii Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych, więc jakby ujęcie tego przedsięwzięcia w Strategii ZIT będzie umożliwiało, czy otwierało drzwi do ubiegania się o wsparcie finansowe, ale nie tylko również samorząd terytorialny ma możliwość w innych obszarach gdzie ten kod dostępu w postaci Strategii ZIT nie jest mówiąc krótko wymagany. Jak Państwo widzą, jest to ogromny obszar chociażby związany z efektywnością dystrybucji ciepła i dystrybucja ciepła w formie kogeneracji. Dwa ważne obszary. Ale przede wszystkim najważniejsze to jest rozwój publicznego transportu zbiorowego w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko i tutaj działania w ramach ZIT – u finansowane z Regionalnego Programu Operacyjnego będą uzupełniały te przedsięwzięcia, które są z programu krajowego, tam są koperty, w tym obszarze akurat na poszczególne zintegrowane inwestycje terytorialne, ale to również paleta działań związanych z rozwojem gospodarowania wodami opadowymi, a więc mam tu na myśli kanalizację deszczową, czy zbiorniki wody opadowej, mamy gospodarkę odpadami z punktu widzenia Bydgoszczy niezmiernie ważną z uwagi na to, że z poziomu krajowego będą finansowane przedsięwzięcia, które są zgodne z hierarchią sposobów postępowania z odpadami, gdzie na obszarze występuje termiczne unieszkodliwianie odpadów, a taką sytuację mamy przypadku Bydgoszczy. Wsparcie gospodarki wodno – ściekowej też obszar dla Bydgoszczy z uwagi na to, że z poziomu krajowego aglomeracje powyżej 10 tys. RLM będą finansowane, ale mamy również rozwój terenów zielonych w miastach, czy modernizację dworców, czy wsparcie kolei miejskiej. Jeżeli chodzi jeszcze o Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko to oczywiście możliwości dla budowy tras wylotowych z miast zwłaszcza tych, które zarządzane są przez miasta na prawach powiatu i ochronę dziedzictwa kulturowego, czyli przede wszystkim projekty zlokalizowane na obszarach objętych wpisem UNESCO, bądź to projekty indywidualnie wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Program Operacyjny Inteligentny Rozwój jest programem ograniczonym jeśli chodzi o możliwości dla jednostek samorządu terytorialnego. Jest to program przede wszystkim ukierunkowany na gospodarkę i tu beneficjentami tego programu będą przede wszystkim przedsiębiorcy oraz instytucje otoczenia biznesu, jednostki naukowe, instytuty badawcze. Ale Program Operacyjny: Wiedza, Edukacja, Rozwój to jest program, który zawiera również możliwości dla samorządu terytorialnego.

Proszę pamiętać, że jeśli chodzi o POWER – mówiąc w skrócie – przede wszystkim jest to program, który podnosił będzie kompetencje kadr jednostek samorządu terytorialnego w różnych dziedzinach życia społecznego, czy to mówimy o edukacji, czy to mówimy o opiece społecznej, czy to mówimy o osobach z niepełnosprawnością, różne możliwości POWER daje często jednostka samorządu terytorialnego może być bezpośrednim beneficjentem wsparcia, ale są obszary gdzie, co prawda jednostka samorządu terytorialnego bezpośrednim beneficjentem nie może być, ale jest odbiorcą końcowym, do którego działania będą kierowane w związku z czym również zachęcam do śledzenia tego, co się dzieje bezpośrednio jeżeli chodzi o ogłaszane konkursy w ramach Programu Wiedza, Edukacja, Rozwój. I jedyna rzecz, która jest dedykowana dla samorządów terytorialnych w ramach Programu Operacyjnego „Polska Cyfrowa”, tak jak mówiłam Państwu, jest to przede wszystkim program dedykowany administracji rządowej i sieciom szerokopasmowym, ale jest działanie, które będzie podnosiło kompetencje cyfrowe w jednostkach samorządu terytorialnego. To jest tak naprawdę jedyna ścieżka bezpośrednio dla jednostek samorządu terytorialnego. W wielkim skrócie. Bo o BitCity II, Pan Marszałek już też był uprzejmy wspomnieć. To w wielkim skrócie o możliwościach jakie dają programy, czy to nasze regionalne, czy programy z poziomu krajowego. Dziękuję bardzo.”

Marszałek Województwa Kujawsko – Pomorskiego Piotr Calbecki cyt. „Szanowni Państwo. To rzeczywiście skrót, ale nie o to chodzi, żeby zmać jeden przekaz. Najważniejsze jest to, że w nowej perspektywie zmieniły się zasady dysponowania i zarządzania tymi funduszami. Jak Państwo zauważyliście wszędzie jest mowa o np. programach lokalnych, albo wśród regionalnych, czy regionalnych. I w ten sposób utworzyliśmy sieć ZIT – ów, czyli daliśmy kompetencje zarządzania de facto, tworzenia strategii rozwojowych, do wszystkich objętych tą polityką. W ten sposób chcemy rozdysponować przeszło pół miliarda euro, czyli de facto w rękach samorządowców są decyzje na co wydać te środki.

Po drugie tworzymy lokalne grupy działania. To są oddolne inicjatywy, ale jak wicie Państwo, często tak ważne dla życia, poprawnego rozwoju społecznego miast, wsi, że trudno wyobrazić sobie, że nie dostrzegliśmy tego obszaru, więc i tu również będą powstawały strategie lokalne przygotowywane przez same organizacje pozarządowe, partnerstwa z samorządami, to one określą cele, określą ostatecznie, na co te pieniądze wydać i tak jak Pani Dyrektor powiedziała w trybie uproszczonym już nie tych długich, skomplikowanych projektów i rozliczeń unijnych tylko na podstawie w zasadzie fiszki projektowej będą mogły przez małe organizacje czasami, które dotąd nie miały w ogóle dostępu do środków unijnych te projekty wdrażać w życie.

Mapa spójności. To kolejny przykład programu, w którym w jednym dokumencie podajemy wszystkie inwestycje drogowe, wszystkie inwestycje

kolejowe, wszystkie rzeczy, które są związane z transportem.

Mapa potrzeb zdrowotnych. To kolejny przykład gdzie w jednym dokumencie zapiszemy tak naprawdę wszystkie wydatki w tym obszarze i dobrze. Nie będziemy zajmować się dyskusją, kiedy już będziemy wdrażać pieniądze na co wydać, tylko będziemy starali się tak wdrażać te środki, tak realizować projekty, aby osiągnąć zakładane wskaźniki. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Dziękuję Panie Marszałku. A więc zachęcam Państwa do zadawania pytań Panu Marszałkowi, Pani Dyrektor, Panu Dyrektorowi. Bardzo proszę, Pan Radny Stefan Pastuszewski.”

Radny Stefan Pastuszewski cyt. „Wysoka Rado. Panie Przewodniczący. Panie Marszałku. Panie Prezydencie.

Wyrażam ogromną satysfakcję z dzisiejszego spotkania. Bowiem to dzisiaj ma miejsce spotkanie – można powiedzieć – takich dwóch biegunów psychospołecznych naszego województwa. Tak przynajmniej w świadomości z naszej części społecznego, naszego województwa jest to postrzegane. Mam nadzieję, że to dzisiejsze spotkanie na sesji, bo to jest rodzaj spotkania będzie początkiem dalszego procesu takiego dynamicznego integrowania naszego województwa. To jest właśnie bardzo istotne. Trzy wystąpienia Pana Marszałka i osób towarzyszących są bardzo cenne mimo, że miały wiele przestrzeni ogólnych, teoretycznych, wyjaśniających, ale to też jest bardzo ważne. Ważne jest, że rozmawiamy na ten temat i że rozmawiamy jako partnerzy. Chciałbym tutaj zadać pytanie, głównie do Pani. Tam jest taki program w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Dziedzictwo Kulturowe, czy istniałaby możliwość w ramach tego programu dofinansowania rekonstrukcji historycznej Zachodniej Pierzei Starego Rynku? Dlaczego jest to dla nas, dla bydgoszczan bardzo ważne? Bowiem jeżeli chodzi o te dwa miasta Bydgoszcz i Toruń, to one mają różny potencjał prestiżu. Bardzo ważnym elementem prestiżu jest wystrój zewnętrzny szczególnie Starego Miasta. No, nie ulega wątpliwości, że ten strój Torunia staromiejskiego jest bardziej efektowny, bardziej właśnie prestiżowy. W ramach tego wyrównywania, tego spotkania dobrze byłoby, żeby pomóc też Bydgoszczy, aby te strój Starego Miasta poprzez odbudowę Zachodniej Pierzei, imponującej Zachodniej Pierzei można byłoby zrealizować. Jak tutaj mam świadomości i cieszę się, że tutaj Pan Marszałek to przywołał, że jeśli chodzi o rekonstrukcję prestiżowego dla miasta Bydgoszczy obiektu jakim jest fontanna Potop, samorząd województwa i to też właśnie nawet z osobistego działania Pana Marszałka co najmniej 2/3 na samą fontannę przekazał środków. To jest właśnie ten duży udział. Tutaj nie było – jakby to można było powiedzieć – takiego myślenia – nasze – wasze. Natomiast dla nas też ważne, dla prestiżu miasta, jest właśnie ta Zachodnia Pierzeja Starego Rynku,

więc mam pytanie, czy istniałaby możliwość, aby również wspólnie, bo to wspólnie, dla województwa walczyć, dla rangi obydwu miast odbudować tę

pierzeję. Dziękuję.”

Zastępca Dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Barbara Jesionowska cyt. „Jeśli chodzi o Dziedzictwo Kulturowe w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego to tutaj wszystkie przedsięwzięcia, które z obszaru miasta Bydgoszczy będą realizowane przede wszystkim muszą być ujęte w Strategii ZIT. To jest jakby pierwszy warunek. Druga rzecz obszar Kultury i Dziedzictwa Kulturowego już na samym poziomie negocjacji z Komisją Europejską doznał szeregu ograniczeń. Pierwsze istotne organicznie jest takie, że nie wolno budować nowych infrastruktur, nawet jeżeli to jest rekonstrukcja, to tworzymy nową infrastrukturę od podstaw. W związku z tym takie działania nie są możliwe. Jeśli widziałabym jakąś przestrzeń do realizacji tego przedsięwzięcia to po takiej szczegółowej analizie na jakich zasadach by to się miało odbyć, widziałabym taką przestrzeń w obszarze rewitalizacji, ale to jest jedyne miejsce. Natomiast na pewno nie w kontekście budowy od podstaw w obszarze Dziedzictwa Kulturowego.”

Radny Bogdan Dzakanowski cyt. „Panie Przewodniczący. Panie Prezydencie. Panie Marszałku. Chciałbym powiedzieć, że – dziękuję – bo się okazało, że Marszałek z Torunia to nie jest ten Marszałek, o którym, co niektórzy nam mówili na sesji Rady Miasta. Cieszę się, że do tej rozmowy doszło. Panie Marszałku, ja przeanalizowałem Pana urząd, który rozstrzygał o konkursach i doszedłem do wniosku, że mój Prezydent Miasta Bydgoszczy, Pan Rafał Bruski w okresie gdy jest Prezydentem Miasta Bydgoszczy złożył 14 projektów, które zostały dofinansowane. 6 odrzuconych z różnych względów, nawet dlatego, że nie umiał wykazać, że jest właścicielem pewnych rzeczy. Miasto Toruń złożyło (...) oczywiście z tych 14 projektów 90% było poprzednika, Pana Dombrowicza z szafy, ale tak się działo też poprzednio. Gdy Pan Dombrowicz rządził wyciągnął z szafy Pana Jasiakiewicza projekty. Toruń złożył w tym czasie 21 wniosków. O kwotach już nie chcę wspominać są o wiele wyższe. Odrzucono 5. Mam do Pana, Panie Marszałku w związku z tym pytanie, czy Pan jakoś wpływał na mojego Prezydenta, żeby tych wniosków nie składać?”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Panie Dzakanowski?!”

Radny Bogdan Dzakanowski cyt. „Przepraszam. Pan pozwoli Panie Przewodniczący, że ja dokończę, tak?! Dziękuję bardzo. I to jest pierwsze pytanie.

Po drugie. Panie Marszałku, Pan na slajdzie pokazywał BitCity i tam było zakup 12 sztuk taboru, który miasto Bydgoszcz miało zakupić. Czy prawdą jest, bo wiem, że poprzedni Prezydent Miasta Bydgoszczy chciał zakup zrobić 3, czy 4 lata temu, czy prawdą jest, że Pan wpłynął na mojego Prezydenta Miasta Bydgoszczy, aby ten zakup przesunąć w czasie i zrobić to teraz, gdy słyszymy z wystąpienia Pana Radnego, że może są jakieś problemy. Cieszymy się, że tych problemów nie ma. I dzisiaj wybuchła też informacja, z jednych portali, że na trasę uniwersytecką dostaliśmy 92 mln zł. I tu na sesji usłyszałem, że Pan

Prezydent miał pomysł dzisiaj z portalu dowiedziałem się, że to jeden z Pana Wicemarszałków podpowiedział Panu Prezydentowi jak zrobić, żeby otrzymać na drugą część trasy uniwersyteckiej pieniądze. A czy w związku z tym to nie jest „koń trojański”? Bo czy tych pieniędzy, które pozyskaliśmy, te 92 mln przeszło złotych nie będziemy musieli oddać, bo ta trasa już nie będzie powiatową, tylko stanie się wojewódzką, a tam w celach są pewne rzeczy zapisane? Proszę o rozwianie tej informacji, jeśli oczywiście, Pan Marszałek wie.

I ostatnia rzecz. Myślę, Panie Przewodniczący, że ten materiał będzie dostarczony Radnym Rady Miasta, żebyśmy mogli to przeanalizować jeszcze w spokoju.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Pan tak myśli, ja nie wiem jakie są zamiary Pana Marszałka, czy przekaże, czy nie?!”

Radny Bogdan Dzakanowski powiedział cyt. „To zapytam Pana Marszałka, oczywiście Panie Marszałku jeśli byłaby taka wola, żeby przekazać to radnym i żeby radni ten materiał otrzymali. Dziękuję Panu bardzo.”

Marszałek Województwa Kujawsko – Pomorskiego Piotr Calbecki cyt. „Oczywiście te materiały są dostępne każdy może z nich korzystać. Za to, bardzo zachęcam do analizy i też pogłębionej dlatego, że slajdy nie zawsze odzwierciedlają pełnię informacji. Czasami są te informacje wyekstrahowane po to, żeby były czytelniejsze za to często są obarczone dość grubymi opracowaniami, uwarunkowaniami, chociażby sama kwota nic nie mówi, tylko jak je zdobyć, jak je pozyskać. To dość czasami żmudna lektura. Za to, jeśli chodzi o trasę uniwersytecką, ja nie widzę problemu w tym, aby przekwalifikować tę trasę w drogę wojewódzką i z tego powodu nie widzę żadnego zagrożenia dla ewentualnego zwrotu środków na realizację tej inwestycji wcześniej udzielonych. Także tu ja nie dostrzegam żadnego zagrożenia w takim działaniu. Tak jak wiecie Państwo wyraziliśmy zgodę na przekształcenie tej drogi w drogę wojewódzką właśnie po to, żeby umożliwić miastu skorzystanie w nowej perspektywie ze środków unijnych na dobudowanie tej brakującej części trasy.

Druga kwestia. Ja jedynie mogę wszystkich Państwa zachęcać, nie tylko Pana Prezydenta, bo nie muszę, bo przecież to jest podstawą pracy każdego prezydenta, czy innego samorządowca, by realizować projekty, wdrażać je w życie, pozyskiwać na ich realizację środki, wszystkich Państwa zachęcam do dobrej atmosfery w podejmowaniu decyzji o szybkim wykorzystywaniu środków unijnych. My mamy o tym nie było mowy dość napięty harmonogram realizacji, wdrożenia no przeszło, prawie 2 mld euro w życie. Musimy rozliczyć się do końca 2020 r. Ale 1/3 środków – tak, Pani Dyrektor? – musimy już wydatkować i certyfikować to znaczy fizycznie przelane muszą być pieniądze z Brukseli do Polski w wysokości 1/3 tego budżetu do 2018 r. to jest jeśli dobrze pamiętam, to jest około 700 mln euro. I to jest zadanie dla wszystkich beneficjentów. Ani Zarząd Województwa, ani najbardziej sprawna instytucja

zarządzająca nie są w stanie same tego zrealizować, tylko i wyłącznie poprzez partnerstwa, które zawiązujemy w terenie z samorządowcami. No i ciężar odpowiedzialności tym większy, im większy beneficjent, im większe zadania. Także bardzo proszę o taką właśnie mobilizację i raczej nie szukanie w przeszłości tych cyfr, które nie zawsze łączą i trudno czasami je dodawać, odejmować. Próbowaliśmy to robić w najprzeróżniejszych konfiguracjach. Nie przekonanych nieprzekonany, a przekonanych myślę, już nie trzeba motywować, bo wiedzą, że te środki nie biorą się z powietrza. Rzeczywiście składane wnioski, dobra ich ocena gwarantują w zasadzie ich realizację. I jeszcze ograniczyliśmy bardzo mocno, jak Państwu już tu mówiłem w tej sali rolę Zarządu Województwa oddając kompetencję w zasadzie do dysponowania wielu z tych środków bezpośrednio beneficjentom.

I chcę jeszcze tylko sprostować, że ja nie znam tych cyfr, że ileś wniosków było złożonych nieocenionych pozytywnie. Ja tego to znaczy nie pamiętam jakie to były liczby, ale chyba tak nie było, że Bydgoszcz składała projekty, które były odrzucane. Ja nie przypominam sobie takich, chyba nie było Panie Prezydencie? O ile, ja nie wiem przynajmniej, być może które mi umknęły, ale ja nie przypominam sobie.”

Radny Jakub Mikołajczak cyt. „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Panie Marszałku.

Ja mam dwa pytania dotyczące planu komunikacyjnego naszego województwa. Pan Marszałek wielokrotnie mówi na temat zrównoważonego rozwoju naszego województwa. Ja patrząc na te pokazywane plany dotyczące rozwoju i rewitalizacji dróg kolejowych w naszym województwie widzę, że one jednak dotyczą bardziej na wschód od Bydgoszczy. A chciałem się zapytać o połączenie na zachód od Bydgoszczy, czyli rewitalizację drogi kolejowej nr 356 Bydgoszcz – Nakło – Kcynię, czy plan tej rewitalizacji będzie uwzględniony w Planie Spójności Komunikacyjnej?

I czy Pan Marszałek planuje żeby móc doprowadzić do połączenia z Kcynią przez Nakło i Gołańcz do Poznania? Gdyż wiemy, że strona wielkopolska jest zainteresowana takim połączeniem.

I drugie pytanie. Czy w perspektywie finansowej 2014 – 20 miasto Bydgoszcz może liczyć na dodatkowe środki na drogi wojewódzkie tak jak jest wspomniane już na drugą część trasy uniwersyteckiej, ale czy na inne drogi wojewódzkie w naszym mieście będziemy mogli liczyć na jakieś środki?

Dziękuję bardzo.”

Marszałek Województwa Kujawsko – Pomorskiego Piotr Calbecki cyt. „Tak, na drugie odpowiem twierdząco. Tutaj ustaliliśmy pewien algorytm na podstawie, którego – bo i tak tych środków jest tak mało na drogi w ogóle w regionie, województwie, że musieliśmy dokonać takiego matematycznego podziału. Zresztą tak, jak w pierwszej perspektywie per capita od wielkości miasta będzie ta kwota przyznana do dyspozycji prezydentom, bo tylko na tym poziomie chcemy realizować inwestycje wojewódzkie. I stąd też te

przekwalifikowania dróg w miastach, chociaż i tak zarządcą jest prezydent tych wszystkich dróg krajowych, gminnych, wojewódzkich. Ale ze względów formalnych ta nazwa jest istotna, żeby sobie stworzyć szansę pozyskania środków unijnych tak będzie w Grudziądzu, w Toruniu, we Włocławku i Inowrocławiu, w tych wszystkich miastach podobny system przyjęliśmy, czyli per capita. I jak rozumiem miasto Bydgoszcz decyduje się na kontynuację uniwersyteckiej.

Teraz było pierwsze pytanie. Tak, no to są wnioski Kcyni, żeby do Gołańczy modernizować linię, połączenie i rzeczywiście jest to niebezpieczeństwo, że to miasto będzie bardziej ciężyc do wielkopolski, niż do Bydgoszczy. Dlatego postanowiliśmy w tych konsultacjach uwzględnić wiele głosów, setki głosów, aby skomunikować również Nakło z Kcynią, czyli tę drogę dziś nieużytkowaną będziemy nalegać na PLK, aby zrewitalizować w ramach nowej perspektywy. I to nie jest prawda, że wschodnia część jest bardziej, że tak powiem dofinansowana. W tej perspektywie nowej pewnie, tak. I z tych projektów w ramach RPO, tak. Ale pamiętajcie Państwo ile zostało już zrealizowanych inwestycji przez PLK zarówno, które są już gotowe, ich nie trzeba naprawiać, nie znajdują się na tym schemacie do realizacji. No, bo Inowrocław, Bydgoszcz wszystkie linie w zasadzie na północ i na południe i zachód zostały zrewitalizowane do parametrów konstrukcyjnych, więc one są gotowe nie trzeba nic z nimi robić. Jedynie punkty przesiadkowe i takie na mapie znalazły się, naszej mapie spójności. Za to, chcemy rzeczywiście to połączenie reaktywować wspólnie z PLK tylko to nie jest kwestia inwestycji, tylko kwestia zamówienia połączeń. Ja Państwu zdradzę, to nie jest żadna tajemnica, ale warto, żeby w tym miejscu Państwo również wiedzieli, z jakim to niby krezusem finansowym macie w tej chwili do czynienia. Budżet całego naszego województwa, nasze dochody własne to jest 410 mln zł., porównajcie Państwo ten budżet z Waszym, chociażby miasta Bydgoszcz. Za te pieniądze, nie mówię o innych, musimy utrzymać przewozy regionalne, co od ręki idzie 100 mln na ten cel z budżetu województwa, opery, filharmonie, wszystkie instytucje oświatowe, utrzymania 1700 km dróg wojewódzkich, modernizacja, wiele różnych zadań, które na co dzień wydaje się, że są w rękach zasobnego samorządu, ale my naprawdę nie mamy na własne rzeczy, my jesteśmy redystrybutorami tak naprawę środków, dużych środków unijnych poprzez to zarządzamy procesami rozwojowymi, staramy się przynajmniej województwa, ale jeśli chodzi o zadania własne to tak to wygląda. Jeżeli uruchomimy takie połączenia Kcynia – Bydgoszcz, czy też Gołańcza – Bydgoszcz, bo to są wahadła do Bydgoszczy, to proszę mi wierzyć, że to jest 10 – 15 mln z budżetu bezpośrednio trzeba dopłacić do takich połączeń – rocznie. I to jest ta dyskusja, jak planować w związku z tym te wydatki. Oczywiście, ktoś powie, będą jeździć ludzie, będą płacić bilety, no to wiecie Państwo, że w komunikacji to tak nie jest, w transporcie publicznym, a już szczególnie w kolejowym, gdzie porównam kilometr przejazdu pociągu kosztuje około 20 zł. – powiedzmy – a autobusu 2,50 zł. i to jest ta przepaść, którą

musimy wypełnić potokami, ale inwestujemy, bo wiemy, że kolej jest szkieletem rozwojowym, a już szczególnie wokół dużych ośrodków miejskich musi się rozwijać.”

Radna Monika Matowska cyt. „Dziękuję bardzo. Panie Marszałku. Ja chciałam zapytać o instytucje kultury w Bydgoszczy między innymi o Filharmonię. Wspomniał tutaj Pan o poszerzeniu funkcji Filharmonii. Chciałam zapytać, czy wiemy, jakie są to konkretnie funkcje, bo pewnie od tego w dużej mierze zależy możliwość pozyskania środków finansowych? Chciałam też zapytać bo niegdyś tutaj Marszałek Ostrowski mówił o budowie nowej filharmonii, rozumiem, że teraz słusznie przeszliśmy do rozbudowy i modernizacji tego obiektu. Chciałam zapytać z jakich środków ewentualnie jest to planowane? Bo z informacji, które tutaj gdzieś do nas dotarły w zadaniach inwestycyjnych i remontowych w instytucjach kultury takich środków nie ma zapewnionych. W związku z tym pytanie skąd finansowanie? I to samo pytanie dotyczy też Opery. Tutaj co prawda Pan Marszałek mówił o drobnych inwestycjach jak również o jednej większej, czyli poprawie infrastruktury Amfiteatru Opery i tu też te środki nie są wpisane, więc również pytanie, skąd na te inwestycje pieniądze zostaną pozyskane? I chciałam też zapytać o Kujawsko – Pomorskie Centrum Muzyki, ponieważ jest to nowa inwestycja, która pewnie pochłonie jakieś środki, czy nie lepiej – że tak powiem – inwestować w Centrum Muzyki, które tutaj stworzyło się jakby w Bydgoszczy, w sposób naturalny poprzez prestiżowe wydarzenia, które odbywają się w Filharmonii i Operze, a także Akademii Muzycznej. I kolejne pytanie, dotyczy lotniska, bo tutaj Pan Marszałek wspomniał o drogach S - 5 i S - 10, które znacznie poprawia dostępność do lotniska w Bydgoszczy. W związku z tym, czy są jakieś plany rozwoju lotniska, między innymi budowa terminala targowego cargo? Dziękuję bardzo.”

Marszałek Województwa Kujawsko – Pomorskiego Piotr Całbecki cyt. „Dziękuję. Jeśli chodzi o cargo takie usługi już Port Lotniczy świadczy, za to póki co nie mamy partnera biznesowego, który byłby zainteresowany taką inwestycją, bo tylko wtedy ona ma sens jeżeli rzeczywiście pozyskamy inwestora, który rzeczywiście będzie chciał ulokować w Bydgoszczy takie centrum logistyczne. Za to szukamy, rzeczywiście rozmawiamy z różnymi parterami i zainteresowanie jest jeśli chodzi o certyfikat, zgodę na prowadzenie działalności cargo Port uzyskał i możemy taką działalność wdrażać w życie. Kujawsko – Pomorskie Centrum Muzyki. To jest projekt, który ma na celu przede wszystkim uratowanie bezcennego zabytku w Wieńcu, którym jest Pałac. To jest zabytek wyjątkowej rangi popadający w ruinę. A mamy moralny obowiązek i prawny, jako właściciele tego obiektu, aby o niego zadbać. To tak jak każdy właściciel, który posiada jakąś nieruchomość, która jest zabytkowa, ustawowo jest wręcz odpowiedzialny za jego stan. No i zgodnie z tym stanem, wiele lat naprawdę dyskutowaliśmy jak ten obiekt uratować, nawet chcieliśmy

go sprzedać, chcieliśmy pozyskać inwestora prywatnego, który by tam zainwestował swoje pieniądze, odrestaurował ten obiekt i wszyscy bylibyśmy szczęśliwi. No niestety nie udało się. Jest on wciąż na naszym „garnku”. No i podjęliśmy wreszcie decyzję, że ten budynek odrestaurujemy, zresztą cały Zespół Pałacowy, żeby to zrobić musimy określić funkcje. No nie można odbudować za 20 mln zł., bo mniej więcej tyle będzie ta inwestycja kosztowała obiektu, który nie ma przeznaczenia. Muzeów akurat i we Włocławku i w okolicy jest sporo, więc ta funkcja jako dominująca odpada, owszem uzupełniająca, ale nie jako główna. Ponieważ rzeczywiście Włocławek nie ma takiego miejsca instytucji o charakterze muzycznym. Ustaliliśmy ów wypełnimy tę lukę i stworzymy taki ośrodek, który przecież nie będzie tylko, tak jak zresztą Lubostron pełnił funkcje związane z promocją kultury wysokiej w obszarze muzyki. Nie. Tam, będą odbywały się najprzeróżniejsze aranżacje, czy to teatralne, czy to artystyczne, czy zwykła działalność gospodarcza, tak jak w Ostromecku, gdzie jest i hotel i restauracja i jakoś ten obiekt trzeba utrzymać i uzyskiwać dochody. Podobna funkcja jak w Ostromecku, zresztą wręcz to trochę mniejszy obiekt, ale o podobnym charakterze. I to jest to całe Centrum Muzyki. Nic nie zastąpi Filharmonii, nic nie zastąpi Opery, wręcz odwrotnie tylko wzmocni ich rolę dlatego, że ten Teatr Impresaryjny, który jest organizatorem tej inwestycji de facto nie będzie sam tam wystawiał, nie będzie sam prowadził tych działań artystycznych, tylko będzie zapraszał najprzeróżniejsze instytucje, również z Filharmonii, żeby mogły się tam prezentować, więc taka jest koncepcja i żadna inna. Nie może to w żaden sposób zaburzyć naszych planów jeśli chodzi o Filharmonię. Nie wiem ile ona będzie kosztować, ta inwestycja. To jest dobre pytanie, co do funkcji. Już odpowiem. Przede wszystkim poprawa jakości pracy, miejsc prób, garderoby dla foyer i poszerzenie funkcji sanitarnych w Filharmonii, parkingi i również administracyjne rzeczy. Też myślimy o jakimś zapleczu hotelowym dla artystów, którzy przyjeżdżają z zewnątrz i akurat mają swoje występy, może z tego powstać bardzo piękny projekt architektoniczny. Liczę na to, ale musimy w to zaangażować najlepszych ludzi, do tej pracy i dlatego konkurs. Ja, wiemy jakie są tam funkcje przewidziane, ale jak wszystkie pogodzić ze sobą, żeby były w zgodzie z wszystkimi naszymi oczekiwaniami i też przepisami to muszą się zająć tym profesjonaliści, stąd konkurs. I proszę nie łączyć tych dwóch rzeczy, Wieniec - Filharmonia nie mają ze sobą nic wspólnego poza tym, że będą ze sobą kiedyś współpracować. Mam nadzieję, że Wieniec będzie tak wyglądał jak Ostromecko.”

Radna Agnieszka Bąk cyt. „Moje pytanie dotyczy przedstawicielstwa Urzędu Marszałkowskiego w Bydgoszczy. Otóż zgłosiło się do mnie kilku przedsiębiorców, którzy skarżą się, że w bydgoskim przedstawicielstwie nie można zastawić żadnej sprawy. Nie można złożyć wniosku aplikacyjnego, a tym samym korekt do tych wniosków, których czasami jest kilkanaście. Nie można uzyskać informacji, za każdym razem należy udać się do Torunia. Moje pytanie

jest, czy jest szansa żeby to zmienić, aby oszczędzić czas bydgoskich przedsiębiorców?”

Marszałek Województwa Kujawsko – Pomorskiego Piotr Calbecki

cyt. „Dziękuję za to pytanie. Tak jest i niestety do końca tej perspektywy tak musi pozostać. To nie jest nasz wymysł. Te formalności musimy realizować w miejscu – tutaj mi podpowiedziała Pani Dyrektor – gdzie te aplikacje są składane i gdzie się administruje tymi aplikacjami. Za to, w nowej perspektywie wprowadziliśmy no też się ośmielę powiedzieć rewolucję, bo eliminujemy papier z obiegu wniosków, kompletnie nie będziemy już na papierze pracować, czyli będzie korespondencja elektroniczna i owszem poprawimy funkcjonowanie naszego przedstawicielstwa to fakt, bo ono czeka na ostateczne ruchy między instytucjami, które mają się przemieścić, więc chcemy tam stworzyć trochę więcej przestrzeni, bardziej przyjaznej, już się poprawiła, ale jeszcze chcemy to poprawić dla interesariuszy. Za to, jeśli chodzi o obsługę funduszy to informacje i pomoc w przygotowaniu wniosków oczywiście musimy ją wzmocnić i te kompetencje osób pracujących w delegaturach no muszą być wyższe. Za to, jeśli chodzi o korespondencje i to co dotąd było takim problemem, czyli dokumenty, które piszemy na papierze, bo proszę sobie wyobrazić, że były takie sytuacje, kiedy przedłużaliśmy rozstrzygnięcie konkursu o pół roku nawet, tylko dlatego, że zgodnie z k. p. a. dokumentny *za potwierdzeniem* zanim my uznaliśmy, że skutecznie dostarczyliśmy do ewentualnego beneficjenta, który np. unikał z nami tej korespondencji, miał w tym jakiś powód, no doprowadziliśmy do takich absurdalnych sytuacji. Skracamy w ten sposób ścieżkę i ułatwiamy komunikację, no bo za pomocą maila, za pomocą internetu będziemy mogli załatwić wszystkie sprawy, również zadać pytanie i uzyskać kompetentną odpowiedź. To jest lepsza ścieżka myślę, w tych czasach. (...) Od dwóch tygodni mamy elektroniczną skrzynkę podawczą.”

Radny Maciej Zegarski cyt. „Panie Marszałku, dwa krótkie, ale bardzo ważne dla mieszkańców Bydgoszczy pytania. Pytanie pierwsze. Bydgoszcz od lat stara się o proporcjonalny podział środków unijnych w przeliczeniu na mieszkańca, także żeby środki były równo dzielone. Wiadomo, że nie chodzi o to, żeby tak samo się to tyczyło małych miejscowości, bo wtedy nigdy nie dostaliby żadnych środków. W przypadku dużych miast jak Bydgoszcz, Toruń ta zasada jest jak najbardziej zasadna i chciałbym, żeby się Pan Marszałek odniósł do tego tematu. A druga rzecz równie ważna dla miasta, tym razem inwestycja Młyny Rothera i pomysł na ich zagospodarowanie poprzez stworzenie w tym miejscu ogrodów wody. Czy, Zarząd Województwa planuje wesprzeć miasto w tej inwestycji i widzi to na liście swoich priorytetów inwestycyjnych? Dziękuję.”

Marszałek Województwa Kujawsko – Pomorskiego Piotr Calbecki

cyt. „My oczywiście, nie tyle że planujemy wesprzeć, bo jeśli wszystkie te

środki musimy ostatecznie redystrybuować w trybie konkursowym. Za to w tej chwili pomagamy miastu Bydgoszcz przygotować aplikację, bo to też jest w naszym interesie. To jest projekt miasta, który będzie realizowany najprawdopodobniej jak wiemy przez wodociągi. Bardzo piękna idea, ale przed nami dość żmudna praca nad przygotowaniem samej aplikacji, bo będzie to wieloszufladowy projekt. Nie jest możliwy projekt do zrealizowania z jednego miejsca. Musimy jakby przygotować tak konkursy, aby w tym samym czasie do różnych szuflad ten projekt mógł po środki sięgnąć – krótko mówiąc. Więc synchronizujemy te kwestie. Co nie zwalnia potencjalnego beneficjenta od przygotowania poprawnego wniosku, no ale od tego też są nasi urzędnicy, żeby pomóc.

Jeśli chodzi o proporcjonalność środków ich dystrybucję. Owszem ta dyskusja toczy się, dlaczego ktoś więcej? Dlaczego ktoś mniej? Ja mam też czasami takie wrażenie, że naszej województwo jest pomijane, no bo jak popatrzymy na środki, które trafiły do wyższych uczelni z programów operacyjnych centralnych to te nasze środki, które przeznaczyliśmy te miliony z RPO naszego budżetu na rozwój naszych uczelni to są grosze w porównaniu z tymi miliardami, które trafiły do Gdańska, do - nie wiem – Warszawy, Wrocławia, Poznania, Krakowa. Czy to dobrze? Czy źle? To jest kwestia aktywności beneficjentów. Żałuję, że kiedyś jej zabrakło, trzeba by sięgnąć 8 – 10 lat wstecz. Za to w przypadku Regionalnego Programu Operacyjnego proszę mi wierzyć. Po pierwsze nie może być takiego podziału, że per capital, bo ten podział został dokonany kiedy zostały przygotowane narodowe dla poszczególnych programów operacyjnych, wyliczone zgodnie ze wskaźnikiem ludnościowym, bezrobocia PKB itd. I tak się stało i teraz w ramach tych programów operacyjnych musimy też dystrybuować te środki, aby osiągnąć i zrealizować wskaźniki. Co wcale nie oznacza, że żeby zlikwidować bezrobocie w powiecie włocławskim to mamy zainwestować wszystkie pieniądze tam w tym powiecie, bo znacznie bardziej efektywniej, lepiej wydany pieniądz będzie we Włocławku, czy w Bydgoszczy na stworzenie miejsc pracy, czy pomoc na tworzenie miejsc pracy, bo one tu w sposób naturalny się tworzą i nie trzeba zbyt dużego wysiłku, żeby tak się stało. Więc wszystko zależy od projektów. I jest mi tylko przykro, że cały czas jest takie podejrzenie, że ta aktywność jednego, czy innego samorządu, czy też możliwości pozyskania. Proszę zwrócić uwagę, że Toruń nie pozyskał pieniędzy np. na spalarnię, bo jedna jest budowana spalarnia w Bydgoszczy. Toruń nie pozyskiwał na budowę linii tramwajowej do Fordonu, no bo jest już Fordon od tej strony skomunikowany. Daj boże, może kiedyś będziemy budować od Torunia linię kolejową do Fordonu – nie wiem. To są projekty, które ostatecznie kształtują to jak te pieniądze do jakiego budżetu wpływają i czy to jest takie ważne, czy złotówkę w tę, czy w tamtą, ważne żeby ona była dobrze wydana. Za to ja życzę Państwu, żeby w tej perspektywie, kiedy kompetencje w wykorzystywaniu środków są naprawdę po stronie samorządów, beneficjentów znacznie większe, niż w poprzedniej perspektywie tej

aktywności, tej woli realizacji projektów po prostu nie zabrakło. Na tej sali kiedyś wyjaśnialiśmy skąd się biorą różnice, też przekłamania, powstała „biała księga” na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego tłumacząca, że się często dodaje te pieniądze, a przypisuje decyzję Marszałkowi, albo inaczej Toruniowi, który w ogóle do Torunia nie trafiają, bo np. są redystrybuowane po całym województwie, tak jak Urząd Pracy itd. No, trzeba by długo o tym rozmawiać, nie chcę. Na pewno Bydgoszcz będzie na pewno jednym z największych beneficjentów środków z Regionalnego Programu Operacyjnego, na pewno największym. Za to życzę Państwu, żeby była Bydgoszcz największym beneficjentem środków programów centralnych, akurat tych programów POWER, czy POIiŚ. Tam są gigantyczne pieniądze, co wcale nie oznacza, że odbijamy piłeczkę, bo również mi zależy na tym, żeby do Bydgoszczy te środki trafiły i będziemy wspólnie te projekty przygotowywać, lobbować, pomagać sobie wzajemnie, bo tylko w ten sposób możemy kiedyś powiedzieć, że chociaż raz byliśmy lepsi np. od Gdańska.”

Radny Rafał Piasecki cyt. „Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący. Panie Prezydencie. Wysoka Rado. Szanowny Panie Marszałku.

Ja chciałbym jeszcze tylko przypomnieć, że co do pytania Radnego Dzakanowskiego dotyczącego trasy uniwersyteckiej, że tam kwota dofinansowania wynosiła 92,8 mln zł., więc tym bardziej cieszę się z zapewnienia Pana Marszałka, że problemów nie będzie i nie musielibyśmy w żaden sposób tej kwoty zwracać, bo nie wiem z jakich pieniędzy miałyby ta kwota być zwrócona, czyli o ten temat nie muszę się już martwić. Dziękuję.

Panie Marszałku na ostatniej sesji Rady Miasta Bydgoszczy Pan Prezydent przekazał radnym dokument, który został nazwany *pakiem potencjalnych inwestycji na lata 2016 – 2022*. Chciałbym spytać Szanownego Pana Marszałka, czy miał Pan okazję i możliwość zaznajomienia się z tym dokumentem, w którym to radni mają dziewięć stron jakie zadania są już w planie zagwarantowane z dofinansowaniem, jakie będą najprawdopodobniej, a jakie są bez dofinansowania. Tam jest szereg rzeczywiście inwestycji, są duże kwoty milionowe i chciałbym zadać pytanie, czy Pan wie, jakie to są inwestycje? Czy Pan zgadza się z tymi inwestycjami? Czy ten dokument rzeczywiście przedstawiony w tej formie tak będzie realizowany? Czy do tego dokumentu wnosi Pan jakiegokolwiek uwagi? To kolejne pytania.

Dalej. Tutaj chciałbym króciutko nawiasem jeszcze wrzucić Panie Marszałku odnośnie kosztu jednego przejechanego kilometra tzw. pociągiem, więc Pan mówił, że to jest 20 zł., a autobusu plus – minus 2,50 - 3 zł. – tu wiadomo, że nie będziemy się o grosze sprzeczać – więc chciałbym Pana Marszałka poinformować, że nowoczesne szynobusy tak zwane są dużo bardziej ekonomiczne, niż autobusy, gdyż mają specjalne systemy i mechanizmy pozwalające odzyskać energię kinetyczną, która jest tak istotna przy starcie, przy rozruchu tegoż pojazdu. I koszt przejechania jednego kilometra tymże szynobusem nie wynosi 20 zł., jest on tańszy od kosztu przejechania autobusu,

więc myślę, że tak jak Radny Mikołajczak mówił o połączeniach istotnych dla miasta Bydgoszczy i regionu, ale od strony zachodniej, należałoby również się pochylić w tę stronę inwestując w nowoczesny tabor.

Szanowny Panie Marszałku, kolejne pytanie – w razie gdyby Pan nie spał to ja na pewno przypomnę – chciałbym w jednym ciągu już je zadać. Na jednym ze slajdów widzieliśmy jak Pan Szanowny Marszałek, pokazywał iż również inwestycją jest zakup dwunastu pojazdów szynowych typu swing są to tramwaje, które będą jeździły tutaj, w Bydgoszczy, z czego się bardzo cieszymy. Doniesienia różnych gazet, niekoniecznie zawsze są trafne. Ja również nie dowierzam szczególnie tym dzisiejszym, które... szczególnie jednej, w której przeczytałem Pan Prezydent już dzisiaj zapewnił, że do końca grudnia te pojazdy zostaną oddane do użytku i bydgoszczanie będą mogli tymi pojazdami się przemieszczać i je użytkować. Chciałbym spytać Pana Marszałka, jeżeli tak rzeczywiście będzie, na co cierpliwie czekamy to świetnie. Natomiast gdyby się okazało, że nie dać bóg, PESA, nie udałoby się jej wyprodukować wszystkich 12 pojazdów, zostałyby wyprodukowane 4, może 5, co dalej? Co dalej? Więc chciałbym, aby Pan przypomniał, Panie Marszałku, jaka jest łączna kwota całej inwestycji? Ile wynosi wartość dofinansowania? I co w tym przypadku niepowodzenia?

No i ostatnie pytanie.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Może Pan Marszałek zapisze, bo Pan ma taką ilość zagadnień. Prosiłbym żeby to pytanie zadać. Pytanie bez tego komentarza, bo zamęczymy.”

Radny Rafał Piasecki cyt. „Ja wiem, ja będę przypominać na pewno. Pytania są treściwe. Ostatnie pytanie Panie Marszałku dotyczy Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego im. Brudzińskiego. Piękny, nowoczesny szpital, super wyposażony. Chciałbym Pana poinformować – wydaje się, że Pan tę wiedzę ma – ten szpital przy nawałnicach jesiennych został kilkakrotnie podtopiony na poziomie -2. Te deszcze, które były w całym województwie spowodowały, że na poziomie -2 woda sięgała do 30 – 40 cm, co do dnia dzisiejszego widać po murach w tejże piwnicy, więc pytanie, czy z racji tego, że szpital jest odebrany, czy jest to wada konstrukcyjna? Czy została powołana jakakolwiek komisja? Czy ewentualnie wykonawcy tego szpitala naprawili błąd? To jest bardzo ważne. A drugie pytanie z tym wiążące jest takie, że w tymże szpitalu na poziomie -2 do tej pory jest tymczasowo zlokalizowana kaplica, więc kaplica ta miała być na 5 piętrze, gdzie był przewidziany i jest piękny witraż, powinna to być kaplica z tym witrażem z wentylacją, jak do tej pory kaplica jest na poziomie -2, ta kaplica jest również i była zalewana bez okien, bez wentylacji i odpowiedzią Pani Dyrektor Szpitala Dziecięcego jest to, że ona już zmieniła można powiedzieć w cudzysłowie „aranżację” wnętrza i na 5 piętrze ulokowała inne podmioty, więc Panie Marszałku pytanie, dlaczego jest taka zmiana i bardzo bym prosił o informację, kiedy Pan doprowadzi do tego, żeby szpital był zaaranżowany według projektu i ta kaplica z poziomu -2 zostanie na 5 piętrze ulokowana?

Bardzo proszę o odpowiedź. Na początek ten pakiet potencjalnych inwestycji. Dziękuję.”

Marszałek Województwa Kujawsko – Pomorskiego Piotr Calbecki cyt. „Jeszcze nie miałem okazji zapoznać się z tym dokumentem. Jak rozumiem jest to lista przedsięwzięć nie tylko do realizacji w ramach współfinansowania z funduszy unijnych, również własnych środków miasta. Za to bez wątpienia te które mogą i które powinny być współfinansowane z funduszy unijnych również są zapisane i będą zapisane w dokumentach strategicznych, które będą limitować ten dostęp do środków unijnych. Także tutaj jak sądzę znając chociażby dokumenty wyjściowe na podstawie, który przygotowaliśmy Strategię Rozwoju Województwa. No nie zabraknie tam kluczowych inwestycji ważnych dla miasta, dla mieszkańców, ale dla całego województwa. Ale przeanalizujemy, jeśli będą jakieś z naszej strony uwagi, bo być może nie zostały uwzględnione, nie wiem, inwestycje nasze te które planujemy, ale nie mam tej wiedzy. Sprawdzę i wyślemy do Pana Prezydenta informację.

Za to jak (...) My rozliczmy się z przewozami regionalnymi na podstawie rekompensaty straty tak zwanej taka jest ustawa kolejowa. Tak, no oczywiście im bardziej nowoczesny tabor, tym te technologie są bardziej energooszczędne, ale no niestety licząc wszystkie koszty nie tylko związane z energią, bo chociażby dostępu do trakcji co pochłania 33% na przykład wszystkich kosztów związanych z (...) tego nie ma na drogach na przykład, tak?! Autobusy nie muszą płacić za dostęp do dróg itd. Sumując wszystkie koszty no niestety, ja powiedziałem 20 zł. rzeczywiście w skrajnym przypadku, kiedy potoki są niskie, ale takie też są. Za to są oczywiście lepsze wskaźniki i one się wahają, ale nigdy ni jest tak, że nie potrzeba dopłacać. Na razie nie mamy takiej linii, która byłaby samofinansująca się. A robimy dokładne analizy kosztów i wydatków.

Ja rozumiem, że w BitCity wszystko jest na dobrej drodze. Ten projekt przypomnę, on został podzielony to kiedyś był jeden projekt z 5 podprojektami, teraz są to niezależne projekty, które są realizowane przez poszczególnych beneficjentów. W przypadku Bydgoszczy jest to największa część tego projektu. Tramwaj do Fordonu i zakup taboru rozumiem będzie zrealizowany. Trudno mi zrozumieć, że PESA nie dostarczy dla swojego miasta na czas taboru. Także ja tutaj znając tę firmę nie będę zapewniał, bo nie jestem jej pracownikiem, ale na pewno wszystko będzie ok i trzymamy kciuki.”

Radny Rafał Piasecki cyt. „Każdy trzyma kciuki. Ale w razie gdyby był poślizg kilku tramwajów, co wtedy Panie Marszałku? To jest istotne pytanie.”

Marszałek Województwa Kujawsko – Pomorskiego Piotr Calbecki cyt. „Ja nie chcę wypowiadać się za instytucję zarządzającą POIiŚ, bo tak jak

powiedziałem my nie udzieliliśmy tej dotacji, tylko dysponentem akurat tych środków jest Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju Regionalnego, że tam w Centrum Projektów Unii, Projektów Transportowych jest ta umowa pilnowana przez dyrektora i myślę, że wszystko jest ok. Ja przynajmniej nie mam żadnych sygnałów, żeby coś się złego stało. No, oczywiście jest zawsze jakieś niebezpieczeństwo, każdy z nas je bierze na siebie realizując projekt wówczas wchodzimy w obszar wydatków niekwalifikowanych i części której nie jesteśmy w stanie z różnych powodów zrealizować do ostatniego dnia tego roku, bo kończy się definitywnie perspektywa, no przeniesiemy wydatki na siebie. No, ale nie sędzę, żeby tak było i odpukać nic takiego się nie stanie.

Teraz Szpital Dziecięcy. Te podtopienia, no już tak, poleciliśmy, znaczy jest ten obiekt w ramach gwarancji no musi być zrobiony tak, żeby nie było podtopień. Bo one się pojawiają w sytuacjach dość takich ekstremalnych, gdzie są silne opady no i tak wybija. Muszą to naprawić, ci którzy to źle zrobili. No taka jest rzeczywiście historia. I ona została ujawniona wtedy kiedy zaczęło lać, wcześniej tego nie wiedzieliśmy, więc będą naprawiać w ramach gwarancji.

Kaplica oczywiście nie może być w piwnicy. Będzie w takim miejscu, gdzie jest przewidziana.”

Radny Rafał Piasecki cyt. „W jakim terminie Panie Marszałku?”

Marszałek Województwa Kujawsko – Pomorskiego Piotr Calbecki cyt. „Nie wiem jeszcze. Ja porozmawiam, bo dokonaliśmy jak Państwo może wiecie zmiany dyrektora, więc z nowym dyrektorem ustalę, kiedy to się stanie.”

Radny Rafał Piasecki cyt. „Może Pan przybliżyć, chociaż.”

Marszałek Województwa Kujawsko – Pomorskiego Piotr Calbecki cyt. „Myślę, że wkrótce to nie jest jakaś skomplikowana pewnie sprawa.”

Radny Rafał Piasecki cyt. „Dziękuję.”

Radna Grażyna Szabelska cyt. „Panie Marszałku. Panie Prezydencie. Panie Przewodniczący. Wysoka Rado.

Ja chciałabym przez moment sprowokować może kilka refleksji na temat problemu bezdomności w naszym mieście i w naszym regionie. Otóż diagnozowany jest brak wystarczającego kompleksowego i profesjonalnego wsparcia dla osób bezdomnych i wykluczonych. W związku z tym istnieje jednoznacznie można stwierdzić potrzeba by taki ośrodek, który pochyliłby się rzeczywiście nad przywracaniem osób bezdomnych, wykluczonych społeczeństwu istnieje. Moje pytanie, jest intencyjne Panie Marszałku, taki roboczy projekt wsparcia osób bezdomnych jest już w trakcie wstępnych opracowań. I moje pytanie, brzmi, czy taki projekt ukierunkowany konkretnie na pomoc osobom bezdomnym, wykluczonym znalazłby przychyłność, „zielone światło” u Pana Marszałka jeśli zostanie złożony w ramach pomocy z obszaru infrastruktury społecznej, oczywiście?”

Marszałek Województwa Kujawsko – Pomorskiego Piotr Calbecki cyt. „Myślę, że tak. Ja nie chcę. Za chwilę zapytam Panią Dyrektora Jesionowską,

bo kwalifikowalność wydatków, to jest jej (...) Tam jest dość skomplikowana sprawa, ale chyba tak, za to na pewno programy wyjścia z różnych obszarów wykluczenia będą absolutnie premiowane i tu nawet na poziomie nawet 100% dofinansowania będzie można z EFZ – u przeznaczyć środki na takie projekty. I bardzo zachęcam do nich. Już ogłosiliśmy konkursy na ich realizację. Także tu chodzi o spojrzenie trochę inne na człowieka, kompleksowe, czyli od jego problemu poprzez leczenie uzależnienia często, różne sytuacje, poprzez naukę, przygotowanie do wejścia na rynek pracy, znalezienie pracodawcy, cały pakiet działań związanych z pomocą takiej osobie jest możliwy do realizacji i tu będę bardzo szczęśliwy, jak takie projekty będą wpływać do Urzędu. Za to na infrastrukturę społeczną są pieniądze również będzie można, ale to jest kwestia decyzji na jakie cele, bo w tej infrastrukturze społecznej się mieszczą wszystkie rzeczy typu przedszkola, nie - przedszkola i tutaj trzeba będzie podjąć decyzję, w którą stronę idziemy. To jest już Państwa decyzja.”

Radna Grażyna Szabelska cyt. „Dziękuję, ale mam jeszcze jedno pytanie, jeśli mogę?”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Pani Radna, pytanie.”

Radna Grażyna Szabelska cyt. „Dobrze, więc pytanie dotyczy Centrum Sportu UKW. A pytanie jest takie, czy mając na uwadze dobro bydgoskiego i regionalnego sportu młodzieżowego zechciałby Pan Marszałek włączyć się w starania o to, by młodzieżowe sekcje AZS UKW mogły znowu zacząć ćwiczyć w tym miejscu, w którym ćwiczyły zanim podjęto modernizację tego budynku? Przypominam, że na ten moment jest taki stan, że przez 5 lat nie mogą tam ćwiczyć i korzystać z tego obiektu żadne inne poza studenckimi.”

Marszałek Województwa Kujawsko – Pomorskiego Piotr Calbecki cyt. „Słyszę o tym problemie. Rozumiem, że nie można prowadzić działalności komercyjnej, jeśli wcześniej nie była przewidziana i policzona, jako ustalenie poziomu wsparcia. Ale nie widzę żadnych przeszkód, żeby tam jakieś działały kluby sportowe. Dla mnie to jest pierwsze słyszę coś takiego.”

Radna Grażyna Szabelska cyt. „To znaczy, czy ja mogę rzeczywiście rozwinąć bo to jest duży problem.”

Marszałek Województwa Kujawsko – Pomorskiego Piotr Calbecki cyt. „Oczywiście, co innego jeżeli mówimy o pokrywaniu kosztów związanych z użytkowaniem tej powierzchni światło, sprzątanie itd., a co innego gdyby UKW chciało wynająć i komercyjnie sprzedawać usługę, to jest niemożliwe. Po to zostały zbudowane te obiekty, żeby tam się odbywały zajęcia sportowe.”

Radna Grażyna Szabelska cyt. „Nie odbywają się. To są młodzieżowe sekcje. Co więcej, AZS UKW (...)”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Podobnie jest z basenem.”

Marszałek Województwa Kujawsko – Pomorskiego Piotr Calbecki

cyt. „To wymaga jakiejś z naszej strony interwencji. Ja się zainteresuję, to tak nie może być. Wręcz to jest naganne, ta sytuacja.”

Radna Grażyna Szabelska cyt. „Bardzo dziękuję za tą odpowiedź.”

Radny Jarosław Wenderlich cyt. „Pan Naczelnik Andrzej Potoczek wymienił kilka dróg wojewódzkich, które mają być modernizowane. Mnie w szczególności interesuje droga wojewódzka nr 223. Ona jest w szczególności istotna dla mieszkańców Bydgoszczy, a także mieszkańców powiatu bydgoskiego, bo łączy gminę Białe Błota z miastem Bydgoszcz. Codziennie tysiące osób poruszają się tą drogą i akurat fragment, o którym mówię zarządcą drogi jest Zarząd Województwa, który wykonuje swoje czynności przez Zarząd Dróg Wojewódzkich, ale chodzi mi o skrzyżowanie z Aleją Ofiar Hitleryzmu, której zarządcą jest Wójt Gminy Białe Błota. Tam codziennie właśnie mieszkańcy próbują dojechać wracając z pracy, wracając często z Torunia no niestety skręt w lewą stronę jest bardzo utrudniony wymagałoby to jakiejś konkretnej modernizacji, przebudowy, być może budowy ronda, ewentualnie sygnalizacji świetlnej. Do mnie jako radnego miasta Bydgoszczy często zgłaszają się mieszkańcy na dyżurach informując o tym problemie. Sam często poruszam się tamtą trasą i widzę, że to jest faktycznie zagadnienie, które wymaga rozwiązania. Ja proponowałbym nawet ewentualnie gdyby Pan Marszałek wracał do Torunia w dniu dzisiejszym, żeby być może ul. Widok przez Bydgoszcz następnie do drogi 223, która prowadzi dalej do obwodnicy Bydgoszczy spróbował przejechać i zobaczyć, mimo, że wiadomo jadąc do Torunia skręca się w prawo, ale tutaj akurat mówię ten lewoskręt jest utrudniony i miałbym taką prośbę, żeby Pan Marszałek. Sam zamierzam wystąpić od Zarządu Dróg Wojewódzkich żeby rozważył ewentualnie, by taka modernizacja ewentualnie została podjęta.

Druga sprawa, którą chciałbym poruszyć już była poruszona po części przez Radną Monikę Matowską, przy czym nie otrzymaliśmy konkretnej odpowiedzi. Chciałbym w pierwszej kolejności zapytać o tą tzw. koncepcję drugiej filharmonii, czy ona rzeczywiście upadła? Na czym ta koncepcja polegała? No my radni miasta Bydgoszczy nie mamy takiej dokładnej wiedzy, jak radni sejmiku województwa, a chętnie bym się zapoznał, bo mogę opierać się jedynie na spekulacjach prasowych, które prezentowały, że takie zagadnienie jest gdzieś w Urzędzie Marszałkowskim omawiane.

I trzecie pytanie dotyczy ewentualnego remontu i przebudowy Filharmonii. Kiedy ten remont ewentualnie by nastąpił? Kiedy Pan Marszałek planuje właśnie taką modernizację?

Na koniec. Cieszę się z tego dzisiejszego spotkania. Mam nadzieję, że takie spotkania będą w jakiś cykliczne, być może raz w roku, bo możemy wtedy

sobie wyjaśnić szereg różnych wątpliwości na linii Miasto Bydgoszcz, a także Samorząd Województwa.

Dziękuję bardzo.”

Marszałek Województwa Kujawsko – Pomorskiego Piotr Calbecki

cyt. „Dziękuję bardzo za te pytania. Ja też mam dla Pana Radnego zadanie w takim razie ja pojadę na to skrzyżowanie, ale proszę nie tylko do Dyrektora Kielnika, bo pewnie gdyby tu był, pewnie odpowiedziałby na te pytania. Chyba jest koncepcja ronda w tym miejscu, ale nie mogę tego zagwarantować. Proszę w ramach konsultacji, które już co prawda za nami, ale w trybie takim pokonsultacyjnym przesłać nam swoje sugestie na piśmie i w tym programie spójności, gdzie opisujemy zadania na najbliższe lata byśmy w ten sposób opisali modernizację drogi 223, żeby ona była przyjazna, bo to jest rzeczywiście, ogromne potoki tam są. To powinna być w zasadzie droga krajowa, a nie wojewódzka, ale jest jak jest.

Druga filharmonia. Projekt przypomnę pojawił się wtedy, kiedy analizowano koncepcję współpracy naszej tutaj z Miastem, z Panem Prezydentem, z Państwem na temat ewentualnego centrum kongresowego. Już nie będę wymieniał nazwisk różnych twórców, projektantów. Była kiedyś taka myśl, żeby powstało duże centrum festiwalowe dla Camerimage, ale nic z tego na razie nie wyszło. Nie ma tematu drugiej filharmonii. Za to jest temat, już nie czekamy na żadne nowe, rewelacyjne projekty, oby się kiedyś taki ziścił z tym dużym projektem centrum festiwalowego, za to musimy wejść z remontami rozbudową, modernizacją Filharmonii. I wejdziemy, na podstawie zwycięskiej koncepcji, która myślę, że rozstrzygniemy ją do połowy roku, myślę będziemy mieli zwycięzcę. Wówczas zlecimy projektowanie, bo nagrodą w takich konkursach architektonicznych jest zawsze projektowanie i wówczas sądzę, że w ciągu roku ten projekt budowlany powstanie, więc w 2017 jest szansa by rozpocząć realizację projektu, w połowie 2017 r. – fizycznie, tak, że rozpocznie się modernizacja.”

Radny Krystian Frelichowski cyt. „Szanowny Panie Marszałku. Na początku korzystając z okazji pragnę Panu serdecznie podziękować w imieniu Stowarzyszenia Osób Internowanych w PRL Przymierze. Pamiętam, jak 4 lata temu Pan Prezydent odmówił pomocy nam w organizacji uroczystości związanej z 13 grudnia z opłatkami dla osób, które walczyły o wolną Polskę. Wówczas Pan nas zaprosił do siebie do Torunia, zabezpieczył transport. Pamiętał Pan też o odznaczeniach dla ludzi, którzy tak ważną rolę w naszym mieście spełnili. I w tym miejscu gorąco dziękuję.

Przechodzę do pytań. O ile pamiętam rok temu zapowiedział Pan powstanie na jednym z takich spotkań, chyba w Przysieku, że w Bydgoszczy powstanie Muzeum Wolności i Solidarności. Mówił Pan o dwóch możliwych lokalizacjach. Chciałbym dowiedzieć, jakie są tego dalsze losy.

Drugie pytanie. Od kilku lat organizuję wakacje dla polskich dzieci z Białorusi. Czy są jakieś możliwości dofinansowania tej formy działalności dla dzieci?

No i trzecie pytanie, żeby nie było tak tylko miło. No nie do końca przekonywały mnie Pana wyjaśnienia na pytanie już wcześniej zadane odnośnie no dużej dysproporcji środków, które idą na Bydgoszcz i na Toruń. Mam tutaj dane z Pana strony to są w przeliczeniu na mieszkańca, no duże różnice.

Oczekujemy odpowiedzi, kto jest winien, czy władze miasta za mało wniosków złożyły? Czy jak część mediów zarzuca Pan Marszałek za dużą sympatią darzy Toruń? Czy są jakieś inne przyczyny? Bo no szukamy, żeby móc temu zaradzić musimy znać powody, więc prosiłbym się do tego też ustosunkować. Dziękuję.”

Marszałek Województwa Kujawsko – Pomorskiego Piotr Calbecki

cyt. „Dziękuję bardzo. Do obowiązków samorządów województwa – ustawowych – należy współpraca z organizacjami kombatanckimi oraz organizacjami, które skupiają osoby represjonowane. Dla mnie jest to nie tylko obowiązek, zaszczyt i taka rola województwa zawsze jest otwarta dla wszystkich tego typu stowarzyszeń w całym regionie i tak będzie. Tym bardziej, że te kompetencje się zwiększyły jak Państwo wiecie od tego roku musimy powołać taką Radę, która będzie opiniować wnioski o udzielaniu pomocy finansowej osobom prześladowanym w czasie komunistycznym i osobom represjonowanym, więc no ta Rada się zawiązuje w tej chwili. Rozpocznie swoją statutową działalność na podstawie nowej ustawy, która weszła w życie w połowie tego roku.

Muzeum Wolności i Solidarności. I tutaj tak, z Panem Przewodniczącym Leszkiem Walczakiem o tym dość długo - przyznaję – rozmawiałem. Ja sądzę, że rozstrzygniemy ten problem gdzie zlokalizować to Muzeum, kiedy ostatecznie dokonamy relokacji naszych jednostek, bo chcemy zakupić np. dla Wojewódzkiego Zarządu Dróg nową siedzibę, no mamy pewne plany związane z nieruchomościami i wówczas ostatecznie ustalimy, w którym miejscu w tej zwolnionej przestrzeni proponujemy zdeponowanie i wystawienie wszystkich pamiątek i stworzenie tego muzeum niezwykle myślę ważnego szczególnie w Bydgoszczy, gdzie ta historia związana z marcem bydgoskim jest żywa wciąż i długo jeszcze będzie interesować nasze społeczeństwo. No więc dochowamy tej kwestii.

I jeśli chodzi o wakacje to tak jak, co roku będziemy przyznawać dofinansowanie na pomoc w organizowaniu wypoczynku letniego. Także proszę, zachęcam do składania wniosków.

Wymienił Pan kilka przyczyn dlaczego są takie, a nie inne dysproporcje. Jeszcze raz to jest matematyka. Zachęcam do jednak refleksji bardzo analitycznej. Trzeba rozebrać na czynniki pierwsze wszystkie środki, w ogóle metodologię liczenia, które są przypisywane jakiemu miastu, z jakiego powodu. I dopiero wówczas można wyciągać jakieś wnioski. Wszystkie trzy pewnie przyczyny, ale podstawowa, to żeby w ogóle zadać to pytanie to trzeba mieć pewność, czy tak na pewno jest i jeśli tak to w jakiej skali. Ja dziś nie odpowiem na to pytanie, bo nie byłem na nie przygotowany. Możemy ponownie zrobić analizę, bo nie wiem 4 latach, bo kiedyś już taką robiliśmy, tylko że ona wymaga nakładu pracy

i jeżeli jest taka potrzeba to zrobimy tylko sądzę, że ona niczego nowego nie wniesie, a być może tylko po prostu będzie jakoś zniechęcać do pracy nad nową perspektywą, bo przecież nie o to chodzi, żeby wytykać sobie jakieś błędy, czy jakieś złe działania. Ja ucierpiałem najbardziej z tego powodu, że byłem posądzany o jakieś preferencje. Być może było to wygodne dla niektórych polityków, aby uprawiać na tym jakąś swoją politykę. Ja nie będę tego oceniał. Wyborcy zdecydowali, jak to się rozstrzygnęło i obyśmy nie musieli kiedyś do tego wracać.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Pani Radna Grażyna Kufel. Proszę. Mam sygnał, że Rzecznik Pana Marszałka sugeruje, że jakieś tam opóźnienie potężne powstało, ale jest Pan u nas, żeby już nie dopisywać do listy mówców nikogo, taka jest prośba Rzecznika Pana Marszałka.”

Radna Grażyna Kufel cyt. „Szanowny Panie Marszałku. Mam pytanie, myślę, że bardzo istotne dotyczące strategii ponadregionalnej. Z jakiej przyczyny, dlaczego nasze województwo nie jest objęte właśnie programem strategii ponadregionalnej? A przecież bardzo ważne środki, które możemy uzyskać z Unii Europejskiej stają się przyczyną, że w tej chwili nie mamy takiej możliwości. To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie. Chciałabym podkreślić fakt, że Prezydent Miasta Bydgoszczy i wiele osób pracujących w mieście Bydgoszczy jak i Rada Działalności Pożytku Publicznego, w której ja też mam swój udział, przyczyniła się do tego, że powstała Lokalna Grupa Działania, o której Pan tu wspominał. Natomiast liderem jest PTE i PTE wniosło projekt i na ile mogą liczyć żeby – zapisałam sobie – na jakie wsparcie przygotowawcze może liczyć w tej chwili PTE, żeby to zrealizować?

Trzecia sprawa. Chciałabym poruszyć trzecią sprawę dotyczącą miasta Bydgoszczy, gdzie Prezydent Miasta Bydgoszczy bardzo wielką troską otoczył osoby niepełnosprawne i między innymi przydzielił środki na I etap pobudowania niecki rehabilitacyjnej. Jeszcze nie jest to objęte uchwałą Rady Miasta, ale myślę, że znajdę przychylności Pan Prezydent wśród radnych. Tylko to jest ten I etap, z którym możemy przeprowadzać rozmowy i z Urzędem Marszałkowskim, i z pozyskaniem dodatkowych środków. Te rozmowy już się toczyły Panie Marszałku, między innymi z Panem Marszałkiem i z Panem Zbigniewem Ostrowskim znam Państwa też przychylności, ale tutaj bym poprosiła, żeby na piśmie Pan Marszałek mi odpowiedział dlatego, że chciałabym, żeby Urząd Marszałkowski był poważnym partnerem w realizacji tego zadania.

Dziękuję.”

Marszałek Województwa Kujawsko – Pomorskiego Piotr Calbecki cyt. „Dziękuję bardzo. Strategia ponadregionalna no nie znam takiego miejsca,

w którym byśmy byli, jeżeli powinniśmy, żebyśmy nie byli obecni. Jeżeli mówimy o strategii np. basenu morza bałtyckiego jesteśmy obecni. Jeżeli mówimy o funduszach unijnych, tak?! No bo tylko taka mi przychodzi do głowy w tej chwili inna, niż krajowe, które obejmują wszystkie regiony. Także no być może jest jakiś taki dokument gdzie (...) ale nie, nie sędzę, żebyśmy coś przeoczyli, więc no jeszcze zapytam moich strategów, którzy pilnują takich rzeczy, ale sprawdzę to, byłoby to aż niemożliwe. Jeśli nie jest to pewnie z jakiś przyczyn, ale sprawdzimy.

LGD i PTE oczywiście może liczyć na wsparcie przygotowawcze. Oczywiście tak się stanie. Tutaj nawet jakieś kwoty zostały mi podane, także jest już na drodze przygotowania umowy. Zresztą PTE jest bardzo dobrym partnerem od bardzo wielu już lat, także jesteśmy bardzo zadowoleni i miasto Bydgoszczy, tak. Także tutaj w ogóle Pani Dyrektor Jesionowska chwaliła LGD bydgoski, jest rzeczywiście wzorcowo przeprowadzona sprawa. Bardzo się z tego cieszę. To nie jest kwestia tylko tego 1,5 mln euro. To jest kwestia w ogóle tworzenia społeczeństwa obywatelskiego, takiego oddolnego, które potrafi definiować swoje potrzeby, rozmawiać między sobą i wypracowywać konsensusy, jak rozwiązywać problemy, jak dysponować środkami finansowymi. To jest bardzo taki dodatkowy efekt, fajny, tej polityki RGD.

Osoby niepełnosprawne tutaj PFRON, chodzi o niekę, Pani Dyrektor Wysockiej jeszcze dziś przekażę, żeby się skontaktowała i sprawę tąpnęła.

Ja korzystając z okazji bo jeszcze nie wiem, czy będę mógł zabrać głos przed Panem Prezydentem chciałbym Państwu podziękować. No widzicie, że trzeba częściej się spotkać. Ja jestem do dyspozycji. Bardzo interesujące pytania i chętnie będę brał udział w takich spotkaniach. Tylko nie chciałbym zdominować tych posiedzeń. Za to dzisiejsze jest dla mnie bardzo budujące, za co dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Czyli rozumiem, że teraz Pan Prezydent miałby zabrać głos, a Panie i Panowie wybaczycie. Pan Prezydent. No, nie wiem tak zrozumiałem. Czy te pozostałe osoby też? Do wyczerpania. To Panie Prezydencie jeszcze jeden moment. Pan Jakub Mendry. Nie dopisujemy się już.”

Radny Jakub Mendry cyt. „Dziękuję bardzo. Panie Marszałku chciałbym poruszyć temat, o którym wielokrotnie pisały media lokalne, temat który interesuje wielu mieszkańców. Chciałbym korzystając z okazji rozwiązać wszelkie wątpliwości i ciekawość wielu mieszkańców Bydgoszczy. Wspomniał Pan dzisiaj, że budżet naszego województwa jest bardzo niski, że jest ciężko zaspokoić wszelkie potrzeby. Chciałbym jak się do tego ma wieczne inwestowanie w fundację „Wiatrak” i budowę Domu Jubileuszowego? I chciałbym wiedzieć, ile pieniędzy z kasy województwa zostało wrzuconych w tę „studnię bez dna”? I czy jest jakiś powód specjalnego traktowania tej fundacji? I czy np. Dyrektor Filharmonii, czy Opery Nova w Bydgoszczy też może liczyć na takie specjalne traktowanie? Czy w każdej chwili może się

zwrócić o dodatkowe środki do Pana Marszałka na działalność?”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Myślę, że to są pytania, które można przez naszych radnych zadać z Sejmiku to są interpelacje, wnioski i zapytania. Dzisiaj mieliśmy pogadać o sprawach Bydgoszczy, bardzo ważnych. „Wiatrak” jest bardzo ważny, ale drugą stroną tej ważności dostrzegam. Nie wiem, czy Pan Marszałek zechce cokolwiek jeszcze odpowiedzieć.”

Marszałek Województwa Kujawsko – Pomorskiego Piotr Calbecki cyt. „No mogę się odnieść. Oczywiście, udzieliliśmy kilka razy wsparcia Fundacji na realizacji i dokończenie realizacji tej inwestycji i programów działalności. To jest projekt współfinansowany z funduszy unijnych, jak i budżetu województwa. Mogę tylko powiedzieć w imieniu własnym i radnych, którzy tę decyzję podejmowali, że jesteśmy dumni akurat z tego projektu i cieszymy się, że mogliśmy pomóc w jego realizacji.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Proszę Państwa, jest prośba, te osoby które zostały: Jan Szopiński, Dzakanowski Bogdan, Pan Prezydent, to te osoby, które miały zabrać głos. Już nie przeciągajmy tego spotkania, bo ono zaczyna mieć inny charakter, tak?! Proponuję, aby Pan Przewodniczący Jan Szopiński teraz zadał pytanie.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński cyt. „Panie Przewodniczący. Panie Prezydencie. Panie i Panowie.

Po pierwsze chciałbym bardzo serdecznie podziękować Panu Marszałkowi za podjęcie tej inicjatywy i przyjęcie zaproszenia Rady Miasta Bydgoszczy. Dzisiaj to taka trochę historyczna chwila, bo historia w tej chwili polega na tym, że o to po pierwsze Pan przyjął to zaproszenie, po drugie nie bał się rozmowy z nami, jednocześnie Pan dostrzegł rolę Rady Miasta w kształtowaniu i rozwoju Województwa Kujawsko – Pomorskiego, że my na tej sali tu dla części Województwa Kujawsko – Pomorskiego stanowimy prawo i dla części Województwa Kujawsko – Pomorskiego stanowimy o rozwoju tego Województwa i że to Bydgoszcz może być motorem rozwoju Województwa Kujawsko – Pomorskiego. W życiu samorządowym to jest tak, że samorzady istnieją i mogą ze sobą się nie spotykać, bo nie ma żadnych punktów stykowych między samorządami, ale tymi punktami stykowymi są problemy mieszkańców i my te problemy mieszkańców po wielokroć przedstawialiśmy Panu Marszałkowi, a dzisiaj na część z nich, to co pytania, to otrzymaliśmy odpowiedź.

Chciałbym po pierwsze podziękować Panu, a jednocześnie też pogratulować, że wybrano Pana do Narodowej Rady Rozwoju przy Prezydencie. Mówił Pan o POIiŚ – ie, mówił Pan o projektach unijnych, dużych projektach unijnych oczekiwali będziemy, jako miasto Bydgoszcz wsparcia tych naszych dużych projektów unijnych i w lobbowaniu na tym gremium. Ja nie wracałbym do kwestii dotyczącej poprzednio, te pieniądze unijne zostały wydane i ich już nie ma. Natomiast w kwestii dotyczącej następnych projektów to jakbym głęboko

apelowałbym w imieniu Rady Miasta o to, aby projekty, które mamy, aby one były – powiedziałbym – na miarę możliwości, na miarę potrzeb uwzględniane. W związku z tym miałbym uprzejmą propozycję do Pana Marszałka, aby przyjął Pan zaproszenie oczywiście to powinien Przewodniczący i On to robi, ale taka jest moja propozycja, abyśmy po roku wtedy, kiedy to, co mówił Kolega Radny Piasecki, ta lista inwestycji, które oczekuje Bydgoszcz, po roku wtedy kiedy będzie połowa kadencji samorządu województwa i połowa kadencji samorządu Miasta Bydgoszczy, Pan przyjął takie zaproszenie i z nami porozmawiał na temat możliwości realizacji akurat tych konkretnych projektów, które miasto Bydgoszcz, chce, potrafi, ma na to pieniądze, ma na to pomysły zrealizować i za to byłbym zobowiązany.

Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Dziękuję. Szanowni Państwo proponuję teraz Pana Prezydenta i (...). Proszę Państwa. Panie Bogdanie miał Pan już głos. Zastanowił się Pan, teraz następne pytanie. No dobra. Nie ma ad vocem. Pan Radny Dzakanowski, proszę bardzo.”

Radny Bogdan Dzakanowski cyt. „Panie Marszałku. Panie Prezydencie.

Ja dziękuję Panie Marszałku również za to, że to z Pana strony wyciągnąłem wszystkie dane, o których mówię. Ja przypomnę Panu Marszałkowi, że np. jeśli chodzi o ul. Szubińską, gdzie został projekt odrzucony. Pięć projektów zostało odrzuconych z Torunia lub znajdują się na liście oczekujących, a sześć jest z Bydgoszczy. To Toruń złożył 21 projektów na 113 przeszło mln, a Bydgoszcz 14 na 58 mln. Dziękuję, nie oczekuję odpowiedzi.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Rozumiem, że Pan chce wykazać słabą pracę służb Prezydenta. Tak, o to chodzi?! Tego, poprzedniego i każdego następnego. Dobra. Pan Radny Mirosław Jamroży.”

Radny Mirosław Jamroży powiedział cyt. „Dziękuję Panie Przewodniczący. Panie Przewodniczący. Panie Prezydencie. Wysoka Rado. Witam Panie Marszałku.

Panie Marszałku mam do Pana pytanie, czy podjął Pan już decyzję w sprawie przydzielenia kontraktów przewozom regionalnym? Czy to będzie na rok, czy na 5 lat? Bo to jest dla mnie o tyle ważne, że chodzi o pracowników, którzy i tak już ponieśli ogromne skutki tych przetargów.

I druga sprawa dotycząca już tak dużo mówiono dzisiaj o Filharmonii. Czy w momencie realizacji rozbudowy Filharmonii wiadomo będzie, co się będzie działo z pracownikami i muzykami Filharmonii naszej bydgoskiej?”

Marszałek Województwa Kujawsko – Pomorskiego Piotr Calbecki cyt. „Jeszcze nie podjęliśmy (...) dosłownie dziś, dlatego śpieszę się, a poza tym wyjeżdżam jeszcze dzisiaj, więc z Panem Prezydentem musiałem odwołać wcześniej umówione popołudniowe spotkanie, więc trochę rzeczywiście już jestem w niedoczasie, ale tę decyzję dziś podejmiemy. Jeszcze nie wiem, tak?! Czekamy na ostateczną opinię prawną, która przesądzi o ostatecznym kształcie umowy. Na pewno będą to przewozy regionalne 1+4 lub 5.

Filharmonia będzie normalnie funkcjonować – podstawowa skorupa. Nie będą prowadzone prace wewnątrz. Z głównej sali koncertowej więc tam nic takiego złego nie będzie się działo, ale jakoś sobie poradzimy. Tutaj Dyrektor mam nadzieję, jakoś ogranie sytuację i wspólnie z pracownikami damy radę.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski cyt. „Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Panie Marszałku.

Ja nie oczekuję żadnej odpowiedzi, chyba że Pan koniecznie zechce, ponieważ chcę się podzielić kilkoma wrażeniami, ale i pewnymi propozycjami. A więc na dzisiejszym spotkaniu z Radą Miasta Bydgoszczy także ze mną oczywiście mogliśmy zapoznać się z tym materiałem przygotowanym i oczywiście i bardzo dobrze przypomnieliśmy sobie, bo to zawsze warto przypominać coś takiego zmieniło się w Bydgoszczy, zmieniło się w regionie, zmieniło się w kraju przez ostatnie lata i to jest oczywiście lista długa i bardzo się cieszę. Oczywiście, tak bym oczekiwał czytając porządek Rady Miasta, abyśmy mówili też o latach tych przyszłych i tego mi o tyle zabrakło, że zabrakło nieco szczegółów, bo Pan Marszałek przy każdym z tych punktów wspomniał – tu starłem się notować, wspomniał o tym – że jest pomysł na Filharmonię, że w Operze pewne kwestie, są drobne do zrealizowania, że jest II pakiet w szpitalach, Kujawsko – Pomorskie Centrum Kształcenia Nauczycieli, drogi do S – 5. Ale mi zabrakło tych szczegółów. Przy czym od razu usprawiedliwię, ja to rozumiem z jednego powodu, z tego powodu, który mamy wspólnie, czyli tak naprawdę tego, że te programy unijne i te krajowe i wytyczne są tworzone, albo późno tworzone. Dzisiaj rozumiem tak jak słyszę, że Samorząd Województwa musi przygotować ileś różnego rodzaju sektorowych dokumentów, które tak naprawdę w niewielkiej części – inaczej – prawie są przygotowane, ale nie są stanowiącymi dokumentami, więc to samo jest w samorządach, czy było, gdy tak naprawdę musieliśmy przygotowywać projekty trochę na zapas mając strzępy informacji. W związku z tym ja bym bardzo oczekiwał i bym chciał poprosić Pana Marszałka, żeby nie czekał tego roku, tak jak wspomniał Pan Przewodniczący Szopiński, tylko aby w momencie, kiedy uzna, nie wiem, może to być 3 miesiące, może maksymalnie 6, ale kiedy już ten obraz tak naprawdę naszego województwa poprzez te sektory, czy służby zdrowia, czy transportu, czy jeszcze tych innych obszarów był już widoczny, żebyśmy my mogli tutaj zadbać, albo zanim będzie widoczny to bym chciał, żeby Pan Marszałek i jego służby zerknęły jak w tym wszystkim wygląda Bydgoszczy. Bo niekiedy przygotowując sektorowe programy nie widać całości. Zresztą to samo politykę, czy sposób prowadzenia polityki zmienił MIR, który też stara się spoglądać szerzej na regiony, czy nawet na kilka regionów, niż na sektory, bo wówczas każdy gdy tylko w swoim sektorze realizuje to potem może się okazać, że gdzieś jest z kilku dziedzin bardzo dużo inwestycji, a w kilku dziedzinach w danym miejscu geograficznym ich nie ma i o tym zrównoważeniu ciężko mówić. Więc ja bym oczekiwał żebyśmy nieco dokładniej, czyli co do terminu, co do pewnych kwot, no bo jeżeli (...) tutaj w wypowiedziach radnych oczywiście te

tematy się pojawiały. Pan Marszałek również deklarował o tych drogach dojazdowych do S – 5, to są bardzo istotne informacje. I bym przynajmniej oczekiwał na ten moment rozumiem, że jest to niemożliwe, abyśmy no nie aż w tak odległej perspektywie, bo za rok to może być już za późno się spotkali.

Te największe projekty. BitCity. Oczywiście deklaruję, że my jako Bydgoszcz jesteśmy gotowi i chętni w BitCity uczestniczyć. Pamiętam, że przecież (tylko na tych dużych się skupię) z sukcesem i jesteśmy chwaleni za BitCity I, więc nie szkodzi na przeszkodzie, aby realizować BitCity II, tym bardziej, że w Bydgoszczy prócz tych, które już mamy dzisiaj zagwarantowane finansowanie w programach krajowych, czy ZIT, mamy jeszcze oczekiwania, czy potrzeby chociażby linia na Błonie.

Połączenia kolejowe bardzo istotne, bo ten program, który jest w tej chwili konsultowany to jest program, który tak naprawdę, bo Pana Marszałka zadaniem jest i samorządu województwa prowadzenie tej komunikacji. Nie budowa linii, niech PKP buduje, czy właściciele linii kolejowych, możemy oczywiście w tym uczestniczyć, ale tak naprawdę prowadzenie komunikacji tutaj te głosy, zresztą rozmawialiśmy i taką deklarację mam, te głosy, które sygnalizują, że ten środek ciężkości jest przesunięty nieco na wschód to tak, to wynika z twardej matematyki. To naprawdę ta linia, o której mówimy, czyli w stronę Gołańczy, wielkopolski jest bardzo istotna nie tylko dla Bydgoszczy, ale dla tych samorządów, które leżą po drodze. I to jest ważna kwestia.

Jeżeli chodzi o Filharmonię. Też kilka kwestii. Około 2 lata temu, może 2,5 przekazałem, jest na pewno w samorządzie województwa dokument Panu Marszałkowi Hartwichowi, w którym deklarowałem i w imieniu miasta także w imieniu radnych, pewne opracowanie rozwiązania w kwestiach parkingowych, w kwestiach właścicielskich. Myślę, że mogę tu zadeklarować, że jeżeli ten projekt i ta koncepcja rozbudowy Filharmonii będzie powstawać to oddajemy do dyspozycji sąsiednie tereny, które w dużej części są gminne. To rozumiem, że taką deklarację mogę złożyć. Oczywiście ona musiałaby być poparta konkretnymi uchwałami, ale tak naprawdę nie da się wielu kwestii rozwiązać bez ingerencji w miejskie działki, które są dookoła. No ale tak naprawdę to ma służyć właśnie Bydgoszczy.

Jeżeli chodzi o proporcjonalności, która tu się również pojawiała. Ja zawsze o tym mówię i często z Panem Marszałkiem. Ja widzę tę proporcjonalność w taki sposób, że są pewne obszary gdzie jest pełna uznaniowość władz samorządu, czy innych ciał i w tych obszarach gdzie jest uznaniowość to nadal uważam, że ta proporcjonalność jest najbardziej właściwa z jednego względu, ze względu takiego że – jak to obrazowo mówię – wszyscy mamy takie same żołądki i chcielibyśmy aby w tych żołądkach wszyscy byli równo traktowani. Oczywiście jest ta druga sfera konkursowa, ale chciałem zwrócić Panu Marszałkowi uwagę właśnie na ewentualnie konkursy. Przykład jeden. Ja rozumiem, że tak jak ja nie o wszystkim wiem w mieście, Pan Marszałek nie musi o wszystkim aż tak szczegółowo wiedzieć. Pokażę jak tą proporcjonalności

się zaburza, albo jej się nie osiąga. Chociażby wspomniana przez Pana Radnego Dzekanowskiego kwestia ul. Szubińskiej. To jest na przykład konkurs gdzie było do rozdysponowania bodajże 20 mln zł. na 5 miast prezydenckich, ale maksymalnie dofinansowanie na jedno miasto, na jeden projekt było maksymalnie 4 mln zł. I w tym momencie są miasta różnej wielkości, to jeżeli już zastosujemy proporcjonalność to już łamiemy i nie ma Bydgoszcz i mieszkańcy Bydgoszczy proporcjonalnie tych środków uzyskać. A tak na marginesie dzięki temu, że z tego konkursu nie skorzystaliśmy te pieniądze zostały i na Nowokielecką nie dostaliśmy 4, tylko 11 mln i serdecznie za to dziękuję. Także to są tego typu uwagi. Szczególnie przypomniał to Pan Radny Dzekanowski, który rok temu na plakatach miał pełne jabłko dla Torunia – przypomnę – a ogryzek dla Bydgoszczy.

I kończąc przekaże Panu Marszałkowi, chociaż na pewno zna ten dokument Strategię Rozwoju Bydgoszczy do 2030. To jest dokument, który my jako mieszkańcy, także jako radni przyjęliśmy i chciałbym, aby w wolnych chwilach Pan Marszałek czytając, zapoznając się szukał i pomagał Miastu Bydgoszczy w realizacji tych zamierzeń, marzeń. I to jest wszystko, co chciałem na ten moment powiedzieć.

Dziękuję bardzo.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński cyt. „Bardzo dziękuję Panu Marszałkowi za przyjęcie i tego zaproszenia i powiedziałbym skrócenie tego terminu z roku do no, jak będzie 3 miesiące plus, to też się nie pogniewamy. Bardzo dziękuję.”

Ad. pkt 8

Dyrektor Biura Zarządzania Gospodarką Odpadami Komunalnymi Adam Musiała przedstawił projekt uchwały w sprawie ustalenia stawek opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Kierownik Projektu DS Consulting Adrian Arys przedstawił w formie multimedialnej prezentacji analizę systemu gospodarowania odpadami komunalnymi.

Prezentowany materiał stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Radny Rafał Piasecki cyt. „Szanowni Państwo, chciałbym się odnieść do prezentacji, którą radni otrzymali m.in. na Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, ale nie tylko do tego.

Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Więc, *Koszty = Przychód*. Chciałbym obalić to twierdzenie w tym proponowanym projekcie uchwały. Można postawić znak przekreślenia, gdzie koszty nie równają się przychodowi i chciałbym to Państwu udowodnić.

30% drożej za segregowane śmieci, to już wiemy. 95% drożej tam, gdzie segregacji nie ma. 95% drożej! Kiedy pamiętam słowa Pana Prezydenta, czy Pani Prezydent, że podwyżka nie ma związku, oczywiście, ze spalarnią odpadów, która została wybudowana za 520 milionów złotych, to zastanawiam się, czy rzeczywiście? Więc ja sobie zadałem to pytanie, czy podwyżka nie ma rzeczywiście związku z tą spalarnią? No więc, nie widzę nigdzie, że mamy 8 milionów złotych, które powinniśmy otrzymać ze sprzedaży zielonych certyfikatów. Póki co, rzeczywiście nie ma. A kiedy w studium 2009 roku przypomnę sobie, w studium przygotowań na etapie budowy spalarni było wyraźnie powiedziane, kwota uzyskana na bramie będzie wynosiła, oscylowała 175 złotych za tonę. Ile mamy dzisiaj? 238,63 złote brutto, tyle jest obecnie.

Szanowni Państwo, w zasadzie zastanawiam się jeszcze, dlaczego Pan – przedstawiciel firmy DSC – nie przedstawił nam tej prezentacji, którą widzieliśmy dzisiaj, ja pierwszy raz, na komisjach? Dlaczego, my radni, nie otrzymaliśmy tego w Biuletynie Informacji Publicznej? Tego nie rozumiem. Należałoby takie informacje oczywiście mieć. Mielibyśmy możliwość ustosunkowania się do tego, do Pana analizy, głębokiej analizy. To jest oczywiście – tak, jak Pan podkreślił, w tej prezentacji – Pana opinia. Ja pozwolę sobie wyrazić różną. Więc, Szanowni Państwo, spójrzmy na poziom recyklingu odpadów opakowaniowych – on rośnie. On rośnie z roku na rok blisko 15%. Blisko 15%! Natomiast poziom odpadów budowlanych i rozbiórkowych już jest w granicach 90%. Czy jest tak źle? W obecnym systemie, takim, który mamy, no nie! To wszystko idzie, świadomość społeczeństwa również rośnie. Oczywiście, sąsiedzi zachodni są naszym wzorcem, ale już o granice dalej od naszych sąsiadów zachodnich, między nami a Francją, a Włochami, a Hiszpanią jest przepaść. Proszę tam pojechać. Ja bywam często. Jest przepaść! I zastanawiam się, w jaki sposób tamte państwa mają uzyskać 50% z odpadów, Szanowni Państwo, opakowaniowych? Nie wiem.

Teraz kolejne. Poziom kosztów administracyjnych był 4,82%, rzekomo spada do 3% jak widzimy. No więc, nie spada, ponieważ cała wartość systemu, wartość systemu wzrasta, więcej kasy będziemy musieli na to wydać, mieszkańcy będą musieli za to zapłacić i proporcjonalnie tylko słupki maleją. Więc koszty administracyjne rosna, albo zostają takie same. I w zasadzie tylko w tym punkcie zgodziłbym się, że te koszty administracyjne, jako jedyne, mogłyby wzrosnąć, aby pracownik otrzymywał więcej, aby wynagrodzenie było wyższe. I tylko w tym punkcie.

Szanowni Państwo. Chciałbym dalej udowodnić. Koszt odpadów 51% było i jest. Zagospodarowanie odpadów było 41%, jest 43. Więc jest to wzrost o przedstawione 1 złoty 60 na osobę. I teraz, przyjmując razy ilość mieszkańców, wychodzi około 400 tysięcy miesięcznie, co daje nam przybliżony wynik w granicach 4 milionów rocznie. 4 miliony rocznie – przetarg był na 4 lata – to okazuje się, że 16 milionów złotych będziemy mieli wypracowanej nadwyżki. Ja się pytam, co zrobimy z tymi pieniędzmi? Co to

jest za zagospodarowanie odpadów, które w przeciągu 4 lat kosztować będzie mieszkańców i Miasto, mieszkańców Bydgoszczy 16 milionów złotych? Ja jestem ciekawy, jak to wydać? No ja bym wydał to, Pani Prezydent, najlepiej na drogi, ale nie można, bo system musi się bilansować. Więc, pewnie Skarbnik, Pan Szanowny Skarbnik, który rzeczywiście świetnie liczy, będzie miał niemałą zagłóskę, aby te 16 milionów w skali 4 lat wydać.

Dalej. Sprawa chipów. Sprawa chipów jest to koszt w granicach 7 milionów złotych. Ja się pytam, Szanowni Państwo, po co nam są potrzebne te chipy? Dla kogo jest to potrzebne? Może jeszcze kamery zainstalujemy w tych śmietnikach, żebyśmy widzieli, kto tam wrzuca te śmieci, tak? Czy to jest blondynka, brunet, blondyn, kobieta, czy też nie. No więc, meritum przedstawiam, pytam się, po co nam są potrzebne chipy, tak, Szanowni Państwo?

I dalej. Wcale nie trzeba będzie, jeśli już zakładamy, że te pojemniki z chipami mają być, kupować nowych pojemników, ponieważ te obecne, w większości spełniają te wymogi. Mają odpowiednie z wtryskarki wykonane miejsca, gdzie te chipy będzie można ulokować. Więc szczegóły robią różnicę, co oznacza, że problemem jest kolor pojemników. Więc po to, że pojemnik jest czarny, a nie żółty, czarny, a nie zielony, czarny, a nie niebieski, my będziemy musieli wydać plus 7 milionów złotych? Znaczący, firmy oczywiście obsługujące będą musiały tą opłatę uiszczyć, stąd też ta podwyżka. Żeby było jasne. Więc najłatwiej byłoby nakleić dużą kolorową naklejkę w określonym kolorze na te pojemniki lub przemalować te pojemniki. Czy było to brane pod uwagę, Pani Prezydent? Kolejne pytanie, na które chciałbym, aby Pani mi odpowiedziała.

Dalej. Skąd te wzrosty, Szanowni Państwo? Ja chciałbym się spytać, czy firma DSC 2,5 roku temu, w 2013 roku również robiła taką analizę? Również robiła taką analizę i na podstawie tej analizy Miasto oszacowało cenę. Przedstawialiście Państwo, Pani Prezydent. Otrzymaliśmy informację, że ta analiza jest słuszna. Do tej analizy firmy wystartowały w przetargu. Bardzo rozbieżne kwoty – co zaraz pokażę Państwu – zostały w tym przetargu wyłonione. No i czy system się zamknął? No zamknął się ten system. I dzisiaj, przepraszam w poniedziałek na Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska usłyszałem od Pani Prezydent: *No tak, ale Miasto się pomyliło. System został źle obliczony.* Stąd też dzisiaj, po odpowiedniej kalkulacji jest taka cena. No tak, można odsłuchać diagramy. Odsłuchamy.

Miasto się pomyliło. No to teraz pytam, kto się pomylił? To teraz, czy Pani Prezydent z własnej kieszeni zapłaci za tą pomyłkę, czy mieszkańcy zapłacą? Bo ja sobie nie wyobrażam, że za takie pomyłki my mamy teraz płacić. My – w sensie mieszkańcy.

Szanowni Państwo, dalej. Radni PiS – przypomnę – się nie pomylili. Nie byliśmy za tym, aby budować takiej dużej spalarni. Bo dzisiaj 180 tysięcy ton zmusza nas do tego, że firma ProNatura, a w zasadzie Pan Prezydent, czy Pani Prezydent, która zajmuje się tym tematem, przedstawia nam projekt uchwały, który mamy teraz przyjąć, który mówi, że odbiór śmieci w całości, bezpośrednio

do ProNatury. Bez uprzedniego recyklingu. I to jest ten potok 180 tysięcy ton. Bo gdyby się okazało, że jest tak, jak jest – a kto mówi, że jest źle – że firmy poszczególne mogą sobie te śmieci sortować i je segregować, przez co, mają zwrot poniesionych kosztów za plastiki, za odpady papierowe, za odpady zielone, mogą sobie – prawda – obniżyć koszty. Dzisiaj nie mogą. One tylko odbiorą, po przyjęciu – nie daj Bóg – tego projektu uchwały, zawieziemy to, prawda, do ProNatury i to jest zapewniony m.in. potok. Oczywiście porozumienia międzygminne są w tym również. Ale gdyby nie było tego projektu uchwały, potok byłby niezapewniony, co oznacza, że spalarnia mogłaby być z powodzeniem mniejsza. Czyli koszty całego systemu byłyby niższe. Efektem tego, w wyłonionym przetargu, firmy prywatne również podniosły cenę o 25%. Nie ma co się dziwić, jako przedsiębiorca też nie chciałbym z tego tytułu dopłacać. Ale mieszkańcy muszą za to zapłacić. I to mnie przeraża.

Szanowni Państwo, ale teraz przejdę do firmy miejskiej. Otóż, firma ProNatura – już Państwu pokazuję, bardzo proszę – wygrała w sektorze VI, VII i VIII. I tak, sektor VI – różnicy niemal nie ma, minus 1%, czyli odbiera za to samo, za ile było w poprzednich latach, czyli 2,5 roku temu. Ale w sektorze VII, w sektorze VIII – na marginesie Panie Dyrektorze, tutaj jest błąd bo nie ma sektora IX, jest XI, ale to jest taki drobiazg – w sektorze VII i w sektorze VIII jest wzrost o 52% i analogicznie dalej 49%. O 52% i 49% firma miejska, która bilansowała się i jak pamiętamy bodajże w czerwcu radni Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, wizytując tą firmę, widzieliśmy wszyscy, że spółka jest na bilansie dodatnim. Ta spółka miejska nie powinna zarabiać, nie powinna być na stracie, powinna rzeczywiście koszty mają się równać przychodowi, czyli być na zero, tak? A co się okazuje, podnosimy w tymże sektorze VII i VIII 52% cały koszt odbierania odpadów i 49%. No to mnie co najmniej bardzo zastanawia. I nie ma w tejże prezentacji bardzo ważnego diagramu, Szanowni Państwo, jak się mają zestawienia cen za 1 tonę zmieszanych odpadów komunalnych? No więc przedstawiam, jak było. W sektorze VII firma ProNatura i w sektorze VIII firma ProNatura miała swoją ofertę na odbiór odpadów zmieszanych komunalnych – 115 złotych, a dzisiaj 280, 272 i 251. O jeden sektor więcej, bo wygrała, wygryzając tym razem firmę TARO. To jest 150% wzrostu ceny! 150%! I miejska firma, Szanowni Państwo. Czy radni tak analizowali wnikliwie? Może jestem w błędzie, może Pan Prezydent zapewne za chwilę powie, że jestem złym finansistą i źle to wszystko obliczam. Oczywiście, domyślam się, bo to Pan Prezydent tylko to w stosunku do mnie przez, no już teraz drugą kadencję mówi. Oczywiście. Ok. Tylko, czemu mieszkańcy za to płacą, za tą Pana idealną trafność finansową? No to niech Pan wyjaśni, dlaczego mieszkańcy płacą za tą Pana trafność finansową?

Więc chciałem powiedzieć, Szanowni Państwo, że porównując diagram, którego nam na Komisji niestety nie przedstawiono, mamy wzrost cen z firm

prywatnych o 25% do 27%, natomiast w firmie miejskiej 150%? 150%! I jeszcze jedno. 2,5 roku temu do przetargu startowało 40 firm, blisko 40 firm. No co się okazało? Teraz startowały do przetargu zaledwie 3 firmy, no i te 3 firmy wygrywają. I teraz zobaczcie Państwo, jak one ładnie się podzieliły. I teraz, oczywiście mogło tak się stać. Gdybym był jasnowidzem, to bym się zastanowił i powiedział: *Ale to było chyba omówione*. Ale ja jasnowidzem nie jestem, więc nie mogę tak nawet przypuszczać. Ale tak ładnie się te firmy rzeczywiście podzieliły. No i co teraz zrobić, Szanowni Państwo, że jest taki wzrost? Jeżeli mamy do wybudowania drogę, która np. według kalkulacji kosztuje 100 milionów złotych i otrzymujemy przetarg, i w wyniku przetargu najtańsza z ofert wychodzi 130, bądź 150 milionów złotych, to mówimy: *Budujemy tę drogę?* Nie, Pan Prezydent mówi: *Nie budujemy tej drogi, bo nie mamy na to kasy*. No tak mówi? No tak mówi. A jeżeli w wyniku przetargu okazuje się, że firmy dają o 35%, o 25%, 27, a niektóre o 52% – firmy miejskie – wzrost ceny, to co mówimy? *Kasujemy od mieszkańców*. *Ich kieszenie są nieograniczone i głębokie*. Nie, Panie Prezydencie. Trzeba powiedzieć jasno, że ten system jest źle skalkulowany i Radni Prawa i Sprawiedliwości zapewne go nie poprą. Dziękuję bardzo.”

Prezentacja, do której odnosił się Radny stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Prezydent Miasta Rafał Bruski cyt. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Poprosiłem, w tym trybie ekstraordynaryjnym, o zabranie głosu, żeby tak naprawdę uprzedzić też wypowiedzi tych wszystkich, którzy będą chcieli tutaj zabrać głos. Przy czym będę ostrożniejszy niż ostatnio, bo gdy się atakuje prezydenta przez radnych, to uchodzi. Jeżeli prezydent odniesie się do chociażby kompetencji poszczególnych radnych, zaraz jest obraza. Tu jest równość. Jeżeli ktoś podważa moje kompetencje, Pani Prezydent kompetencje, czy moich pracowników, albo firmy, to musi się liczyć z tym, że jeżeli robi to trafnie, to usłyszysz: *Tak jest!* A jeżeli robi to strzelając na wiat, to usłyszysz, że po prostu nie ma wiedzy w tym zakresie. Więc trzeba się z tym liczyć i proszę się nie obrażać.

Było tu tyle różnego rodzaju nieprawdziwych informacji – aby użyć tylko takiego słowa – i brak wiedzy, po raz kolejny muszę to powiedzieć, dla analizowania tego problemu, bardzo prostego. Jeżeli ktoś chce to przeanalizować, to to jest bardzo proste, to jest tylko dodawanie, mnożenie i dzielenie. I więc, większej wiedzy mieć nie trzeba, ale trzeba chcieć to zrozumieć. Więc, albo brakuje tej chęci, albo wiedzy, albo możliwości poznania – nie wiem.

Szanowni Państwo. Dyskutując o tym, musimy rozdzielić dwie rzeczy. Spalarnia z ceną za odpady, którą muszą płacić mieszkańcy, nie ma nic wspólnego, bo jakby Pan Radny chciał udowodnić, to proszę mi pokazać, w którym miejscu w dopłaty są wkalkulowane zielone certyfikaty? Nie ma nigdzie. Nie ma nigdzie! Więc proszę, że tak powiem, korzystać z wiedzy, którą

dostarczamy, a nie z wiedzy informatorów, którzy na ten temat nie mają wiedzy, albo celowo Pana – bo tak też wiem, że jest – dezinformują po to, aby takie dyskusje, jak dzisiaj się toczyły. W cenie spalarni, w cenie odpadów nie ma w ogóle zielonych certyfikatów. To jest problem spółki, realizowanego projektu, która na potrzeby tego, aby zastąpić... Bo po co jest spalarnia? No znowuż idziemy w tą samą stronę, którą tu się dość często w Bydgoszczy stosuje. Jesteśmy wszędzie chwaleni, że jesteśmy liderami w pewnych obszarach, a my sami niszczyliśmy to zdarzenie, tak. Było to samo z Wodociągami przez 3 lata, w końcu laurkę dostał od NIK-u i od Prokuratury Pan Prezes i proszę sobie przypomnieć, kto był głównym atakującym – jest na tej sali. Taka jest rzeczywistość. Teraz atakuje akurat Pan Radny ITS-y, dokładnie to samo. Dzisiaj Pan dostał informację, myślę inni radni też na temat ITS – ów. Teraz mamy spalarnię. Spalarnia to jest obiekt, który ma zastąpić jedną rzecz – wrzucanie śmieci do ziemi. I tylko to, i nic więcej. I musimy sobie odpowiedzieć najpierw na pytanie, jako mieszkańcy ziemi tych i przyszłych pokoleń, czy wolimy, aby śmieci gromadzić w ziemi, czy wolimy je spalić? I w tym momencie, tak naprawdę fundamentalnym, powinniśmy wiedzieć, czy spalarnia to jest coś dobrego, czy złego? I tylko w tym zakresie. Opłaty, które są, nie mają w ogóle żadnego ruchu cenowego w związku z tym projektem. (...) Dzisiaj na bramie.... 2%. Ok. To jest 2%.... Nie. Dzisiaj na bramie jest 200 bodajże, ile Pani Prezydent? Dzisiaj na bramie jest cena od 2009 roku, ja nie przyjmowałem innej i 175 nie obiecywałem, to jest nieaktualna. Od 2009, tak, jak tu poprosiłem, jest ta sama cena do końca tego roku, ewentualnie wzrośnie o 4 – 5 złotych. Tak to wygląda. Na bramie za zmieszane, czyli za te, które trafiają bezpośrednio na palenisko. Zamiast do ziemi, to na palenisko. I tylko tyle. Więc bardzo proszę opierajmy wiedzę swoją o fakty i ekonomię, a nie to, co nam się wydaje. Także, jeszcze raz – nie ma to nic wspólnego. Każdy, kto inwestuje, każdy, kto realizuje projekt, przyjmuje pewne założenia po to, aby pokazać, trzeba było Unii pokazać, jak ma wyglądać ekonomia spalarni z tego względu, że Unia do tych inwestycji, które przynoszą przychody, nie chce inwestować za bardzo, tylko oczekuje wyliczenia pewnego modelu finansowego po to, aby ustalić, ile środków unijnych do przedsięwzięć biznesowych może trafić. I tak to zostało przeliczone, łącznie z zielonymi certyfikatami. Te zielone certyfikaty my uzyskamy. To jest tylko kwestia czasu, kiedy? No więc tu nie ma problemu. Dla spółki nie ma żadnego problemu, najwyżej sobie zaciągnie kredyt po to, żeby jeden rok, bo te certyfikaty będą z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2016 – tak zakładam. Więc tak naprawdę to nie jest żaden problem. I teraz, czy spółka musi osiągać zyski? Musi. Tak samo, jak – proszę zerknąć – osiąga zyski, zyskają Miejskie Wodociągi i Kanalizacja – niemałe. Ale dlaczego muszą te zyski wypracować? Bo dostały od kogoś pieniądze i te pieniądze muszą zwrócić, z odsetkami. Tak samo tutaj, spora część projektu to środki unijne, bezzwrotne, część spółka musiała pożyczyć i tę pożyczkę musi spłacić. No taka jest rzeczywistość i jednocześnie w projekcie założono, że to nie będzie

spółka, która będzie niewiadomo jak wysokie ceny, czy zyski osiągać, tylko jest założony maksymalny zysk, bodajże 6%. Maksymalny.

Kolejna rzecz. Ja też dostrzegam pewne nuty, które tu już się pojawiały. Akurat nie ma dzisiaj radnego, który strasznie się wstawiał za biednego biznesmena, który prowadził stołówkę, i prowadzi do dzisiaj, stołówkę w naszym Szpitalu Miejskim. Oj, mogę przypomnieć, tak. No cóż się okazało? Dalej prowadzi, tylko za znacznie mniejsze pieniądze, bo po prostu była niekorzystna dla Miasta umowa. I tak samo dzisiaj słowo: *wygryzając inną firmę*, to znaczy mamy znowuż żal do naszej miejskiej spółki, że jest skuteczna w przetargu. No, Szanowni Państwo, w przetargu albo się startuje, albo nie. Albo się wygrywa, albo przegrywa. Więc rozumiem, że mamy żal, że spółka startowała w miejskim przetargu i drugie, mamy żal, że wygrała, *wygryzając inną firmę*. To ja nie rozumiem. Od spółek miejskich oczekuję tego, że po pierwsze mają działać na rynku – tutaj czysto rynkowe działanie okazało się lepsze od innej firmy. I to jest zarzut. To znaczy tak, gdyby nasza spółka jednym słowem nie wystartowała w tym przetargu, to byłoby jeszcze drożej, bo ta inna była gorsza cenowo. No więc rozumiem, że mamy żal do naszej miejskiej spółki, że w ogóle wystartowała. I że wygrała. Ośmieliła się wygrać. Bo tak to należy interpretować.

I ostatnie, co chciałem powiedzieć, bo tu padły bardzo groźnie brzmiące słowa, jedno nieprawdziwe co do firm, które startowały w przetargu półtora roku temu. Otóż nie. Zarejestrowało się około 40 firm, szykując się do udziału w gospodarce odpadami na terenie Miasta. Zarejestrowało. W przetargu wzięło bodajże kilka, nie pamiętam ile, kilka, pewnie na jednej ręce mogę pokazać. To jest wszystko. Nie wiem, no ale to jest do sprawdzenia. Ale nie 40. Po prostu się porejestrowały. I padły słowa takie, że jeżeli Pan Radny ma tą wiedzę, to oczekuję i ja, i wszyscy tu – mam nadzieję – na tej sali, że właściwe organy zawiadomi. *Firmy podzieliły się rynkiem* – to są Pana słowa, które Pan użył. Więc jeżeli ma Pan wiedzę, że w tym przetargu takie zjawisko miało miejsce, to proszę za tym niech idą konkretne działania.

A szczegóły pozostałe, czy Pani Prezydent, czy Pan Dyrektor.”

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz cyt. „Dziękuję bardzo. Odniosę się również do części rzeczy, jeżeli Pan Dyrektor chciałby ewentualnie, bo rozumiem, że będą następne jeszcze pytania, a więc będzie szansa jeszcze w kolejnych odpowiedziach się ustosunkować. Przede wszystkim zostałam wywołana bezpośrednio, Pan Przewodniczący zacytował określenie, którego na pewno ja nie użyłam. Pojawiło się ono w dwóch kontekstach, tak. Czyli to, co Miasto się pomyliło. Pierwsza rzecz to przypominam, że Szanowna Rada uchwaliła pierwszą stawkę za opłaty dla mieszkańców w wysokości 12,50. I trudno uznawać to teraz, że to był błąd w wyliczeniach i używać na niekorzyść Prezydenta, samego siebie, no bo to było przyjęte uchwałą Rady Miasta, ale rozumiem, że przy pewnych wyliczeniach, ponieważ dopiero po tej uchwale odbył się przetarg. Przetarg urealnił część z kosztów i wówczas firma,

przyjmując już nowe koszty, przeliczyła ponownie. I przypomnę, że Państwo przyjęliście ponownie uchwałę już nowe stawki 10 i 20. Czyli używanie teraz akurat tego, że to była czyjokolwiek pomyłka, myślę, że i tak ta różnica była na tyle niewielka, porównując z tym, co się działo w innych miastach, gdzie również ustalono stawki przed przetargami i ta nasza różnica, i to wielokrotnie potwierdzano i również ze strony naszych służb tutaj miejskich, że ten szacunek był właśnie bardzo zbliżony. Drugi moment, który można stwierdzić, ewentualnie użyć takiego określenia roboczego, to jest moment, w którym ogłaszano przetarg i ustalono, ile odpadów będzie odbieranych w okresie trwania umowy. Bazowano wówczas na różnych informacjach, na różnych danych i okazało się, że ilość odpadów, czyli strumień odpadów, który był odbierany od firm na podstawie tych umów, była o wiele większa niż zgłoszono w dokumentacji przetargowej. I okazało się, że firmy, które wykalkulowały sobie, że wykalkulowały swoje ceny licząc na taką, a nie inną ilość odpadów, w efekcie ostatecznym odbierały mniej odpadów. Tu się pojawiło wówczas określenie. Stąd w następnym przetargu takiego błędu nie popełniono, w dokumentacji przetargowej podano po prostu – ilość odpadów odbierano w konkretnym sektorze już na dany dzień. A więc w tym momencie firmy już same, na własne ryzyko, mogły sobie przekalkulować, ile tych odpadów mogą przez najbliższe 4 lata odbierać. To jeżeli chodzi o to.

Jeżeli chodzi zaś o chipy i kolory, powiem też ogólnie, ale myślę, że wiele tutaj informacji przyjąłem z bardzo dużym zdziwieniem. Czy Pan Przewodniczący proponuje, że jako Miasto najpierw ze strony służb prezydenckich, a później Szanownej Rady, mamy postępować wbrew ustawie?

Jeżeli chodzi o kolory pojemników, akurat przywoływał Pan również z firmy, że pojemniki mają być według odpowiednio ustalonych kolorów. Muszą być, tak ustawa mówi. W związku z tym to założenie przyjęte w przetargu wynika bezpośrednio z ustawy, to nie wynika z naszego jakiegoś widzimisie.

Część pojemników spełnia tą zasadę i tam te chipy będą domontowywane, a część pojemników, jak Pan Przewodniczący wie, jest w złych kolorach i te pojemniki będą musiały być przez firmę wymienione. Na pojemnikach będą wyraźne napisy, ponieważ część mieszkańców, a chcemy zrobić wszystko, żeby nikt nie miał problemu gdzie jaki odpad ma wrzucić, będą oklejone, gdzie będzie napis, jaki to jest odpad, będzie również wyraźnie zapisany numer telefonu do firmy odbierającej z gorącą prośbą, ale myślę, że można też poprosić Państwa Radnych, żeby w kontaktach z mieszkańcami, z radami osiedla namawiać mieszkańców, że zawsze, gdy jest coś nie w porządku, numer jest na pojemniku, można bezpośrednio do firmy w każdej chwili zgłosić swoją uwagę. No trudno byłoby je przemalowywać. Pan Przewodniczący zna trochę różne technologie, dość często również te, więc trochę dziwi ta propozycja. No nie wyobrażam sobie tego, przyznam. Prawdą jest, że na Komisji pojawiła się ze strony jednej z firm odbierających wysoka kwota, jako dowód na to, że to miejskie jakieś widzimisie odnośnie kolorów i chipów spowodowało, że ceny

przetargu okazały się wyższe. No chcę to zdementować. Kwota podana tam nie została przez nas w żaden sposób potwierdzona, co nie znaczy, że nie wiemy, że obowiązek chipowania przeniósł się jakoś na koszty, ale to są grosze. Dobrze powiedziałam, nie dziesiątki groszy, tylko grosze. Wielokrotnie, również Państwo zgłaszaliście we wnioskach, interpelacjach, ale również i np. przedwczoraj dostaliśmy uchwałę Rady Osiedla Górzyskowo, która zobowiązuje nas, żeby poprawić system odbioru, ponieważ raz mieszkańcy zgłaszają, że firma przejeżdża, powinna zebrać odpady zmieszane, niecałkiem pusty ma wóz, to sobie dopakuje jeszcze odpadami segregowanymi. Oczywiście ja nie twierdzę, że tak zawsze jest, bo my nie zweryfikujemy tego, ale w momencie, kiedy wszystkie pojemniki będą ochipowane, będziemy mogli to zweryfikować. A więc będziemy wiedzieli, że samochód odbierający dane pojemniki jedzie bezpośrednio na Prądocińską, albo zmieszane – jedzie bezpośrednio do spalarni. Że się nic nie dzieje, będziemy mogli interweniować wszędzie tam, gdzie mieszkańcy skarżą się, że segregują, a potem te wszystkie odpady segregowane wrzucone są do jednego pojemnika. To po co my segregujemy? Itd., itd. A więc, z jednej strony bardzo ważne, że domkniemy ten system, a po drugie myślę, że też i będziemy mogli sprawniej reagować wszędzie tam, gdzie będziemy mieli sygnały, że odbiór jest prowadzony niewłaściwie.

Do zielonych – Pan Prezydent mówił – 40 i domknięcie.

I to, co chciałabym, co jest trudno odebrać, bo jeżeli osoba od 1 stycznia będzie płaciła 3 złote więcej za osobę w rodzinie, to nikt tego nie lekceważy, że to jest zwyczaj. Nikt nie lekceważy, że dla wielu osób, które liczą każdą złotówkę na życie, że jest to podwyżka. Ale trudno, żebyśmy Panu Przewodniczącemu od nowa puszczali całą prezentację firmy, która to wyczyniła. Wykazaliśmy, że na podstawie... Znaczący, Pan oczywiście tutaj podważa wyniki przetargu, podważa Pan koszty zagospodarowania. Niemniej w tym momencie mówić, jeżeli będzie potrzeba, Pan Prezydent zdecyduje, jest Prezes Spółki ProNatura na miejscu, może ewentualnie część i uwag tutaj przekazać.

Dla nas jest ważne, że Bydgoszcz jednak na skali kraju jest liderem. Cokolwiek byście Państwo nie powiedzieli, jest liderem. I nie mówię, że to jest mój udział, tylko wszystkich poprzedników, którzy przy tym pracowali. Przede wszystkim cały system zbudowany, był zbudowany bardzo stabilnie, to, że włączono również obszary niezagospodarowane. Dowód jest taki, że przy nowelizacji ustawy, my musieliśmy wprowadzać tylko niewielkie poprawki, bo ustawa jakby nas dogoniła, nasze rozwiązania w Bydgoszczy. Nasze opłaty 10 złotych, ale i te 13, które Państwo przyjmiecie – taka jest oczywiście nasza propozycja – i tak w skali, w porównaniu z innymi miastami, jest stawką z tych niższych, nawet ta podwyższona dzisiaj – niższych. Za chwileczkę te miasta, które i tak mają stawkę wyższą niż 13 złotych, za chwileczkę będą rozstrzygać i wprowadzać podwyżki u siebie. Ja wiem, że dla wielu ludzi to nie jest żadne pocieszenie, tak. Ale chcę udowodnić, że jednak nie jesteśmy liderami na mapie

kraju. To, że jest spalarnia, to, że jedna z 6–ciu jest w Bydgoszczy i to, że mimo pewnych perturbacji jest pierwszą spalarnią oddawaną do użytku. Ja wiem, że Państwo powiedzą, a bo to koszty i będziecie udowadniać politycznie, że tak jest. Dla mnie to jest powód do satysfakcji i potwierdzenia, że Bydgoszcz jest liderem.

Nie będę się ustosunkowywać do tych 50%, ale proszę zauważyć, że to, co my mogliśmy oczywiście reagować, to w poprzednim wyniku poprzedniego przetargu cena za odbiór 1 tony wahała się między 91 złotych a 365, 320. Taki był wówczas rozrzut. Firmy startujące wówczas do przetargu w ten sposób niepewnie kalkulowały swoje koszty. I dzisiaj podkreślę słowo *urealnienia*, dzisiaj te stawki są już porównywalne. Jak dobrze pamiętam jest 230, a 250 złotych za tonę. Co do szczegółów – nie będę wnikać, chociaż te informacje Państwu były przekazywane na Komisji. Nie miał Pan Przewodniczący dostępu do diagramu. No, Panie Przewodniczący Kochany, co my mogliśmy więcej jeszcze Panu przekazać? Wszystkie diagramy ma Pan w ręku. Spotkaliśmy się z wszystkimi Klubami wcześniej. Dostał Pan materiał przesłany mailem. Spotykamy się z Przewodniczącymi Komisji co miesiąc, wszystkie informacje, co mogliśmy, Wam daliśmy. No ma Pan ten diagram, to jak Pan go nie dostał, jak Pan go ma? Wykradł Pan go Panu Adamowi, nie wiem. Trudno mi to.... Ale proszę zwrócić uwagę, że używanie takich argumentów, no bardzo osłabia, nawet i również siłę Pana przekazu. Owszem, dzisiejsza prezentacja firmy, która to robiła, jest po raz pierwszy pokazywana, ale bardzo nam zależało, żeby ta prezentacja nie była w ferworze, zamieszaniu Komisji pokazywana, tylko właśnie w spokoju, na samej sesji. Żeby odnieść się, że naprawdę polityki w tym żadnej nie było. Pan reprezentuje oczywiście firmę, która pracuje na rzecz bardzo wielu gmin i tą informację jak wyglądają te opłaty w innych gminach ma, i przekazał tu Państwu również informację, jak to się ma jeżeli chodzi o Bydgoszcz. Ale ja powtórzę jeszcze raz, wysokość podwyżki, w porównaniu z tym, co jest w kraju, niewielka. I wszystko to, co wymieniłam, twierdzę że Bydgoszcz mimo wszystko jest liderem

I ostatnia uwaga, bo pewnie część z Państwa się również do tego odniesie, w każdej chwili, a liczę, że nie szybciej niż w ciągu pół roku, ale prosiłabym tak naprawdę realnie za rok, Szanowni Radni, będą wyraźnie widzieli jakie są wpływy do systemu. I wiecie Państwo doskonale, że jak się okaże, że te wpływy są nieracjonalnie za wysokie, to nawet jeżeli byśmy my coś przespali, to i tak będzie to wystarczająca podstawa, żeby tą stawkę tej opłaty pomniejszyć. Przy czym, wszystkie kalkulacje, które były czynione, były czynione w perspektywie 4 – letniej, więc musimy wiedzieć – tak, jak Pan wykazał również – że wahania w tym systemie są duże.

Jeżeli chodzi o ROD – y, nie wiem, czy się dalej odnosić, bo większej matematyki już nie można wykazać. Ustawa pokazuje krok po kroku, jak to

liczyć. Krok po kroku, jak to liczyć. W związku z tym rozumieniem – powracając do początku tej sesji – konsultacje mogły się odbyć, ale nie bardzo wyobrażam sobie w dalszym ciągu, jak? To znaczy, przedstawimy kwotę 470 tysięcy ROD – om i powiemy: *To teraz powiedzcie, jak to podzielić?* Jeżeli Szanowni Radni oczywiście zdecydują, że ROD – y mają być, nie wiem, jeszcze jakaś praca ma być wykonana, to naprawdę szczerze mówię, że nie wiem jaka. Chyba, że cofniemy się i zaczniemy ograniczać ilość odbiorów w ROD – ach, ilość pojemników w ROD – ach zaczniemy pomniejszać sztucznie, żeby kwota była sztucznie mniejsza, albo przeniesiemy część kosztów na mieszkańców, którzy nie mają ROD – ów. No te decyzje czekają oczywiście przed Szanowną Radą. Dziękuję.”

Radny Rafał Piasecki zabrał głos ad vocem. Cyt. „ Dziękuję Panie Przewodniczący. Szanowna Pani Prezydent, Szanowny Panie Prezydencie. Zupełnie bez emocji, na samym początku chciałbym powiedzieć, że na pewno nie uderzam – a nie mam takiego zamysłu, ani nie miałem – w Pana, w Panią Prezydent lub w Pana służby, już broń Boże, które wiem, że wykonują Pana zadanie. Nie to było moim celem i nie jest. To na początku.

Rozumiem, że Pan mówi, że mam brak wiedzy, brak chęci zrozumienia. Ja nigdy wobec Pana nie mówię, że Pan ma brak wiedzy, bo wręcz odwrotnie, mogę się tylko domyślać, jak dużą wiedzę należy mieć, żeby prowadzić ten Urząd. Więc nie mówię, wobec Pana, jak dużą wiedzę należy mieć. Przykro, że Pan mówi to wobec mnie, ale dalej to przyjmuję z pokorą. Więc moja wiedza musi kształtować się jeszcze bardziej.

Jeżeli mojej wypowiedzi nie podzieliłem wyraźnie, zdecydowanie na dwie: na pierwszą wypowiedź dotyczącą spalarni i drugą wypowiedź dotyczącą uchwały, to chcę zwrócić teraz na to uwagę, że taka ona była – dokładnie. Na początku była wypowiedź odnośnie spalarni, odnośnie tego, że oczywiście jeszcze nie mamy zielonych certyfikatów, ale mieliśmy je mieć, tak w każdym razie, tak nam mówiono. I ja oczywiście dobrze wiem, tak, jak Pan Prezydent, że one będą, ale jeszcze ich nie ma, no i o tym, że koszt na bramie w analizach początkowych wynosił 175 złotych za tonę, a obecnie wynosi 238,63 brutto za tonę. No i Pan pewnie zupełnie trafnie mówi, że Pan na to nie miał wpływu, no ale to nie oznacza, że to jest nieaktualne tak, jak Pan powiedział. No więc to nie można w ten sposób patrzeć, że jak był Pana poprzednik, teraz jest Pan, no to to, co zrobił poprzednik jest nieaktualne, bo kiedyś pewnie, w przyszłości też będzie inny Pani lub Pan Prezydent, no i może się okazać, że tak samo powie, że to, co Pan wybudował jest nieaktualne, spalarnia. No nie, no tak nie patrzmy w tym kierunku, jak mówił klasyk: *Nie idźmy tą drogą.*

Więc, Panie Prezydencie, broń Boże ja nie mam żalu o przetarg. Na pewno nie mam żalu o przetarg, że startowała firma miejska. Na pewno nie! I to chcę wyraźnie podkreślić, ja tylko się zastanawiam, dlaczego firma miejska dała wyjątkowo zbliżoną cenę do firmy prywatnej, gdzie firma prywatna na tym zarabia, no to jest zrozumiałe, a firma miejska nie powinna zarabiać. Więc tylko

i wyłącznie z mojego – podkreślam, może Pana jest inne – z mojego logicznego punktu widzenia wydawać by się mogło, że firma miejska ma niższe koszty, bo nie zarabia na tym. No ale ok, wiadomo, że musi spłacać kredyty, to jest zrozumiałe. Do tej pory to robi, spłaca, jest na bilansie dodatnim? Jest. No dobrze.

Natomiast co do ostatniego jeszcze Pana zarzutu – teraz mi uciekł, no ale to już rzeczywiście.... Nie ma sensu.

Więc myślę, że to udało się nam wyjaśnić i broń Boże raz jeszcze bez żadnej agresji i bicia bezpośrednio w osoby, a na pewno nie w stosunku do Pana, co nie oznacza, że analizę, którą przedstawiłem, bo była to analiza, a nie uderzanie, mam inną. I tutaj się możemy różnić. No więc chciałem jeszcze tylko powiedzieć, że jeżeli nie mam tego mówić na sesjach Rady Miasta Bydgoszczy, no to chyba dobrze byłoby, żebyśmy może się spotykali wcześniej, wymielili swoje poglądy, jak Pan mówi te ciosy, prawda, przyszli potem tylko na sesję, zagłosowali i po temacie. Żeby o tym rzeczywiście nie wiedziała prasa, albo żeby to nie było aż takie jawne, bo gdzie ja mam wymienić ten pogląd inny i tą różnicę zdań? No na Komisji się staram i to robimy, i to czynimy, no ale Pana Prezydenta akurat nie ma – rozumiem to, bo to nie akurat na tej Komisji, nie ten podział obowiązków – ale tutaj nie widzę innego rozwiązania. Oczywiście nie zależy i na tym, żeby tak, jak Pan powiedział, obniżyć wielkość Bydgoszczy, żeby ktoś z boku sobie pomyślał: *No nie, no ci robią w swoje gniazdo*. Na pewno nie! Po prostu mamy różnicę poglądów i dobrze byłoby ją wymienić, wtedy może rzeczywiście wcześniej. No to czekam na jakąś Pana propozycję.

Pani Prezydent, Pani sobie nie wyobraża tego malowania, no ja mam trochę inne zdanie, ja sobie wyobrażam, no ale być może by trzeba było skalkulować ten koszt dokładnie. Wydaje się, że on jest niższy, no można to pomalować i to jestem tego pewien.

Mówimy teraz o urealnieniu ceny. No 2,5 roku temu ta cena też nam przedstawiana miała być realna. No więc teraz jest inna, no i to nie rozumiem... Wtedy rzeczywiście, pamiętam sesję, kiedy został nam przedstawiony bilans i analiza finansowa realnych cen. Do tej pory, chciałem powiedzieć, na Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska padł wniosek, który został przegłosowany pozytywnie, o dokumentację przetargową. Więc Panie Prezydencie, do Pana ten wniosek był skierowany, tej dokumentacji przetargowej radni nie otrzymali.

No i to samo jeszcze na samym końcu, odnośnie diagramu, który ja przedstawiłem. Więc tak, ja oczywiście ten diagram przedstawiłem, który otrzymałem od Pani, ten diagram odnośnie odpadów zmieszanych. Ja oczywiście od Pani otrzymałem – to należy wyraźnie podkreślić – w zeszłym tygodniu, ale inni radni tego diagramu nie otrzymali. To jest to, co pokazywałem na tablicy. Tutaj chciałem wyraźnie zaznaczyć, że mówiłem o tym, że radni nie otrzymali diagramu, który chcę przedstawić, a nie, że ja nie

otrzymałem, bo wiadomo, że te informacje i nasze spotkanie wcześniejsze miało miejsce i było. Dziękuję bardzo.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski cyt. „Też tylko ad vocem. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Radny. Ja zachęcam do częstszego i merytorycznego rozmawiania z tymi, którzy bezpośrednio w tematach, którymi Pan się zajmuje, mają wiedzę większą ode mnie. Ja dziękuję za docenienie mojej wiedzy, ale zapewniam, że czy Pani Prezydent, czy Pan Dyrektor, którzy są dostępni, mają wiedzę na pewno większą ode mnie, tak. Ja nie mam szansy mieć tak szerokiej wiedzy na temat wszystkich aspektów funkcjonowania Miasta. Ale i tu pochwalę też Pana, pozwolę sobie, cieszę się, że jest ktoś, kto stara się tak głęboko analizować. Ale myślę, że to, co powiedziałem, całą prawdę, to nie muszą między nami paść te słowa, wystarczy, że ktoś, komu Pan ufa, albo jeżeli nie ufa, to jeszcze To nie jestem ja od tego, żeby edukować wszystkich, tylko ewentualnie rozmawiać i jeszcze w czasie sesji, bo szkoda sesyjnego czasu, bo od tego m.in. są Komisje i od tego są inne formy spotkania, gdzie to nie ja muszę być w roli tego, który Ja mogę być, ale już w sytuacji, kiedy no dojrzeje do tego, że moi współpracownicy nie potrafią tego zrobić. Wtedy to oczywiście, tak. Ok. Dziękuję i zachęcam do głębokiego wchodzenia w te sprawy, o których dzisiaj rozmawiamy.”

Rady Tomasz Rega cyt. „Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Mam nadzieję, iż mój głos nie będzie odebrany, iż ja podważam czyjeś kompetencje, iż ja komuś sugeruję, że ktoś czegoś nie wie i mam nadzieję, że Pan Prezydent to w ten sposób odbierze. Tym bardziej, że chcę zabrać głos merytoryczny, chcę udowodnić, że można było skalkulować stawkę niższą, stawkę za odbiór śmieci. To będę chciał udowodnić. Mam nadzieję, że unikniemy, po moim wystąpieniu, takiej niezwykle emocjonalnej dyskusji, jakiej byliśmy przed chwilą świadkiem.

Ale po kolei. Pozwoliłem sobie zabrać głos z tego miejsca, nie zawsze czynię to, ale dzisiaj bardzo chciałem, ponieważ jest to ważna uchwała dla bydgoszczan, dla Bydgoszczy. A po drugie, że po ostatniej sesji, Panie Prezydencie, kiedy Pan – mówiliśmy o utwardzeniu dróg – z tego miejsca w pewnym sensie do Radnych opozycji, Pan to pamięta, zadał Pan pytanie, taki quiz, z czego rezygnujemy i pokazywał Pan inwestycje w nowej transzy unijnej, z czego rezygnujemy na rzecz dróg utwardzonych. Ja podjąłem tą rękawicę, podjąłem tą rękawicę i jako jeden z nielicznych radnych, chyba jeszcze Radny Piasecki, pokazałem z czego ja bym ewentualnie zrezygnował. Wtedy mówiłem o Camerimage, dzisiaj w dalszym ciągu podtrzymuję to zdanie, tym bardziej po tym, co okazało się, że Dyrektor Camerimage, woli robić wystawę fotografii w Toruniu, a nie w Bydgoszczy. I wtedy mówiłem o spółce miejskiej Zawisza Bydgoszcz, co nie było mi łatwe, wszyscy wiedzą, dlaczego. Nie było mi to łatwe, ale nie chcę dopuścić do tego, żeby na mecze przychodziło 300 osób, a my płacimy w ramach promocji prawie 3 miliony. Dlatego dzisiaj, Panie Prezydencie, z tego miejsca, ponieważ nie ukrywam, dzisiaj chciałbym ja Panu,

jako skromny radny – mam nadzieję, że Pan się nie obrazi – zadać pewnego typu podobny quiz, podobne pytanie. Czy dzisiaj jest Pan w stanie powiedzieć mieszkańcom Bydgoszczy, bydgoszczanom, wszystkim radnym, jeżeli ja Panu udowodnię, że może być taniej, czy Pan jest dzisiaj w stanie powiedzieć: *Dobrze, może będzie taniej. Może ten skromny radny w pewien sposób ma rację.* Ale po kolei. Prześledziłem sobie, prześledziłem sobie cennik w prywatnych firmach: w Remondisie i w Corimpie. Ostrzegam i ostrzegam już, bo za chwilę padnie hasło, że adwokat prywatnych firm. Nie, nie adwokat prywatnych firm, adwokat bydgoszczan, którzy pracują w tych firmach. I teraz spostrzegłem następującą rzecz, to za ile przyjmuje ProNatura, powiedzmy zmieszane, dajmy na to tonę zmieszanych, to jest 233 złote za tonę, zielonych – tak samo 233 złote, gabaryty – podobna cena, selektywna – tak samo za tonę, szkło i budowlane – trochę taniej. Prześledziłem sobie, mam prawo wejść na internet, prześledziłem sobie, za ile prywatne firmy przyjmują. Są to stawki niższe. I tak, zmieszane – 205 złotych za tonę, zielone – 194 złote, gabaryty – 216, itd., selektywna – też mniej i szkło – 32 złote. Ja w tym miejscu wrócę do mojego starego postulatu, o którym mówiłem już dawno, przetarg w chwili obecnej mamy na wszystkie te trakcje, wszystkie te wymienione przeze mnie składniki. Ja postuluję cały czas, zmieszane – dobrze, zmieszane ProNatura niech przyjmuje w dalszym ciągu, jest to największa, największy składnik tego tortu, natomiast w pozostałym przetargu dopuścić ewentualnie te firmy, które dają stawki niższe. Przypomnę, że jest przetarg, czyli prawdopodobnie te firmy mogą jeszcze mniejsze stawki zaproponować. I z takiej bardzo pobieżnej analizy wyliczyłem sobie, że jeśli byśmy tylko wzięli zmieszane, których będzie dużo, to też Panie Prezydencie, może Pana zadziwię, ale jeszcze parę lat temu, Pan doskonale o tym wie, że mówiłem, że spalarnia nie będzie miała śmieci. Dzisiaj uważam, że spalarnia będzie miała śmieci do spalania, m.in. zmieszane, dochodzą mnie sygnały o tym, że Gdynia być może jest zainteresowana przekazywaniem tych śmieci, być może Warszawa. Dzisiaj, Panie Prezydencie, uważam, że będą te śmieci. Pewnie zaskoczyłem Pana? Dobrze, ale umiem też, nie tylko to, że pokazuję skąd pieniądze wziąć na utwardzanie dróg, ale również potrafię się do pewnych rzeczy przyznać. Natomiast dzisiaj, jeżeli byśmy zostawili zmieszane w tym przetargu, czyli zmieszane trafiają do ProNatury, wszystkie pozostałe nie trafiają i mamy, moim zdaniem, korzystniejszą ofertę z tych firm, być może ProNatura również by zaproponowała lepszą cenę – mamy wolny rynek. Dzisiaj ja uważam, że jesteśmy w stanie zaoszczędzić spokojnie 3 miliony. Jeżeli byśmy zmieszane również dali – mówiąc kolokwialnie – na przetarg otwarty, jesteśmy w stanie nawet i 5 milionów zaoszczędzić. Tym bardziej, że – to pytanie pewnie do Pana Prezesa Mikołajskiego – bo ja nie umiem sobie do końca wyobrazić, ProNatura ma sortownię gotową na przyjęcie 4 tysięcy ton, a tutaj, z tego, co ja wiem, do Pana trafi 10 tysięcy ton. Pan kiwa głową, więc widocznie pewnie Pan mi to za chwilę wyjaśni.

Dobrze. Staralem się spokojnie o tym mówić, więc mam nadzieję, że mój głos będzie uznany jako merytoryczny, a nie podważający czyjeś kompetencje. Natomiast tutaj na koniec, do Pana niezwykle ciekawej prezentacji tylko mam jedno pytanie. Tutaj cały czas jednak brakowało mi, skąd te koszty ze strony ProNtury są takie duże? Albo mi to umknęło, Pan o tym tutaj nie za bardzo mówił.

Reasumując, uważam, że można było cenę wynegocjować dla mieszkańców Bydgoszczy niższą, nie 13 złotych, ale przynajmniej 12 złotych, nawet może i 11 złotych. W związku z tym, jak już powiedziałem, to, co powiedział Radny Rafał Piasecki, środowisko polityczne PiS-u i moje środowisko będzie przeciwko tej uchwale. Dziękuję bardzo.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski cyt. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Radny. Pełen szacunek za ten temat i wypowiedź, bo ona jest przygotowana i przemyślana. I dokładnie to, o czym Pan mówi, to m.in. na kolegiach zdecydowaliśmy o tym, jak mają wyglądać przetargi, zawsze też mówiłem wszystko, co oczekujemy, poprawa jakości, częstotliwość nowych zbiorników itd., itd., to, co oczekiwali mieszkańcy, bo przecież tu Pani Prezydent wielokrotnie się spotykała z różnymi środowiskami i bylibyśmy w stanie tak naprawdę określić, dlaczego tak naprawdę określone zapisy znalazły się w dokumentacji przetargowej. Proszę – nie wiem, czy ten slajd tutaj był – jak się zmienił system w sensie poprawy jakości, częstotliwości odbioru, przecież to wszystko jest, tak. Także to jest prawda.

I teraz kwestia, ta najistotniejsza, czy może być taniej, albo kwestia relacji ProNatura – inne firmy w zakresie gospodarki selektywnymi. Wszyscy prezesi wiedzą – bydgoskich spółek – że to, do czego zawsze dążę, to jest to, aby musieli działać, jeżeli działają na rynku, według relacji rynkowych, a nie na zasadzie, że tak powiem, bym powiedział preferencji, czy jakichś znajomości, albo korzystania z tego, że są właścicielami. Wiemy, że tak niekiedy bywa, stąd staram się znaleźć w każdym obszarze rynek i na ten rynek patrzeć, i zadaję prezesom pytanie, pokazując jak rynek wygląda, dlaczego inni mogą taniej, niż ktoś, kto się spodziewa? To jest generalna zasada wszystkich spółek. I tutaj m.in. ta uchwała, która dzisiaj też jest przygotowana dotycząca tego, że te ceny będą wskazywać stosownym zarządzeniem, i jeszcze, bym powiedział, te ceny nie są jeszcze do końca ustalone, bo takie zadałem pytanie. I powiem tak, to, co też zarzuca Pan Radny Piasecki, ale też i tutaj może nie jako zarzut, ale padło jako głos w dyskusji, w sensie szacowania przychodów i kosztów. Na slajdzie, który przygotowała nam firma, było pokazane, po półtora roku pomyliliśmy się, o niecały 1%, a było chyba 800, czy 700 tysięcy różnicy między przychodami a kosztami. To jest kwestia, czy dobrze oszacowaliśmy? I firma nam w tym pomagała. O 1%! Proszę znaleźć inne obszary, które są dopiero regulowane, uczą się wszyscy, żeby tak niewielki błąd popełnić. To jest bardzo niewielki błąd.

I teraz tutaj sytuacja odnośnie tego, jak będą wyglądały przychody i koszty. My oczywiście znowuż mamy już większą wiedzę, bo funkcjonuje ten system. Mamy nowe ceny, widzimy – to zresztą było podkreślone – że strumień odpadów rośnie. Więc to są pewne założenia, tam bodajże było 7, czy 8 założeń, jak to będzie wyglądać, jakie zostały przyjęte założenia. Ale jednocześnie, co roku przyjdziemy z informacją, jak to wygląda. I jeżeli nawet pobierzemy – odpukać, oby tak może było – że pobierzemy za dużo, to te pieniądze na pewno zostaną w systemie i wpłyną na zmniejszenie tej opłaty. Jeżeli pobierzemy za mało, to mamy duży problem, bo tak, jak właśnie Pan Radny Rega wskazał, będę musiał z którejś inwestycji zrezygnować, żeby na szybko np. zasypywać dziurę w tym systemie, gdzie zgodziliśmy się – i uważam to jest najzdrowsze – że Miasto na tym nie zarabia, ale też nie dokłada, bo Miasto to też mieszkańcy. Możemy dokładać tylko kosztem inwestycji. Więc jeżeli w tym systemie będzie deficyt, to tylko inwestycje się zmniejszą. Założenie jest takie, jak jest napisane i można tam przekreślać krzyżykiem, czy jedną kreską, przychody mają być równe kosztom. Pomyłka po półtora roku była 1% i tutaj też kalkulowaliśmy, na 4 lata, w sensie.... Tam też pewne fluktuacje widzimy przecież takie, że będą te strumienie się zmieniać. To jest nasza wiedza. Ryzyko – deklarujemy tutaj, że jeżeli nie wystąpią żadne, bym powiedział, nieprzewidziane dzisiaj okoliczności, to chcielibyśmy, żeby przez 4 lata o tym nie rozmawiać. Przy czym, co jest bardzo istotne, jak mówię o tym rynku, Panie Radny, Pani Prezydent Mackiewicz o tym wspomniała, proszę spojrzeć jak wygląda nasze otoczenie i inne miasta. Proszę nie zamykać i to, co jest niewygodne nie zauważać. Więc jeżeli jesteśmy tani, to powiedzmy, że jesteśmy tani, a nie żyjemy na księżycu, żeby być o 30% tańsi niż inni. Proszę zobaczyć dookoła – jeszcze te dane Pan Dyrektor, jakby mógł odszukać, ten slajd z porównaniem cen. Jeszcze niektórzy bez przetargów i jeszcze bardzo istotny wskaźnik tam jest, taka druga gwiazdka, jeżeli to są te dwie gwiazdki, gdzie jeżeli doprowadzić do porównywalności cen w niektórych gminach, to należałoby własność pojemników uwzględnić. Czyli my w tej opłacie, która jest dzisiaj i ma być, zabezpieczamy te pojemniki, ale w innych gminach to właściciel siedzi tam, myślę może i tu na sali kilku mieszkańców innych gmin, którzy musieli za swoje pieniądze kupić zbiornik, myć go, może gdzieś założymy 100 złotych niech starczy na 5 lat średnio, no założymy, czy 120, to jest 2 złote miesięcznie. Czyli 2 złote miesięcznie, to jest to, co my dzisiaj mamy w naszej cenie. Więc my jesteśmy naprawdę w tej tabelce najtańsi w Polsce. I wierzymy, że to jest rynek, to nie jest specyfika, że ktoś tu chce kogoś oszukać, a tym bardziej ja mieszkańców, tu wszystko widać jak na dłoni, a najlepszy jest rynek i Polska. Polska i otoczenie – gdzie my tu jesteśmy? Proszę bardzo, tak. Czyli tam, gdzie jest opłata – zakup pojemników – czyli tak naprawdę w gminie chociażby Osielsko i Sicienko, po stronie właściciela, tak. Ok. Czyli, by trzeba było 2 złote dodać. 2złote trzeba dodać miesięcznie, czyli mają 14. Białe Błota dziś mają 14, Osielsko jest przed przetargiem. Więc, no zobaczymy na nasze otoczenie. Mało tego, tam nie ma

rynku takiego, jak w Bydgoszczy. Dlaczego? Bo po to m.in. mocno dopinguję naszą miejską spółkę, żeby stanowiła realne zagrożenie dla innych firm. A tam jest Eldorado, nie ma naszej spółki, nie ma komunalnych spółek, oddają w ręce firm prywatnych i proszę zobaczyć, takie są efekty. My mamy chociaż pewien regulator, ja będę chciał na przyszłość, żeby on był jeszcze silniejszy, tak. No bo im będzie silniejszy, to są nasze miejskie pieniądze, czy jako majątek, czy jako usługa, więc będę chciał żeby był jeszcze silniejszy i żeby jeszcze więcej wygrywał.

Więc proszę, naprawdę spójrzmy, jeżeli nie chcemy wchodzić głęboko w ekonomię, spójrzmy jak wygląda rynek. To wystarczy, żeby powiedzieć jest dobrze, czy źle. A drugie, dlaczego jest drożej? Jakość usługi się zwiększa i właśnie też to, sortowanie i te wszystkie... To przecież kosztuje, bo tak, jak kiedyś już wspomniałem, jeżeli mam śmieci w domu, to taniej by mi było wziąć i do jednego worka zapakować, i wrzucić na jeden samochód niż mieć trzy worki, dwa różne samochody, i jeszcze potem operacje na części śmieci. To kosztuje więcej. Dlatego system jest droższy, bo musimy więcej operacji na tym strumieniu odpadów selektywnych, bo musimy je zbierać, dokonywać. Więc dlatego jest droższy, bo przepisy nas zmuszają, że musimy nie tylko wziąć, wrzucić, spalić – to by było proste. To bym dzisiaj tu powiedział, że możemy pewnie za 9 złotych, tak. Jakbyśmy mogli do jednego worka i od razu na ruszt, ale przepisy nam na to nie pozwalają, wymuszają na nas właśnie dodatkowe koszty. To przepisy! Po to, żeby świat się zamknął razem z tym, jak wszystkie dziury zasypujemy. Dziękuję już w tym temacie.”

Radny Bogdan Dzakanowski cyt. „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie wychodzący, Wysoka Rado. Chciałbym, abyśmy dzisiaj porozmawiali o jednej rzeczy. I najpierw oświadczenie – jestem dumny z Bydgoszczy i dumny, że poprzedni Prezydent podjął takie decyzje, a ten Prezydent to kontynuuje. Mówię o spalarni (...).

I chciałbym tu zaznaczyć, że Bydgoszcz jest liderem i będzie liderem. A jeżeli mamy być liderem, to dlaczego te śmieci nie mogą być jeszcze tańsze? Pani Prezydent mówi – matematyka jest nieubłagalna, trzeba postawić cyferki i wychodzi wynik. Tak, tylko wszystko zależy od tego, jakie te cyfry tam podstawimy. A jeżeli, jako Radny Rady Miasta Bydgoszczy, nie miałem możliwości dotrzeć do analizy, którą Pan tutaj przedstawia, to jak miałem się odnieść? Jak nikt nie miał, Pani Prezydent, to uważam, że złamano prawo. Złamano prawo, że radni o tym się nie dowiedzieli. Dlaczego myśmy tego dokumentu nie dostali? Dlaczego nie mogliśmy zadawać pytań, jakie cyfry Pan podstawia? Dlaczego? Pani Prezydent, matematyka jest taką dziedziną, że trzeba się do niej przygotować, tak, ekonomia. Bo, żeby wiedzieć, Pani Prezydent, co postawić i dlaczego podstawiono, to trzeba mieć tą wiedzę. Dzisiaj tej wiedzy radni nie mieli. I to jest wina Pani Prezydent.

Jeśli mogę, Panie Przewodniczący, cieszę się niezmiernie i chciałem przypomnieć Panu Prezydentowi, że ProNatura została stworzona swego czasu

z innego powodu, aby to Miasto Bydgoszcz miało wpływ na firmy zewnętrzne i ta spółka nasza mogła uczestniczyć w rozdawaniu tortu, jakim są śmieci. Dlaczego mówię – w rozdawaniu tortu? Dlatego, że na śmieciach wszyscy zarabiają. I nie jest tak, że ta spółka miała zarabiać, to nie był cel powołania tej spółki. Celem było, żeby mieszkańcy mieli lepiej, taniej. To miał być mechanizm. Dzisiaj Pan Prezydent zmienił zasadę – każe, żeby spółka miała zyski. Ja się z tym nie zgadzam. To miała być spółka miejska dla mieszkańców i z mieszkańcami, a nie przeciwko mieszkańcom.

Pan Prezydent mówił, że brak wiedzy u radnych. Ja sobie wypraszam. Te dwa głosy, które były przed moim, to nie był brak wiedzy. To była też matematyka i cyfry, które się podstawia. Proszę, Pani Prezydent, abyśmy spytali mieszkańców, co o tym sądzą? Pani Przytoczyła jedną Radę Osiedla, mam kilka – nie wyrażają zgody na takie podwyżki. Czy można było powiedzieć mieszkańcom: *Może być taniej?* Może i można było, gdyby Pani Prezydent pozwoliła, żebyśmy mieli tę analizę, abyśmy mieli wszystkie informacje. Dzisiaj tych informacji nie mieliśmy.

Jeżeli, bo ja bym chciał się dowiedzieć, po pierwsze, ile ta analiza kosztowała nas – mieszkańców Miasta Bydgoszczy? Czy zamówiono kontrę jakąś do tej analizy, czy, powiedzmy, jakiś audyt był? Po trzecie, czy Prezydent Miasta Bydgoszczy, ze wszystkich swoich jednostek organizacyjnych, komórek, opłaca śmieci? Taką analizę też chcielibyśmy wiedzieć, czym jest Prezydent jako organ, który zarządza, też dokłada się do mieszkańców, czy nie? Jeżeli tak, z jakich placówek i w jakiej kwocie? Ale myślę, że radni podejmą słuszną decyzję, abyśmy jednak przez to, że nie mamy pełnej wiedzy, przesunąć obrady na ten punkt, bo ta wiedza jest też potrzebna, żebyśmy poszli do mieszkańców, powiedzieli z przekonaniem: *Nie, nie mamy innej możliwości, musimy zrobić tak, a nie inaczej.* I to, co wspominał Pan Radny Rega, te kilka milionów złotych, które moglibyśmy mieć, gdyby Prezydent nie upierał się, bo nie chce robić przetargu na to, żeby – tak Pani Prezydent, jest możliwy przetarg na składowanie odpadów. Jest możliwy przetarg!

Platforma mówi, że jest za tym, żeby rynek regulował. To pozwólmy, żeby to rynek uregulował. I byśmy wiedzieli, czy będzie to niżej, i te ceny mogą być niższe, czy nie. I myślę, że – Pani Prezydent – to Rada Gminy, zgodnie z ustawą może, ale nie musi pewnych rzeczy robić.

Jeżeli chodzi o domki letniskowe, ogrody, to, jak Pani wie, Rada Gminy podejmie, na podstawie artykułu 6c ustęp 2, uchwałę obejmującą tę nieruchomości – wcale nie musi. Tak samo, jak Rada Gminy nie musiała obejmować i też instytucji, które nie są zamieszkałe, to wówczas musi uchwalić ryczałtową stawkę. Ale nie musi, może. To zależy od nas – Radnych Rady Miasta Bydgoszczy – czy tak zrobimy, czy nie.

Jeżeli Pani pozwoli, ja skończę tylko i już naprawdę nie będę przerywał. Jest to możliwość i to jest decyzja Radnych Rady Miasta Bydgoszczy. Mam nadzieję, że serce Pani Prezydent jest po lewej stronie, razem z mieszkańcami i jednak

radni, którzy noszą serce po lewej stronie, będą wiedzieli co zrobić. Dziękuję bardzo.”

Radny Stefan Pastuszewski cyt. „Jedno wszak nie ulega wątpliwości, że ta uchwała jest procedowana zbyt pośpiesznie, bez przekazania wystarczających danych osobom, czyli radnym, którzy mają tę decyzję podjąć. Rzeczywiście nie mieliśmy wglądu w specyfikację przetargową, jak również też w ostatniej chwili dostajemy fragmenty tej analizy, która legła u podstaw sporządzenia specyfikacji przetargowej. No w związku z tym, ja mam pytanie do firmy consultingowej, firmy analitycznej. Swoją prognozę ta firma oparła o taką tezę, że strumień odpadów rośnie. Czy uwzględniono fakt, który prognostycy, zajmujący się specjalistycznie sprawami odpadów, sugerowali, że na początku wprowadzenia systemu, pojawi się zjawisko czyszczenia piwnic? A więc nadmiar odpadów, które gdzieś tam zalegają, korzystając właśnie z nowego systemu, no może bardziej sprawnego jeśli chodzi o odbiór odpadów, są te odpady wyrzucane. O ile ja pamiętam, tutaj z tej części, która wskazywała na wzrost strumienia odpadów, to ten wzrost jest przewidziany, taki założmy progresywny, to znaczy to nie, że jest równomierny. Wydaje mi się, że to może być błędne założenie, które potem może spowodować, że trzeba będzie te ceny zmieniać.

I drugie pytanie, jeśli chodzi o te domki letniskowe, czy ogródki działkowe. W jaki sposób zebrano dane odnośnie dotychczasowej masy odpadów wytwarzanych przez te nieruchomości? Czy te dane zebrano od działkowców, czyli od ogrodów działkowych, czy od firm przewozowych? Według mnie, bardziej wiarygodne dane są od działkowców, chociaż też z uwagi na to, że to są bardzo często grupy społeczne, te dane mogą być nieprecyzyjne, natomiast firmy przewozowe zawsze są zainteresowane, wiedząc, że to zaowocuje ryczałtem, czyli innymi słowy, większym dochodem zawsze są zainteresowane – można powiedzieć – zawyżaniem, czy w każdym razie niedokładnym, założmy przekazywaniem tych danych. Dziękuję.”

Radny Ireneusz Nitkiewicz cyt. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Ponawiam swoje wnioski z początku sesji odnośnie, jeżeli faktycznie te ceny mają wzrosnąć i one są wyliczone, przyjmujemy dobrą wolę i wiedzy Pani Prezydent i urzędników, że to wynika z takiego faktu, że tak faktycznie wyszły te przetargi. Natomiast cały czas w Mieście, Pan Prezydent, jak i myślę radni, szcycimy się, że u nas priorytetowo była wprowadzona karta dużej rodziny. Ustawodawca zagwarantował w nowej ustawie odnośnie właśnie utrzymania czystości i porządku w gminach, w artykule 6k dotyczącym ulg dla rodzin wielodzietnych – ja apeluję, żeby to przeliczyć i spróbować w tym zakresie wprowadzić, jak też osób, które otrzymują świadczenia z pomocy społecznej, żeby pomóc najmniej zamożnym bydgoszczanom i te dwie ulgi jakby przy opłatach śmieciowych wprowadzić, bo myślę, że to właśnie, co mówił też Bogdan Dzakanowski pokaże, że rozumiemy tych bydgoszczan w potrzebie, i że o wielkiej rodzinie, o karcie dużej rodziny mówimy nie tylko przy okazji, kiedy

można się pokazać, kiedy można te ulgi wymagać od – nie wiem – sklepów, firm itd., ale też samorząd zrobi kolejny, myślę, ukłon w stronę właśnie rodzin wielodzietnych, co myślę przy wyludnianiu się dużych miast, będzie też pozytywnym gestem.

A co do ogrodów działkowych, to widzę, że dwóch kolegów z Klubu zgłosiło się, więc myślę, że o tym powiedzą, nie będę przedłużał czasu. Dziękuję.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar cyt. „Dziękuję bardzo. Trzy krótkie sprawy. Otóż, Proszę Państwa, mam sygnały szczególnie z placówek oświatowych, wychowawczych takie, jak szkoły, przedszkola, żłobki, że te nowe ceny mocno w nich uderzą ze względu na to, że mają duży obszar – chodzi głównie o tereny zielone, trawa, gałęzie – czy była brana pod uwagę taka możliwość, aby zróżnicować troszkę te stawki, wzięwszy właśnie pod uwagę interes tychże placówek? I to sprawa pierwsza.

Druga, to mam takie pytanie. No już kiedyś o tym, kiedy była mowa o odpadach, też zgłaszałem, mianowicie o kontrole przestrzegania segregacji odpadów, ponieważ, no przy tych bardzo teraz zróżnicowanych stawkach, znaczy podwyżce dla tych wielorodzinnych, przypuszczam, że na tą stawkę, na 39 złotych praktycznie nikt się nie zgodzi, wszyscy będą zgłaszali tą niższą. A segregować w rezultacie nie wszyscy będą. I tu pytanie o tą – no właśnie – o tą kontrolę, jakby to zrobić, czy tu jest jakiś sposób, żeby jednak wyegzekwować od tych, którzy będą dawać odpady zmieszane, zapłatę, tyle, ile będą wynosiły przepisy?

I przy okazji chciałbym powiedzieć też o pewnych jeszcze plusach, bo to przede wszystkim... Znaczący chciałbym przypomnieć wszystkim, że istnieje coś takiego, jak Big Bag, którą przecież Miasto finansuje, mieszkańcy za to nie płacą, a raz do roku każdy może skorzystać, zresztą bywa to nadużywane. Koszt, z tego, co się dowiedziałem, wynosi około 150 złotych i to my ponosimy jako Miasto koszty tego. Warto o tym pamiętać, bo to jest dodatkowy koszt, czyli dodatkowa suma, którą mieszkańcy wykorzystując to, jakby nie płacą. Myślę, że przy głosowaniu także ten element warto wziąć pod uwagę. Dziękuję.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski cyt. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, raz po raz się włączam do dyskusji. Mówię o szczegółach, to czy Pani Prezydent, czy Pan Dyrektor, ale o kwestiach takich systemowych – tutaj się chciałem odnieść do propozycji Pana Radnego Nitkiewicza. Jak pamiętamy dzisiejszą prezentację, pokazywał slajd $P = K$, $Przychody = Koszty$. Oczywiście wszystko to można zrobić. Teoretycznie można i praktycznie, tyle, że przejście na system ulg dla dużych rodzin powodowałoby konieczność zmiany filozofii systemu w naszym Mieście, czyli musielibyśmy odejść od naliczania opłat od osoby, a przejść na system od gospodarstwa domowego i liczby mieszkańców, tych, którzy mieszkają. Więc rewolucja duża – w niektórych miastach tak jest w sensie systemu naliczania, który tak oto wygląda.

Kolejna rzecz, to jest oczywiście to, że można by w tym momencie – owszem – zwolnić w tym systemie np. tych, którzy mają – nie wiem – trójkę, czwórkę, dowolnie ile dzieci, pamiętając o tym, że jeżeli jest to założenie *Przychody = Kosztom*, to ktoś za tych, co nie płacą, musiałby zapłacić więcej. To jest decyzja, powiedziałbym, ze sfery oczywiście jakby decyzji politycznych i decyzji związanych z funkcją dystrybucyjną, czy socjalną budżetu. Czyli świadomie część płaci więcej za decyzję Rady Miasta po to, żeby inni nie płacili wcale. Więc to są takie konsekwencje przyjęcia.

I trzecia, to jest ta, że faktycznie burzimy system *Przychody = Koszty* i ci, co nie płacą, to żyją na koszt, no można powiedzieć, anonimowych mieszkańców Bydgoszczy, czyli wszystkich, którzy się składają na budżet miasta i z tego budżetu część np. do systemu dodajemy, ale wtedy dochodzimy do tego zawsze trudnego pytania, że tą część, którą dodajemy, to trzeba zmniejszyć o tą część albo nasze wydatki, albo zwiększyć zadłużenie, a najpewniej i najłatwiej – zawsze o tym mówię – najłatwiej jest nie zrealizować jakiejś inwestycji. Czyli każdy pieniądz dołożony do systemu, ogranicza nasze finansowanie. Więc to jest teoretycznie możliwe, ale w praktyce to jest – mówię – i trudne do zrealizowania, wymagałoby, na pewno nie dzisiaj, bardzo długich przygotowań, zbierania doświadczeń z innych miast, ponownego zbilansowania i się spodziewam, że w zależności od tego, ile osób by nie płaciło, to np. ci, którzy płacą, to by musieli płacić np. po 15 złotych od osoby. No więc to są decyzje, które są w kompetencjach oczywiście radnych. Ale takie są konsekwencje, bo za tych, co nie będą płacić w związku z pewnymi ulgami, muszą zapłacić inni albo bezpośrednio, płacąc więcej za śmieci, albo, no w ten sposób, że ze środków ich wspólnych, które trafiają do budżetu miasta, po prostu mniejsze są wydatki w innych obszarach po to, żeby tam można było tak zadziałać.”

Radny Krystian Felichowski cyt. „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Od niedawna na taką skalę wprowadzona została u nas segregacja śmieci. Wydaje się, że to powinien być jeden wielki plus ekonomiczny dla wszystkich, tak. Odzyskujemy surowiec dla fabryk, a to czego nie uda się zsegregować, będzie wyjeżdżało do spalarni i będzie paliwem. Paliwem, dzięki czemu spalarnia tworzyć będzie energię, którą będzie sprzedawała. Więc pytanie, jak to się dzieje, że w momencie, kiedy jest prowadzona segregacja, koszty wywozu śmieci rosną, a nie spadają? Gdyby mieszkaniak taki, czy inny poszedł odnieść słoiki do skupu, złom, puszki itd. do skupu, otrzymałby za to wynagrodzenie. No nie słyszałem o skupach plastiku, natomiast za pozostałe rzeczy dostałby jakieś tam symboliczne, nieduże, ale wynagrodzenie. Natomiast nie dość, że mieszkańcy segregując śmieci, oddają towar przygotowany do dalszego jakby spożytkowania, jeszcze mają za to dopłacać i to coraz większe kwoty. To jest po prostu rzecz niewyjaśniona. Zamiast spaść, opłaty rosną. To się po ludzku nie da wytłumaczyć.

I druga sprawa, chciałbym się spytać, czy jest skontrolowana sprawa deklaracji? Czy nie jest tak, że w sytuacji, kiedy są opłaty, kiedy nie ma ulg, kiedy płaci się

za każdą osobę w rodzinie, czy nie jest czasem tak, że ileś osób ukrywa liczbę osób zamieszkujących? Jakie są straty i czy Miasto próbuje coś z tym fantem zrobić? Być może koszty byłyby zupełnie inne, gdyby deklaracje były składane uczciwie. Być może, ja powtarzam, że tego nie wiem. Dziękuję.”

Radna Grażyna Szabelska cyt. „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Ja mam pytanie związane ze zdrowiem, ale też z kosztami. Czy, a jeśli tak, to na kiedy zaplanowane jest ewentualne badanie monitorujące szkodliwy wpływ spalarni na zdrowie okolicznych mieszkańców? Szczególnie mówię tu o Łęgnowie i Kapuściskach. Jeśli nie jest zaplanowane, to proponuję, to wnioskuję, by takie badanie zostało w określonym czasie przeprowadzone. Natomiast jeśli jest zaplanowane, to czy koszty stawek opłat uwzględniają konieczność takich badań? Dziękuję bardzo.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski cyt. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Pani Radna. Po to, żeby nie było żadnych wątpliwości, że nasza splatania jest bezpieczna – jest bardzo bezpieczna, zgodnie z przyjętym projektem, potwierdzą to stosowne dokumenty.

Jutro jest otwarcie, z tego, co pamiętam. Tak jest, zapraszam wszystkich. Jest bardzo bezpieczna. Normy, które są dopuszczone, osiąga maksymalnie w 50%, czyli o tyle jest bezpieczniejsza niż polskie normy. A co do tego, żeby przekonać mieszkańców, będą funkcjonowały – to jest propozycja, która do mieszkańców trafi – będą trzy tablice. Jedna w okolicach spalarni, jedna w Łęgnowie i jedna na Kapuściskach z odczytami podstawowych parametrów emisji, które się będą wydobywać z komina, czy z instalacji. Także po to, żeby mieszkańcy widzieli, tak, jak jest tablica – one będą trochę mniejsze – jak jest tablica na rondzie Jagiellonów, tak, prowadzona przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska. Tablice mniejsze, ale z tymi danymi, będą właśnie w tych miejscach po to, żeby zakończyć dyskusję, że jest niebezpieczne, bo jest bezpieczne. Dziękuję.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Kazimierz Drozd cyt. „Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Chciałbym kilka słów również do tych informacji, czy wniosków, które tutaj padały, dorzucić.

Miałem nieprzyjemność uczestniczyć niechcący w konsultacjach z zarządami ogródków działkowych. A to nie dlatego, że chciałem, tylko zostałem zaproszony, bo niestety jestem prezesem od roku zarządu działek – 350 działek – ale poza Bydgoszczą, także to mnie nie dotyczy. Ale z tego tytułu czułem się zobowiązany i poszedłem wysłuchać tych informacji, które tam, pod naszym adresem, zgłaszano. I otóż, kiedy padały różne informacje, łącznie z takimi informacjami, że niektórzy – był podany przykład Koronowa – że drastycznie podniesiono ceny za wywóz nieczystości z terenu działek na terenie Koronowa, czy Zalewu. To przecież sprawa jest jasna, że 90% tych działkowiczów nad Zalewem Koronowskim to bydgoszczanie. Nie dotyczy to mieszkańców Koronowa i to jest jasne. Natomiast przechodząc do naszej sytuacji, te 8 tysięcy działkowiczów na terenie Miasta Bydgoszczy, to są bydgoszczanie. Część

działek, które są na terenie Bydgoszczy, nie mają prądu, ani wody. Więc ludzie idą tam, żeby tylko coś tam zagrabić, posprzątać i wracają z powrotem do siebie, a my im (...)

Panie Prezydencie, chciałbym, żeby Pan posłuchał, bo Panie Prezydencie... No to rezygnuję z zabrania głosu.

Ja wychodzę, jak jest tylko konieczność potrzeby, ale chciałem... Ja chcę tylko powiedzieć, że przekażę tylko to, co zgłosili ci mieszkańcy Bydgoszczy. Że każemy im podwójnie płacić za śmieci, którzy w miejscu zamieszkania wszyscy bydgoszczanie płacą za śmieci. A ci, co mają działki, to jak jadą na działkę, a to zdarza się w weekend bardzo często, to nie wyrzucają śmieci w miejscu zamieszkania. A za to myśmy już ich skasowali i nieprawdą jest, że można napisać kwit do spółdzielni, do zarządcy nieruchomości o to, żeby oni te śmieci za ten okres czasu im nie liczyli. To jest niemożliwe takie załatwianie sprawy, jeśli ktoś przebywa tam co jakiś czas. A chcę powiedzieć, że te ceny, które zostały, sprowadzono od 9 do 90 złotych, Kolego Piasecki, ja Kolegę słuchałem (...), to chcę powiedzieć, że te ceny się nie wzięły z kapelusza. Przypomnę od 9 do 90 złotych płaciły ogródki na działkach w Bydgoszczy. Mówimy tylko o działkach w Bydgoszczy. I te działki w Bydgoszczy były tak zróżnicowane, ponieważ, jeszcze raz przypomnę, niektórzy wody nawet nie mają, w związku z tym tylko przychodzą na kilka godzin czasami i wracają do siebie. A my ich teraz każemy dodatkową stawką, za które śmieci oni już płacą w miejscu zamieszkania. I chcę powiedzieć tak, konsultacje, które się przeprowadza, to tak samo było na początku, właśnie dlatego chciałem zwrócić Prezydentowi Bruskiemu uwagę i przypomnieć – nie uwagę – tylko przypomnieć, że kiedy pierwszy raz 2,5 roku temu wprowadzaliśmy pierwszy raz tą stawkę, również zwróciłem się do Niego z uwagą, że te rzeczy nie były konsultowane i w związku z tym nie robiłbym to w takiej formie, tylko wycofał. Zaprosił Panią Prezydent Ciemniak, zaprosił mnie i kazał nam o wymianie poglądów na temat konsultacji, które Pani Prezydent była łaskawa prowadzić. Otóż się okazało, że Pani Prezydent spotykała się z różnymi ludźmi, tylko ci różni ludzie, łącznie prezesi spółdzielni mieszkaniowych powiedzieli, że to nie są konsultacje, tylko to był wykład ex cathedra. Ona mówiła, co my zrobimy, co my chcemy zrobić itd., a winna będzie Rada, bo to Rada podejmie, albo nie, decyzję. No to nie są konsultacje. I Pan Prezydent wysłuchał Ją i mnie, i podjął decyzję – wycofał o miesiąc. Po miesiącu były normalne konsultacje, spotkanie i żeśmy w spokoju wprowadzili tą uchwałę. I wszystko grało. Teraz jest podobna sytuacja.

Chcę powiedzieć tak, że konsultacje polegają na tym, że słuchamy tych, co mają do powiedzenia – drugiej strony, spisujemy to, co jest możliwe do poprawienia i ewentualnie jest możliwość dogadania w pewnych kwestiach. Bo jeśli mamy taką sytuację, jaką mamy, że – przypomnę – od 9 złotych do 90, to sytuacja jest tego typu, że jednym podnosimy 350% podwyżkę, a innym obniżamy. Ten, który ma wypasioną działkę, ma wodę, kanalizację i tam przebywa cały czas,

mu obniżymy o 40 złotych, a temu, który nic nie ma, podniesiemy o 350%. To jest niesprawiedliwość. Tak być nie powinno. I tylko tyle, więcej nie będę się denerwował. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński cyt. „Ja chciałem Pana zapytać na początek, ponieważ od tego bardzo wiele zależy, moje wystąpienie będzie dłuższe lub krótsze, ponieważ Pan ma głębokie doświadczenie, w których miastach Unii Metropolii Polskich wprowadzono ryczałtową stawkę za śmieci z ogrodów działkowych?

Pani Prezydent, w których miastach Unii Metropolii Polskich, bo na konsultacjach podawano nam duże miasto Koronowo, ale ja bym chciał wiedzieć, w których miastach Unii Metropolii Polskich wprowadzono ryczałtowa stawkę od ogrodów działkowych za śmieci?”

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz cyt. „Ryczałtowa stawka za odbiór odpadów komunalnych z ROD – ów, powiedzmy już tak ogólnie, będzie wprowadzona we wszystkich miastach, w których zbierane są odpady z terenów niezamieszkałych. Jeżeli jeszcze tego nie zrobili, będą musieli to zrobić. Dziękuję.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński cyt. „Bardzo dziękuję. Otóż Pani Prezydent, takie rozwiązanie wprowadzono w Łodzi. Bo należy czytać tę kwestię dotyczącą domów letniskowych jako z jednej strony domy letniskowe, ale z drugiej strony też Rodzinne Ogrody Działkowe. Tylko to rozwiązanie w Łodzi nie obejmuje Rodzinnych Ogrodów Działkowych, bo tak chciał Prezydent i tak chciała Wysoka Rada.

Natomiast tak, chciałbym jeszcze kilka innych kwestii, ale od razu na początek chciałem się zastrzec, że w tej sprawie nie posiadam żadnej wiedzy, że przeczytałem tylko ustawy, że przeanalizowałem, natomiast nie miałem szansy, okazji powziąć wyników ekonomicznych w tej sprawie, albowiem nie udostępniono mi audytu. Poprzednio Pan Prezydent był łaskaw Radnym – jak pamiętam – chociażby do wglądu taki audyt przekazać, natomiast teraz takiego audytu nie ma i w związku z tym korzystałem z prezentacji, którą Pan tutaj przedstawił. Otóż wyobrażałem sobie, że my na początku dokonamy analizy. Analizy takiej, czy nam się wszystko w tym systemie udało do tej pory? Czy skalkulowaliśmy, ilu mieszkańców Bydgoszczy takie śmieci powinno odprowadzać, ilu odprowadza, czy czasami to nie jest tak, że ci, którzy są legalistami, płacą za śmieci, nie opłacają tych, którzy nie płacą i co zrobić, żeby tamci, którzy nie płacą, rozpoczęli płacić? I tego nie usłyszałem.

Od lipca był głęboki czas na to, aby podjąć rozmowę w kwestii dotyczącej tych rozwiązań, o których dzisiaj mówimy. Natomiast w przypadku ogrodów działkowych, był to taki system, że wykonano telefon do Rodzinnych Ogrodów Działkowych w miniony poniedziałek. Poinformowano ogrody działkowe, że będą jakieś zmiany, że te zmiany wprowadzi Rada Miasta i nie ma już w tej sprawie żadnego odwrotu, my się z wami spotkamy w styczniu i wam powiemy,

jak to należy czytać. To ja głęboko protestuję przeciwko takim konsultacjom i przy takim postawieniu sprawy.

Otóż, Panie i Panowie, jeżeli mówimy o obywatelskości, jeżeli mówimy o konsultacjach, jeżeli mówimy o tym, że mieszkańcy mają wpływ na rozwój swojego Miasta, to my z sobą rozmawiamy. Oczywiście można przyjąć tezę, którą prezentowano przez 10 dni, że to wszystko zostało wyliczone i obywatelowi nic do tego, ale ten obywatel to chciałby wiedzieć, w jaki sposób to zostało wyliczone. Ten obywatel chciałby wiedzieć! I oni w tych ogrodach działkowych nas pytali, jak to zostało wyliczone? Przecież nikt w tych ogrodach działkowych ich nie pytał, ile oni ogrodów odprowadzają, ile śmieci odprowadzają, tylko – jak rozumiem – przebadano deklaracje, które są w Ratuszu. A deklaracje z faktycznym odprowadzaniem, no niestety mogą się trochę różnić.

Bardzo dziękuję za ten wniosek, który podjął mój kolega klubowy Ireneusz Nitkiewicz, on udowodnił Panu Radnemu Dzakanowskiemu, że są jeszcze ludzie, którzy jakby lewicowo myślą i w związku z tym ja ten wniosek chciałbym też poprzeć. Otóż w Łodzi, ci, którzy mają kartę dużej rodziny, to otrzymują, otrzymywali tego typu dodatek i chciałbym uprzejmie prosić Pana Prezydenta, aby stosowne rozwiązania i propozycje, bo możemy na ten temat dyskutować, no przygotował w terminie np. do końca marca. Ja rozumiem, że tego dzisiaj nie można, ale jeżeli mówimy głęboko na tej sali, że jesteśmy liderami, to i tu nie bądźmy w ogonie polskich miast, które tego typu rozwiązania dla najbiedniejszych wprowadzają.

Otóż nie chciałbym dyskutować, w których miastach przeprowadzono konsultacje w sprawie dotyczących opłaty za śmieci, a takie rozwiązania mam i to dokonywano w roku 2015, bynajmniej nie w 2014. Bo z każdej rozmowy po prostu, z każdej rozmowy coś wynika. Ja rozumiem, że ustawa nie nakłada obowiązku przeprowadzenia konsultacji, ale chociażby z takiego oto elementu prawnie można dyskutować tak, czy ta uchwała, o której dzisiaj mówimy, nie podlega zaopiniowaniu przez związki zawodowe? To wtedy byłby termin dotyczący przedłużenia co najmniej o jeden miesiąc, jako, że ta uchwała wprowadza obciążenia dla rodzin. Do tej pory sądy administracyjne wypowiedziały się tylko w kwestii dotyczącej wody, że sprawa dotycząca wody nie podlega opiniowaniu przez związki zawodowe. Natomiast w sprawie dotyczącej śmieci nie ma do tej pory praktyki. I z ostrożności na to – powiedziałbym – zwracam uwagę. Natomiast bardzo serdecznie dziękuję – szkoda, że nie na posiedzeniu Komisji – dzisiaj otrzymałem opinię prawną, która została przygotowana, jak rozumiem, specjalnie dla mnie w kwestii dotyczącej tego, że myślę się w kwestii dotyczącej, czy Rada może, czy nie może?

Otóż, w tej głębokiej interpretacji, która została dokonana przez Ministerstwo Ochrony Środowiska jasno jest pokazane i tu cytuję, Proszę Pana „*Jeżeli Rada*

Gminy nie podejmie takiej uchwały – tak jak my dzisiaj tutaj mówimy – właściciele nieruchomości są obowiązani do pozbywania się odpadów komunalnych, zgodnie z zasadami określonymi itd., itd.” Jest taka możliwość. My wcale nie musimy na ogrody działkowe tego nakładać. Oczywiście Pani Prezydent za chwilę powie, że są to tereny zabudowane, a jeżeli nawet tak było, jeżeli w uchwale to zrobiliśmy, że są to tereny zabudowane, to powiem, że źle by było, bo są to tereny zielone w planie zagospodarowania przestrzennego, tereny rekreacyjne i one wcale tam nie muszą być.

I dzisiaj, z punktu widzenia systemu, jeżeli dochód, jeżeli to wszystko tam się równa, to wcale nie musimy podejmować tej uchwały dotyczącej ogrodów działkowych. Możemy to po prostu przesunąć, tą dyskusję, ogrodom wytłumaczyć, jak to jest, co oni zyskują, co oni tracą? Bo jeżeli tak jest, jak po prostu mówimy, to to nie ma wpływu na cały system. Nie ma wpływu na system! Bo jeżeli te ogrody dalej będą funkcjonowały tak, jak funkcjonowały, to po prostu będą koszty rzeczywiste, które będą ponosiły te ogrody.

I tu mamy sytuację taką, że praktycy powiadają tak, że ten ryczałt jest trudny do ustalenia. I jest trudny, bo nie było tej konsultacji z ogrodami działkowymi, nie wiemy, czy oni rzeczywiście to odprowadzają, czy nie? Natomiast, z punktu widzenia logistycznego, nawet na tych działkach, to jest sytuacja taka, że oczywiście nie wiadomo kiedy ktoś przyjedzie na działkę, kiedy od niego trzeba zabrać odpady komunalne, a wprowadzając tego typu rozwiązanie, o którym mówię, to jesteśmy zobowiązani odbierać te odpady od miesiąca stycznia do miesiąca grudnia. Bo jeżeli ktoś lubi ptaszki i będzie jeździł na działkę w miesiącu styczniu, będzie śmiecił, prawda, to zgodnie z tym musimy te odpady po prostu od niego odbierać i to są niepotrzebne koszty po stronie tego systemu.

Następna sprawa. No, nie do przyjęcia jest – chyba, że ja się mylę, ale dobrze, że jest Pan Prawnik – że mówiliśmy w ciągu tygodnia tak, że jak ustalimy te 53 złote – jeszcze dzisiaj to słyszałem – to partnerem będą ogrody działkowe i to ogrody działkowe będą decydowały, który z ogrodów ma płacić więcej, a który ma płacić mniej. Otóż, jeżeli Wysoka Rada ustali stawkę 53 złote, to 53 złote od działki będą płacili wszyscy. Czy ja mam rację? No podejmujemy uchwałę Rady Miasta, no to pytam (...)

Mam pytanie dokładne, czy jest możliwość obniżenia tej kwoty? No dzisiaj jeszcze słyszałem, od których – nie chcę wskazywać urzędników. A w tygodniu czytałem tak w gazetach: „*Taka jest nasza propozycja, ale partnerem dla Miasta będą zarządy poszczególnych ogrodów i to one będą decydowały, który właściciel ile ma płacić.*” Kropka.

To ja twierdzę, że nie ma takiej możliwości. A dzisiaj jeszcze słyszałem, że taka możliwość jest, że to są ogrody, że one będą same sobie decydowały, kto ile ma płacić.

W związku z tym, raz jeszcze, w imieniu mojego Klubu uprzejmie proszę o przełożenie tej debaty, uzgodnienie z ogrodami działkowymi różnych pytań

i wątpliwości, które pozostają w kwestii dotyczącej m.in. zamieszkiwania na tych ogrodach tych, którzy na stałe zamieszkują, kto od nich będzie odprowadzał opłatę, czy oni sami, czy ogrody działkowe? Takich wątpliwości jest niestety znacznie więcej. Żałuję, że ten czas, który był nie został przez nas dobrze wykorzystany.

I bardzo serdecznie dziękuję za przekazaną mi opinię prawną. Zrewanżuję się takim samym stanowiskiem Ministerstwa Ochrony Środowiska, który mówi, że ogrody działkowe wcale nie muszą płacić ryczałtu. Dziękuję bardzo.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski cyt. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Panu Przewodniczącemu Drozdowi, jak spotkamy się w cztery oczy, to wytłumaczę, dlaczego musiałem wyjść. Także to nie to, że Pan zabrał głos. Musiałem po prostu wyjść. To jest kwestia jedna. Tak, jak mówię, ja jak akurat wychodzę, to ja słucham, co tutaj, jakie padają.

Najpierw dziękuję radnym, chociażby z Klubu Platformy Obywatelskiej, że nie udowadniają na sesji, że się na czymś nie znam i nie tworzą tego typu dyskusji. Bo chciałem zapytać, czy to jest – nie wiem – wotum nieufności wobec – rozumiem, tak to odbieram głosy co niektórych radnych – wobec Pani Prezydent Anny Mackiewicz, która źle jednym słowem przygotowała te uchwały, tak? Tak ja to odbieram, tego typu dyskusję, tym bardziej, że jako Klub się spotykam, jako Prezydent z Klubem i tydzień temu nie było żadnych uwag. Taka jest prawda. Ok. To tylko mówię po to, żeby wszyscy mieszkańcy także wiedzieli, że tydzień temu ten temat był bardzo szczegółowo omawiany, niewiele mniej szczegółowo niż to jest dzisiaj.

I teraz tak. Jeżeli chodzi jeszcze raz, Pan Przewodniczący Szopiński wspomniał o rodzinach 3+, rozumiem, Panie Przewodniczący, tak, jak powiedziałem, to równanie, jeżeli się Pan zgadza, *Przychody = Koszty*, czy ono jest aktualne, to ja wówczas przygotuję każdą propozycję, więc chciałbym od Pana wiedzieć, na jakich założeniach mam się oprzeć? Czy przychody mają być równe kosztom?

Nie no ja pytam Pana Przewodniczącego Szopińskiego, bo padła propozycja, żebym przygotował propozycje ulg dla rodzin 3+, czy *Przychody = Koszty* ma być zachowana w tej propozycji?

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński cyt. „Otóż Panie Prezydencie, ja zrobiłem pewne założenie, że się w tej sprawie nie znam, żebym nie był poczytywany na tego, który podejmuje dyskusję, a się na czymś nie zna. Natomiast, ponieważ audytu nie widziałem, pomimo tego, że prosiłem o ten audyt, mogę domniemać tylko, że w ramach tego audytu, nie została wliczona kwota z tak zwanej zielonej energii, która pozostaje kwotą wolną w tym momencie po stronie kosztów. I to nam powinno obniżyć, jeśli nie w tym, to w przyszłym roku koszty i te koszty od następnego roku. W związku z tym są tutaj rezerwy i są możliwości. Dziękuję bardzo.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski cyt. „Panie Przewodniczący, pełnił Pan przez 3 lata funkcję Zastępcy Prezydenta i pojęcie przychody i koszty było Panu znane, więc co się takiego wydarzyło, że już Pan tego nie rozumie? To jest

punkt pierwszy. Bo ja nadal jestem otwarty na dyskusję na temat gospodarki odpadami, tylko muszę wiedzieć, czego Państwo Radni oczekujecie? To jest to, wszystkie dane, które są dostępne – nie ma tutaj żadnych tajemnic, Pani Prezydent Anna Mackiewicz powinna i może udostępnić. Więc nie czynimy, bo to już ten wątek też pojawił się wcześniej z ust innego radnego, że nie znamy warunków przetargu. Przecież to jest w BIP – ie. Ja wielokrotnie mówię, Szanowni Państwo, to są publiczne dokumenty i tam każdy przecinek jest znany. Więc jeżeli tam ktoś nie zagląda, no to nie powinien się przyznawać przed wszystkimi mieszkańcami i koleżankami, i kolegami radnymi, że ich nie zna. Bo powinien wiedzieć, gdzie to jest i obsługa komputera, też myślę wszyscy radni otrzymali komputery, to jest też coś, co pomaga w tym. Jeżeli nie, dostanie na papierze, tylko proszę się zgłosić. Dziękuję bardzo.”

Radny Ireneusz Nitkiewicz cyt. „Panie Prezydencie, nie jest to absolutnie brak zaufania wobec Pani Prezydent Mackiewicz i takie spotkanie oczywiście – ma Pan rację – odbyło się, tylko na tym spotkaniu, przypomnę, że po przedstawieniu cen, Pan powiedział, że się spieszy i musi wychodzić. Nie miał Pan czasu na dyskusję, jak rozmawialiśmy na Klubie...”

Prezydent Miasta Rafał Bruski cyt. „Przecież Klub zakończył się głosowaniem przez Państwa. Pięć rąk w górze było. Może Pana nie było – pięć rąk! Tydzień temu.”

Radny Ireneusz Nitkiewicz cyt. „Tak. To ciekawe bardzo. To ja byłem i nie było takiego głosowania. Głosowaliśmy odnośnie podwyżek stawek odnośnie nieruchomości – tutaj pamiętam, że było, a co do cen śmieci nie było takiego głosowania.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Panowie, to nie są sprawy wszystkich radnych i obywateli miasta Bydgoszczy.”

Radny Ireneusz Nitkiewicz cyt. „Są, Panie Przewodniczący, ceny śmieci są wszystkich mieszkańców.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Nie, to, o czym Wy teraz.... To są wewnętrzne sprawy, tak.”

Radny Ireneusz Nitkiewicz cyt. „Nie, no są. Bo jeżeli Pan Prezydent mówi, że wszystko było wiadome i przedyskutowane, to tak nie było.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Myślę, że głosować będziemy, za chwilę wyrazimy swoją opinię.”

Radny Ireneusz Nitkiewicz cyt. „Ja się zgodzę, że zostało to... A czego oczekujemy? No powinniśmy, czego oczekujemy. Jeżeli to się nie da w tym roku wprowadzić tych ulg, to możemy to – owszem – za rok zrobić. Jesteśmy w stanie przyjąć to i za rok podziałajmy w tą stronę, tak, że za rok zostaną wprowadzone te ulgi, za rok zostaną wprowadzone ulgi dla dużych rodzin, żeby bydgoszczanie mieli też jakiś czytelny sygnał. Dziękuję bardzo.”

Radny Bogdan Dzakanowski cyt. „Dziękuję. Panie Prezydencie, jeśli Pan słyszy, to dobrze. Bogdan Dzakanowski nie jest w żadnym Klubie. Nie jest w żadnym Klubie i tych informacji no nie dostał. Jako radny niezależny, ja

proszę, aby jeżeli Pan Prezydent nie rozumie, że jeszcze jest radny, który nie jest w żadnym Klubie, to jednak te materiały otrzymywał również, tak.”

Dyrektor Biura Zarządzania Gospodarką Odpadami Komunalnymi Adam Musiała cyt. „Szanowni Państwo. Chciałbym się tutaj odnieść do słów Pana Przewodniczącego Szopińskiego. Konsultacje się odbywały. Chciałbym wskazać, że tylko jak weszły zmiany w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, czyli 1 lutego, spotkaliśmy się z Rodzinnymi Ogródkami Działkowymi tu na tej sali sesyjnej, prawdopodobnie to był miesiąc kwiecień, gdzie wskazaliśmy, że będzie, czy został wprowadzony ustawą obowiązek ryczału. To o tym było mówione. Później, w okresach wakacyjnych, nie rozmawialiśmy już w szerszym gronie z wszystkimi prezesami, natomiast rozmawialiśmy z Prezesem Okręgowego Zarządu Ogródków Działkowych i o tym też rozmawialiśmy. Faktem jest, że o wysokości stawki nie rozmawialiśmy, gdyż to nie podlegało konsultacjom.

Natomiast chciałem się odnieść, bo też po spotkaniu piątkowym z prezesami ogródków działkowych, Pan Przewodniczący zobowiązał mnie, żebym przygotował Panu opinię prawną. Także dzisiaj też Panu taką opinię przedłożyliśmy i chciałem Państwu powiedzieć jednoznacznie, że faktem jest, że rada gminy może podjąć uchwałę w sprawie objęcia systemem gospodarowania odpadami wszystkie nieruchomości w mieście, czy w gminie – nieruchomości niezamieszkałe. I taką uchwałę Rada Miasta Bydgoszczy podjęła w 2012 roku. Całe Miasto jest objęte systemem gospodarowania odpadami komunalnymi.

Co więcej? 1 lutego, gdy weszła ta nowelizacja, wskazała, że jeżeli gmina obejmie wszystkie nieruchomości systemem gospodarowania odpadami, to wtedy ten ryczałt rada gminy uchwała. Nie ma możliwości, że może. Jak już objęła całym systemem całe miasto, to w tym wypadku ryczałt musi być przez Radę Miasta uchwalony. I dlatego też to przedkładamy.

Szanowni Państwo, też było pytanie odnośnie miast, w których zostały podjęte te uchwały. I chciałem powiedzieć, że jeśli chodzi o miasta Unii Metropolii Polskich, Pan Przewodniczący wskazał na Łódź. Ja bym chciał wskazać, że w mieście Łodzi jest 50–cio milionowy dochód. System został tak skalkulowany, że jest 50–cio milionowy dochód – nadwyżka. Także tutaj, jeśli mówimy o tym mieście i mówimy o stawkach, na pewno one będą inne, gdyż tę nadwyżkę trzeba zużyć. Natomiast, Szanowni Państwo, jako przedstawiciele Unii Metropolii Polskich, byliśmy również w trakcie tworzenia prawa. Wiemy, co przyświecało parlamentowi, czy Ministrowi Środowiska, który jakby wprowadzał te zmiany. I chodziło właśnie o to, żeby ten ryczałt wprowadzić właśnie na rodzinne ogródki działkowe, bo z tymi nieruchomościami były największe problemy, tak, jak mówił ustawodawca, uzasadniając projekty tej nowelizacji.

Natomiast, chciałem jeszcze jedną rzecz tylko wskazać. Nie ma możliwości różnicowania tego ryczału, on musi być roczny. Nieważne, czy mieszka osoba

w Bydgoszczy, czy w innym mieście, ryczałt musi być. Czy on tam przebywa 7 miesięcy, 6 miesięcy, czy rok, ten ryczałt jest roczny i to mówi ustawa. My nie możemy tego różnicować.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński cyt. „Otóż, w związku z wypowiedzią Pana Prezydenta, że zostaliśmy – no powiedziałbym – wiedzą naznaczeni znacznie wcześniej, pragnę oświadczyć, że dokumenty w postaci projektów uchwał otrzymaliśmy, tak, jak wszyscy pozostali radni, we wtorek o godzinie 17⁰⁰.”

Następna sprawa. W kwestii dotyczącej, o której mówił Pan Dyrektor. Otóż, Panie Dyrektorze, albo my byliśmy na dwóch różnych spotkaniach, albo Pan inaczej to interpretuje. Ja Panu przytoczę zaproszenie, które w tej sprawie przyszło: *Proponowane zmiany, zwłaszcza co do wysokości stawek, nie były konsultowane z prezesami ROD – ów, o co zabiegaliśmy w rozmowach z Panią Prezydent i Dyrektorem Wydziału.* I to jeszcze pisze, że od kilku miesięcy. W związku z tym bardzo bym prosił, żeby Pan tego elementu nie mówił.

Następna sprawa. Ja bym prosił, żeby Pan nie interpretował, co Minister Ochrony Środowiska miał na myśli wprowadzając te zmiany do ustawy. Bo niech Pan poczyta dokładnie treść stanowiska Ministra. Bo Minister tutaj pisze tak, Panie i Panowie Radni: *Jeśli rada gminy takiej uchwały nie podejmie – którą mamy dzisiaj podjąć w sprawie ryczałtu – właściciele tych nieruchomości są obowiązani do pozbywania się odpadów komunalnych, zgodnie z zasadami określonymi w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach poprzez zawarcie umowy z podmiotem uprawnionym do odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości.*

Ja bym to chciał rozłumaczyć. Polega to na tym, że my dzisiaj bronimy monopolu, który po prostu jest, miast iść na element dotyczący taki – no niech firmy konkurują o te ogrody działkowe, niech zmniejszają po prostu koszty i niech ogrody działkowe zawierają porozumienia z firmami przewozowymi, a my idziemy na pełen monopol. Otóż, ustawodawca, Minister Ochrony Środowiska od nas takiego monopolu nie oczekuje. Czytam treść stanowiska Ministra Ochrony Środowiska. I to tyle.”

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz cyt. „Nie wydaje mi się, żeby do tej pory w życiu brakowało mi pokory, ale gdy przeszłam z drugiego piętra na pierwsze, to tej pokory nabrałam o wiele więcej. A pokora polega na tym, Panie Przewodniczący, że jeżeli się gdzieś od kogoś usłyszało informację i się jej nie zweryfikowało, ale to, że się powtórzy ją 5 razy, albo nawet 50, to jeżeli ona jest nieprawdziwa, to nie staje się przez fakt powtarzania prawdziwa. Sam Pan przyznał, że tak, jak ja się na wielu rzeczach nie znam, Pan też, z pokorą przyznam się, że na wielu rzeczach nie zna, ale dlaczego Pan w dalszym ciągu, pomimo kilkukrotnej jakby weryfikacji Pana wiedzy, mimo to upiera się, że fakt, że Pan przeczytał interpretację Ministerstwa Środowiska jest ważniejsze i wyższej rangi, i pewniejsze co do dokładności, i co do prawdy, niż informacja, którą mają prawnicy, praktycy, ci, którzy dla wielu gmin pracują. Ci, którzy

pracują, kontaktują się z Ministerstwem, ci, którzy rozmawiają z Ministerstwem i wiedzą jak to interpretować. Dlaczego Pan uparcie i powtarzając to wielokrotnie twierdzi, że przez sam fakt przeczytania tego dokumentu, Pan ma lepszą prawdę niż my mamy prawdę? Dlaczego Pan twierdzi, że Pan ma lepszą prawdę z Pana wiedzy, skoro my udowadniamy Panu, opinią prawną, że Miasto nie może – i tu też trochę podpowiadam Panu Przewodniczącemu Drodzowi – Miasto nie może ustalić stawki innej dla ROD-ów, gdzie jest kanalizacja, a innej dla ROD-ów, gdzie nie ma kanalizacji. Stawka może być tylko jedna, ta ryczałtowa. Później zarząd stowarzyszenia, organizacji pozarządowej podpisuje umowę z Miastem, gdzie jest określona, ile płaci w imieniu swoich członków stowarzyszenia, a później na ROD-zie, czego uchwała w ogóle już w to się nie wtrąca, w ogóle nie wpływa na to, ROD-y mogą de facto wewnętrznie, jako organizacje pozarządowe zdecydować, który z członków płaci mniej lub więcej, ale to będzie tylko i wyłącznie ich suwerenna decyzja.

Ma Pan opinię prawną ludzi, którzy pracują na tym temacie od dziesiątek lat. Na ile Pan, sam twierdząc, że się nie zna i dopiero czytawszy artykuł jeden z drugim w internecie twierdzi Pan, że Pana prawda jest lepszejsza niż nasza prawda. A to, że powtórzył Pan wielokrotnie i dzisiaj znowuż Pan powtórzył to z taką pewnością, w przekonaniu twierdzi Pan, że w tym momencie Pana prawda jeszcze będzie prawdziwsza.

W związku z tym, Szanowni Państwo, oświadczam, co do tego, co będzie się działo wewnątrz ROD-u nie nasz interes. My tego uchwałą nie rozstrzygamy i dzisiaj tego w uchwale nie ma. Faktem jest, że skoro Miasto zdecydowało się włączyć tereny niezamieszkałe do systemu, Szanowna Rada przyjęła w 2013 roku stosowne dokumenty tworząc taki system, w marcu i kwietniu podtrzymaliśmy tą wolę, to w tym momencie mamy obowiązek włączyć w pełni ROD – y już do tego systemu i ustalić stawkę ryczałtową. Koniec. Kropka. Miał Pan mi przedstawić opinię prawną na inny stosunek, nie przedstawił Pan. Więc ja proponuję jednak uznać w tej pokorze, że może inni w tym momencie mają dostęp do wiedzy i ją weryfikują.

Ponieważ Pan Dyrektor nie odpowiedział jeszcze na parę szczegółowych pytań, gdybym mogła prosić te dane zebrane od działkowców, opiniowanie przez związki, tu mam, czy wszystkie obiekty publiczne płacą, tak? Tutaj pojawiły się takie pytania, więc ja szybciotko już teraz nie rozwlekając postaram się odpowiedzieć.

Szanowni Państwo Radni. Nie wiem, czy w którymkolwiek momencie Prezydent lub ktokolwiek ze służb Prezydenta miał ważyć, który pracownik jest ważniejszy: pracownik ProNatury, czy pracownik z pozostałych firm odbierających? Nie ma Pana Radnego Regi, a chciałam mu w tym momencie ... Przepraszam, nie spojrzałam.

Pan Radny Dzekanowski mówił o zyskach, nieuzasadnionych zyskach i bardzo dobre określenie. Przypominam, że – miał się Pan Prezes wypowiadać w sprawie ProNatury – ale przypominę skromnie, że istnieje coś takiego, jak

nieuzasadniony zysk właśnie, a inwestycja współfinansowana przez Unię Europejską przy całym czasie kontroli Narodowego Funduszu, będzie nadzorowana, więc żaden zysk nieuzasadniony pojawić się nie może.

Pojawiło się określenie o składowaniu odpadów, że w dalszym ciągu moglibyśmy składować. Otóż nie, od 1 stycznia – i rozumiem, że Pan Dyrektor ewentualnie jeszcze to rozszerzy – składowanie odpadów tych, których będziemy mogli spalić na spalarni, czyli o odpowiedniej energii spalania, nie będą mogły być składowane. Wprowadzone będą kary i to bardzo drastyczne kary, które tam w jakiejś wakacje będzie rok ewentualnie na składowanie, a po roku trzeba będzie wykazać, gdzie się ich pozbyło. Także to myślę, że pomysł chyba uwsteczniający.

Gończy apel, abyśmy nie zapominali, że ProNatura jest spółką miejską, a spalarnię, czyli elektrociepłownię budowała spółka miejska. Myślę, że warto byłoby jednak o tym pamiętać bez względu kto, gdzie serce nosi.

Podważanie specyfikacji przetargowej oraz audytu. Ja wiem, że Szanowni Radni mają prawo do dostępu do informacji, tylko bardzo mnie smuci, że Państwo bez jakby podstawy, bez jakiegokolwiek uzasadnienia podważacie zapisy, które tam są. Nie powiem, że osobiście to przyjmuję, ale jeżeli będziemy mogli wypełnić jeszcze te warunki, postaramy się je wypełnić.

Pan Przewodniczący Drozd. No nie jest prawdą, że nie można się wypisać w miejscu zamieszkania. Można, nie jest to bardzo łatwe, bo dotyczy to całego roku kalendarzowego, ale jest możliwe. Ale nie można mówić, że nie ma takiej możliwości. Jeżeli ktoś na cały miesiąc kalendarzowy przenosi się na ogródek, gdziekolwiek, wyjeżdża za granicę, może zgłosić do zarządcy. Więc nie mówię, że nie można. To nie jest takie łatwe w przypadku, gdy ktoś jedzie na pojedyncze dni, tu się zgadzam z Panem Przewodniczącym.

Co do Pana Szopińskiego już nie będę dalej się wypowiadać.

Jeżeli chodzi zaś o konsultowanie stawek, nikt nie zobowiązywał się, że stawki będą konsultowane. Na podstawie tego, co już powiedziałam, że stawki dla ogrodów działkowych muszą być ryczałtem. Stawki dla różnych ogrodów działkowych nie mogą się różnić, muszą być takie same. Czy ja miałam odbyć konsultacje, pytając się działkowców, czy 4 miliony 700 tysięcy podzielone przez 8 tysięcy 610 równa się 510? To miałam konsultować? Czy 510 to połowa pojemnika 1.100 litrów? To miałam konsultować? Czy połowa, czyli połowa od 106 to jest 53? To miałam konsultować?”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Kazimierz Drozd cyt. „Nie, ile ludzi nie podpisze deklaracji. To trzeba konsultować.”

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz cyt. „To nie ludzie będą podpisywać deklaracje, tylko zarządy działek.

Teraz, nie mogę się tłumaczyć za to, że nie konsultowaliśmy stawek, ponieważ nikt się tego nie zobowiązał i trudno było planować, żeby konsultować stawki, czyli czyste, matematyczne przeliczenie.

Jeżeli chodzi o ulgi, Pan Prezydent odpowiedział, myślę, że to już też i wola po stronie Państwa Radnych, żeby nad ewentualnymi ulgami pracować. Potwierdzam również, że w przypadku czy zniżek, czy ulg powinno to dotyczyć osób niezamożnych.

I Pani Dyrektorko, to, co przywołałam, tak. Dane zbierane itd.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Sekundę. Szanowni Państwo. Ta Rada jest tak głęboko podzielona jeżeli chodzi o tę uchwałę, że mój wniosek formalny jest następujący: zamknąć listę mówców na pozycji 6, czyli Pan Radny Jarosław Wenderlich, po czym – to jest wniosek formalny, mam prawo go złożyć – po czym, jeżeli Państwo będziecie życzyli sobie, ogłosimy jakąś przerwę i dopiero wtedy podejmiemy głosowanie.

Ale mówimy już o tym samym, bo zaczynamy się przekonywać... No ale już nic innego Pan Radny Tomasz Rego nie usłyszy Pan. Bo Pani Prezydent broni – jak twierdzą – swojej racji i ludzie, którzy mają inne zdanie na ten temat, również stoją przy swojej racji. Dlatego, chciałem tak tylko delikatnie Państwu przypomnieć, aczkolwiek tylko delikatnie, że jesteśmy przy pierwszym merytorycznym punkcie dzisiejszych obrad Rady Miasta, a punktów mamy prawie 60. Więc rozsądek nakazuje, aby tak podjąć ten temat. Proszę, na mój wniosek, przegłosujmy mój wniosek formalny, aby zamknąć listę na osobie Pana Radnego Jarosława Wenderlicha, po czym 15 minut przerwy i głosowanie. Proszę tablicę głosowań.”

Pod głosowanie poddany został wniosek o zamknięcie listy mówców po głosie Pana Radnego Jarosława Wenderlicha.

Wynik głosowania:

W.8a 16 głosów „za”, 8 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”.

Wniosek został przyjęty.

Radny Mirosław Jamroży cyt. „Szanowny Panie Przewodniczący, bardzo dziękuję za udzielenie mi głosu. Panie Przewodniczący, Pani Prezydent, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Ja bardzo krótko i dwa pytania. Mam wiele, wiele wątpliwości nad procedowaniem tej uchwały. Staralem się Państwa Radnych wszystkich słuchać z uwagą. Mam wiele wątpliwości nad procedowaniem tej uchwały. Tak, jak moi Koledzy Radni, Pan Tomasz Rega i Rafał Piasecki, na tą chwilę będę głosował przeciwko podniesieniu opłat za odpady komunalne, ale mam takie dwa pytania, jeżeli Państwo pozwolicie. Być może jest to pytanie do Pani Prezydent, być może do Pana Dyrektora, a być może do Pana Prezesa Mikołajskiego. Chodzi mi o pytanie dotyczące uruchomienia elektrociepłowni. Być może ja czegoś, Pani Prezydent, nie wiem, ale proszę mi te wątpliwości

rozwiąć. Jeżeli będzie działała elektrociepłownia, ona będzie wytwarzała jakiś zysk, będzie wytwarzała energię, ta energia będzie spożytkowana na pieniążki. Czy przyszłościowo mogę mieć wrażenie, że opłaty za odpady komunalne ze względu na zysk, który będzie wytwarzała elektrociepłownia będą pomniejszone? Ja rozumiem, że zysk, który będzie elektrociepłownia wytwarzała, będzie musiał być spożytkowany na obsługę kredytu, na pracowników, na certyfikaty. Ale mimo wszystko uważam, że jakiś tamten zysk pewnie skalkulowaliście Państwo i jeszcze pozostanie, i dlatego moje pytanie dotyczy ewentualnej obniżki cen za odpady.

I drugie konkretne, krótkie pytanie – być może to do Pana Dyrektora – czy my mamy listę, czy weryfikację wszystkich mieszkańców, ale mówię, tylko Bydgoszczy, wszystkich mieszkańców miasta Bydgoszczy, którzy złożyli deklaracje dotyczące odbioru odpadów, śmieci? Pozwoliłoby nam to, bo w tej dyskusji tutaj, dzisiaj, w tej dyskusji dzisiaj Szanowni Państwo usłyszeli jedną taką bardzo niebezpieczną tezę, że być może są mieszkańcy, którzy nie płacą za odpady.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Okolo 20 tysięcy deklaracji nam brakuje, no Proszę Państwa. To jest skala niedopłaty.”

Radny Mirosław Jamroży cyt. „Tak. Dziękuję Panie Przewodniczący. I właśnie, Proszę Państwa my musimy się nad tym zastanowić, bo 20 tysięcy, to jest ogromna ilość miesięcznie pieniędzy.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „To jest potencjalnie 20 tysięcy nieuczciwych ludzi.”

Radny Mirosław Jamroży cyt. „Nie chcę tego słowa używać *nieuczciwych*, być może nieświadomych. Ale to spowoduje też – ja bym chciał tą dobrą weryfikację otrzymać – to spowoduje to, że będziemy wiedzieć, ile jest właśnie, tych właśnie może nieświadomych mieszkańców Bydgoszczy, a z drugiej strony będziemy wiedzieć dokładnie, ile jest mieszkańców Bydgoszczy. Dziękuję Panie Przewodniczący.”

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz cyt. „Dziękuję bardzo. Musimy Pana Dyrektora wreszcie dopuścić, bo ma parę takich spraw”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Już nikt nikogo tu nie przekona, Pani Prezydent. Proszę.”

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz cyt. „Tak, Panie Radny, wszystko to będzie miało wpływ na cenę na bramie, tak. Dzisiaj w porządku sesji macie Państwo również uchwałę w sprawie powierzenia Prezydentowi Miasta uprawnienia w zakresie ustalenia stawek opłat za przyjęcie odpadów, która do tej pory była ustalana przez Radę Miasta, była to uchwała w 2009 roku. Pan Prezydent dzisiaj już ją przywoływał. Dlatego właśnie, że pewne składniki mogą płynnie wpływać na samą wysokość ceny, dlatego zwracamy się do Szanownych Państwa, aby to nie Rada Miasta uchwała przyjmowała te ceny na bramie, ale żeby powierzyć tą czynność Panu Prezydentowi. Ponieważ stawek na bramie jest wiele, w zależności od rodzajów odpadów, kodu odpadów,

zmieszane, które będą, to są tylko jednym z nich, reszta dotyczy również części odpadów, która będzie przyjmowana na Prądocińskiej. Także, m.in. właśnie z tego powodu, a ma Pan rację, że nie tylko sprawa certyfikatów (...)

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Ale stanieją, czy nie stanieją, Pani Prezydent?”

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz cyt. „Nikt tego nie może powiedzieć.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „No właśnie. Potencjalnie tak, czy nie? No precyzyjnie odpowiadajcie Państwo, bo przecież po co te opowieści?”

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz cyt. „Niektóre elementy mogą wpłynąć na wzrost tej ceny, niektóre mogą wpłynąć na obniżenie tej ceny. Niektóre z elementów mogą wpłynąć na wzrost ceny, niektóre na obniżenie. Jeżeli Państwo będziecie sukcesywnie otrzymywać informację, a rozumiem, że Komisja w każdej chwili to może robić, jeżeli chodzi o przychody w systemie, jeżeli chodzi o cenę na bramie – zarządzenie Prezydenta jest publiczne przecież – to w każdej chwili będziecie Państwo również mogli reagować, gdyby się okazało, że cena relatywnie spadła, co rodzi podejrzenie, że powinniśmy również obniżyć opłatę, albo i w drugą stronę. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Nie, no przecież, kiedy omawialiśmy pewną uchwałę, kiedy decyzja o budowie spalarni powstawała, to przecież wyraźnie było powiedziane, że spalarnia to nie tylko spalarnia. To jest również producent ciepła, tak, i wszystkiego, co za tym idzie, energii. I tak się robi w świecie, tak. Niektórzy kupują śmieci z Polski, żeby w Szwecji takie coś uruchomić. I zakładaliśmy wówczas, że to również będzie regulatorem ceny śmieci. I taka odpowiedź powinna być. A praktyka pokaże. Proszę się nie dopisywać Panie Przewodniczący, nie ma ad vocem.

Pani Radna Kufel Grażyna, proszę.”

Dyrektor Biura Zarządzania Gospodarką Odpadami Komunalnymi Adam Musiała cyt. „Ja bym powiedział tak. Tak, jak powiedział Pan Adrian z DS Consulting, jest bardzo duży ruch jeśli chodzi o ruch odpadów, miesiąc do miesiąca są to różnice, tak samo jeśli chodzi o deklaracje. Ja powiem Państwu, że miesięcznie do Biura wpływa około 2,5 tysiąca deklaracji. Ludzie przeprowadzają się, wprowadzają itd., itd. i to jakby cały czas dynamicznie się zmienia. Prowadzimy oczywiście postępowanie administracyjne, też wspiera nas Straż Miejska w tych tematach. Ja bym tylko chciał wskazać, że na przestrzeni 2 lat wydaliśmy 380 decyzji. Prezydent, jakby z urzędu, gdy widzi, że deklaracja nie została złożona, taką decyzję i ustala stawkę właścicielowi nieruchomości, takie decyzje są wydane. Nadal prowadzimy, cały czas prowadzimy postępowania administracyjne, również Straż Miejska odwiedza nieruchomości i widzi też brak deklaracji, wystawia polecenie i nawet sam mieszkaniec, wtedy już, czy właściciel nieruchomości takie deklaracje składa. Wysłaliśmy około w 2014 1.255 wezwań do złożenia deklaracji. W tym roku 314 takich wezwań.

Jak już jestem przy głosie też, bo też było przez innego Pana Radnego podnoszone, też działamy jeśli chodzi o weryfikację tych wpłat, upomnień itd. Powiem Państwu, że na dzień dzisiejszy od 1 lipca 2013 roku zaległość z tytułu opłaty na koniec okresu rozliczeniowego, szacowana jest na około 6,6%, czyli można powiedzieć, że 93,4% mieszkańców wpłaca opłatę. Natomiast tak, wysłaliśmy przez te 2 lata 13,5 tysiąca upomnień w 2014, 6.200 upomnień, wezwań do zapłaty w 2015 roku, tytuły wykonawcze wysłaliśmy 3,6 tysiąca, w tym roku 2.100. Chciałem tylko podpowiedzieć, wskazać, że cały czas Biuro weryfikuje i osoby, które nie złożyły deklaracji, jak i na bieżąco weryfikuje również wpłaty.

Ja tylko powiem tak, 29 tysięcy deklaracji jest aktywnych, tylko przypomnę nie każdy właściciel, nie każdy mieszkaniec składa deklarację. W przypadku spółdzielni mieszkaniowych składa deklarację zarząd spółdzielni, nie poszczególny najemca, mieszkaniec itd., tylko zarząd. Dlatego nie każdy mieszkaniec składa, tylko i tych zarządców itd. złożyło 29 tysięcy takich deklaracji.”

Radna Grażyna Kufel cyt. „Szanowni Państwo. Kiedyś, kiedy został utworzony kierunek na UTP Organizacja i Zarządzanie, który skończyłam, to byłam szczerze dumna z tego. Dzisiaj uważam, że powinnam zwrócić się do profesorów, którzy wprowadzili mnie w błąd. Bo przecież, Panie Prezydencie, wniosek kieruję formalny do Pana, ten schemat organizacyjny Miasta burzy wszystko – zdaniem radnych – że nieprawidłowo Pan funkcjonuje, że nieprawidłowo są powołani Zastępcy Prezydentów Miasta Bydgoszczy, że nieprawidłowo są powołani Dyrektorzy, że... mogłabym wymieniać i wymieniać. I merytorycznie powiem, Pan za wszystko odpowiada, finansowo również. Czyli powinien Pan zrezygnować z pracy, bo jest Pan po prostu niekompetentną osobą.

Proszę nie komentować! No zachowujecie właśnie się skandalicznie!

Przede wszystkim, każda komisja, która ma miejsce w mieście Bydgoszczy, gdzie jesteśmy przypisani do każdej komisji, mogłabym tu z imienia i nazwiska podać osoby, które w ogóle nie uczestniczą w komisjach. Przychodzą, podpisują się i wychodzą. I ostatnio, mająca miejsce w poniedziałek Komisja Gospodarki Komunalnej, gdzie mogliśmy wówczas rozwiązać wiele wątpliwości, bo zagadnienia omawiane przez okres chyba sześciogodzinny, szczegółowo mogli Państwo pozyskać wszystkie wiadomości i nawet ja bym osiągnęła większą wiedzę, gdybyście Państwo o takie zagadnienia zapytali.

Dzisiaj, ponieważ za każdym razem to się dzieje, jest Rada Miasta Bydgoszczy, jest sesja Rady Miasta Bydgoszczy, zawsze działacie na zasadzie medialnej popularności.

Szanowni Mieszkańcy Bydgoszczy, zastanówcie się, kogo wybieracie, weryfikujcie, kto jest radnym, bo to wszyscy radni, łącznie ze mną, bardzo zabiegali o to (...). I jeżeli wszyscy zabiegali o to, żeby zostać radnymi, to powinni brać odpowiedzialność. Ja biorę odpowiedzialność za wszystkie ...

Natomiast bym poprosiła, żeby jeszcze zweryfikować jeżeli chodzi o Rodzinne Ogrody Działkowe. Dzisiaj nawet na spotkaniu powiedziałam, myślę, że brakowało tych informacji w mieście Bydgoszczy, że w Rodzinnych Ogrodach Działkowych zawiązywane były indywidualne umowy wywozu śmieci od 1 listopada do końca października. I takim ogrodem jest mój ogród działkowy, to znaczy mój, w którym ja akurat posiadam działkę – jest to Rodzinny Ogród Działkowy Trzykrotka, jest obok mieszczący się 1 Maja, to jest w ogóle kompleks ogrodów działkowych. I na tych ogrodach zawiązywane były indywidualne umowy. I teraz popatrzcie Państwo, osoba, która nie korzysta z działki, a płaci 13 złotych za wywóz nieczystości, to jeszcze musi dołączyć do tego 4,50, bo mówimy o ryczałcie na działkach, czyli płaci 17,50. Jest ukarana? Dlaczego? Osoby, które mieszkały na działkach zawiązywały indywidualne umowy, nie miały ani pretensji, ani żalu do tego, że muszą tego dokonać. I wczoraj, słuchajcie, miałam spółdzielczą radę osiedla – było ponad 150 osób. Przedstawiłam projekt uchwały i muszę Państwu powiedzieć, że ani jednego głosu nie było przeciwnego. Mało tego, było zadowolenie, że osoby, które płaciły 20 złotych za niesegregowane śmieci, to w tej formie można było nazwać, że są ukarane. Ale nie chodziło mieszkańcom o to, żeby były ukarane, tylko o to, żeby były bardziej, no z nami współpracowały i dbały o nasze interesy wspólne. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Dziękuję. Jest fakt niezaprzeczalny, że Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pracowała chyba 6 godzin, albo 7. 17 radnych jest członkami tejże Komisji. Wszystkie wnioski były omawiane.

Teraz proszę bardzo Pan Radny Maciej Zegarski.”

Radny Maciej Zegarski cyt. „... Czy za wiele nie komentować, a zadać jedno pytanie. Ale muszę jednak troszeczkę skomentować, bo...”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Bez komentarza, pytanie.”

Radny Maciej Zegarski cyt. „Ale muszę skomentować.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Nie, no odpuść sobie.”

Radny Maciej Zegarski cyt. „Nie jestem w stanie pewnych rzeczy zostawiać bez słowa. Staram się też nie być adwokatem firm, czy ludzi, którzy są w stanie sami się bronić, ale, no wejdę w buty Prezesa ProNatury i próbuję go obronić względem zarzutów, które tu padały, absurdalnych po prostu. Bo zarzucanie spółce, że... Znaczą, ja w ogóle nie jestem w stanie zrozumieć zarzutu, bo usłyszałem zarzut, że tak, że startuje – źle, nie startuje – źle, ma cenę wysoką – źle, cenę niską – źle. To kiedy jest dobrze? Ja uważam, że Prezesa bronią wyniki – wygrali w 3 sektorach, co jest sukcesem. Mają w tych sektorach najniższą cenę jeżeli popatrzymy na cenę na mieszkańca, to mają zdecydowanie najniższą cenę, bo w sektorach 7, 8, 9 ProNatura ma ceny od 6,65 do 9,16, a czwarta

najniższa cena.... Wystarczy podzielić kwotę przetargu poprzez liczbę mieszkańców. Prosta matematyka. Ale to można policzyć, dane były.

Czwarta najniższa kwota to 9,72, a najdroższa kwota 14,75 – już nie bawię się w ułamki – ale jest to około 12 złotych. Czyli najniższą cenę, 3 sektory, a spółka też się musi rozwijać, musi inwestować w sprzęt, skoro chcemy, żeby wygrywała kolejne sektory w przyszłych latach, robiła kolejne usługi. Więc musi mieć skądś pieniądze na sprzęt i na rozwój. Jeżeli firma nie kalkulowałaby żadnego zysku, to byśmy mieli ceny wręcz dumpingowe i wszystkie sektory były wygrane przez ProNaturę. I też byście wtedy krzydzeli, że niszczy się prywatne firmy.

Chciałem się odnieść też do fantastycznych pomysłów organizacji przetargu na zagospodarowanie odpadów, tych niesegregowanych. Owszem, co do segregowanych można dyskutować, czy przetarg, czy zlecić ProNaturze, to już jest kwestia polityki Miasta i pewnej logiki. Ja to oczywiście rozumiem, bo jednak przekazanie strumienia odpadów w jedno miejsce jest, według mnie, właściwą metodą. Ale co do organizacji przetargu na śmieci niesortowane, owszem, też myślę, że ustawa dopuszcza taką formę, ale wyobraźmy sobie taką sytuację, dzięki temu przetargowi, fantastycznemu – tu Pan Bogdan Dżakanowski zgłosił ten fantastyczny pomysł – zaoszczędzilibyśmy dla mieszkańców jakieś 5 milionów złotych rocznie, może 10, no super, wielki sukces. Ale, po 5 latach musielibyśmy oddać 256 milionów, bo projekt spalarni okazałby się nieefektywny. I to my musielibyśmy oddać – my mieszkańcy. Tak, Panie Radny, dokładnie tak (...).

Jeszcze chciałem się odnieść do pomysłu ulgi dla rodzin 3+. W tej chwili jest wydanych około, z tego, co wiem, 18 tysięcy kart rodziny 3+. Czyli rozumiem, że od każdego, jeżeli byśmy dali ulgę założymy 3 złote dla każdego członka tego programu, to licząc w prosty sposób, tak, 3 złote razy 18 tysięcy, to jest 650 tysięcy w skali roku. Jeżeli byśmy całkowicie zrezygnowali z opłat dla członków tego programu, to byłoby około ponad 3 miliony złotych rocznie. Oczywiście, fantastyczna sprawa dla tych rodzin, ale my musielibyśmy to zapłacić. Ale my nie rozmawiamy teraz kto nie płaci i dlaczego, to jest oczywiście problem, trzeba dążyć, żeby jak najwięcej ludzi płaciło. Dziękuję bardzo.”

Radny Stanisław Grodzicki cyt. „Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Ja chciałby się odnieść do nadużyć, które mogą zaburzyć ten system, ponieważ tutaj była mowa o tych nieskładanych deklaracjach, które powodują właśnie rozchwianie tego systemu. Na Komisji Gospodarki Komunalnej Pani Prezydent, no można powiedzieć, że mi udzieliła takiej lekcji matematyki, zrobiliśmy takie obliczenia właśnie w stosunku do ogrodów działkowych, to jest 53 złote ryczałt za działkę, przy czym na działkę przypada rodzina dwóch emerytów, tak, dwuosobowa składająca się z dwóch emerytów. Dwuosobowa, tak. I sobie obliczyłem, Pani oczywiście tam mówiła, że to się wyrówna w przypadku dwóch miesięcy. A ja zrobiłem właśnie, że tak powiem,

obliczenia zakładając jakieś pole nadużyć. Bardzo wielu działkowców wyjeżdża na działki od czerwca do końca września, czyli mamy 4 miesiące pełne, z czego 13 złotych od osoby, tak, razy 8 tysięcy działek – mówimy o terenie Bydgoszczy – to jest 16 tysięcy osób razy 13... Przepraszam. Inaczej, bo to troszeczkę inaczej sobie obliczałem. Przez te 4 miesiące od 2-osobowej rodziny – Pani Prezydent, Pani posłucha, bo Pani jest matematykiem i Pani szybko to łapie...”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Tylko chyba założenie, że wszyscy na działkach mieszkają, jest błędne, tak. Dlaczego wszyscy mają na działkach mieszkać?”

Radny Stanisław Grodzicki cyt. „Ale nie, nie. Ja zakładam nadużycia, które mogą doprowadzić do sytuacji takiej, że mieszkańcy Bydgoszczy, którzy się dowiedzą, że mogą złożyć... Czy ja mogę dokończyć?”

8 tysięcy działek w Bydgoszczy, około 25 tysięcy działek poza terenem Bydgoszczy. 2-osobowa rodzina przez te 4 miesiące od czerwca do końca września, w momencie wyrejestrowania się z miejsca zamieszkania i przeprowadzenia się na ogrody działkowe, spowoduje niewpłynięcie do systemu 100 złotych – 104 złote dokładnie jest, ale około 100 złotych dla łatwiejszego rozrachunku – co przy 8-miu tysiącach działek razy 2 osoby – ja już oczywiście zakładam te 2 osoby, tak – to jest 16 tysięcy osób razy 100 złotych, tak, to jest 1 milion 600. Proszę? Dlaczego razy 52?”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Ale co to zmienia w tej dyskusji dzisiaj? Panie Radny, Panie Radny Stanisławie, co to zmienia w tej dyskusji, że Pan teraz liczy..... Są niedopłaty, jest błąd deklaracji, ludzie nie płacą, z dezorientacji czasami, z własnej woli.”

Radny Stanisław Grodzicki cyt. „Panie Przewodniczący, dobrze, to ja nie będę dyskutował, ja przedstawię swoje obliczenia, jeżeli one okażą się złe, to oczywiście będziemy mogli sobie podyskutować. Natomiast, chciałbym powiedzieć, że z moich wyliczeń wynika, że z tego tytułu do systemu nie wpłynie 1 milion 600 tysięcy złotych. Oczywiście to trzeba pomniejszyć, 8 tysięcy działek razy 53 złote, bo taki jest ryczałt wyznaczony, czyli to jest 400 tysięcy złotych. Czyli na ogrody działkowe w Bydgoszczy nie wpłynie 1 milion 600, minus 400, to jest 1 milion 200. Ale jest 25 tysięcy działek, które są poza terenem Bydgoszczy. 25 tysięcy działek razy 2 osoby, to jest 50 tysięcy, razy 100 złotych na te 4 miesiące powoduje niewpłynięcie do systemu 5 milionów złotych. Oznacza to, że ten system powoduje – on jest rozchwiany – i dlatego po prostu te wcześniejsze wnioski mówiące o tym, żebyśmy dokładnie obliczyli, przełożyli na późniejszy czas są jak najbardziej zasadne. I dlatego ja ponawiam ten wniosek, żebyśmy po prostu przełożyli. Może w tych moich obliczeniach jest błąd, ale to ja myślę, że powinniśmy sobie usiąść i sobie na ten temat dokładnie podyskutować. Dziękuję.”

Radny Tomasz Rega cyt. „Dobrze. Dziękuję bardzo. Ja tylko ponawiam moją prośbę, którą wygłosiłem podczas mojego przemówienia w sprawie sortowni, nie, w sprawie kompostowni w ProNaturze i mam nadzieję, że Pan Prezes

Mikołajski mi odpowie na to, dlaczego może przyjąć 4 tysiące ton, a w niedalekiej przyszłości przyjmie jeszcze więcej, bo około 10 tysięcy ton? No to jest dla mnie łamanie prawa. Nie ukrywam, że cały czas czekam na odpowiedź Pana Prezesa.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński cyt. „Szanowni Państwo, wnosząc o przesunięcie tego i mówiąc o mojej wypowiedzi, i mówiąc o wypowiedzi Radnego Grodzickiego, padło, że można na ten czas pobytu na działce się wyprowadzić. W związku z tym jeśli ktoś się wyprowadzi od kwietnia do września, ma rodzinę 4-osobową, to on zyska na tym 250 złotych. Te 250 złotych nie wpłynie do systemu – 4 razy 13 jest 52 razy 6 jest 312 minus 53 jest 250 złotych. A dzisiaj słyszeliśmy, że można się wyprowadzić.

I ostatnie – pytanie odnośnie kwoty 53 złote, bo musi być to wytłumaczone. Ustawa stanowi jasno, że płaci się od ogrodu, a dzisiaj słyszymy, że tę kwotę można podwyższyć, bądź obniżyć. W związku z tym proszę o informację, w jakim trybie można ją obniżyć?

Radny Jarosław Wenderlich cyt. „Dziękuję. Faktycznie, jak tutaj wspomniała Radna Grażyna Kufel, dyskusja na Komisji Gospodarki Komunalnej trwała ponad 5 godzin, dlatego ja ograniczę się tylko do kwestii wypowiedzi Pana Prezydenta odnośnie dokumentacji przetargowej, gdzie Radny Pastuszewski podnosił, że nie mogliśmy się z nią zapoznać. Ja chciałbym tutaj dodać, iż faktycznie specyfikacja ogłoszenia o zamówieniu znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej, przy czym protokół postępowania o udzielenie zamówienia publicznego wraz z wszelkimi załącznikami, którymi są oferty, w Biuletynie Informacji Publicznej się nie znajduje. My jako Komisja Gospodarki Komunalnej w poniedziałek wystąpiliśmy do Pana Prezydenta o możliwe jak najszybsze udostępnienie przedmiotowych dokumentów. I nawet, jak ja bym wystąpił, jako osoba fizyczna, zgodnie z rozporządzeniem w sprawie protokołu postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, to powinienem taki dokument otrzymać niezwłocznie. No niestety, do dnia dzisiejszego nie mogliśmy nawet otrzymać druku ZP–PN. Uważam że na pewno to by w jakiś sposób dało tutaj jeszcze większe pole do dyskusji i możliwość przeanalizowania dokładnego tego przetargu. Bo już nawet, analizując całą specyfikację istotnych warunków zamówienia, całą dyskusję, która odbyła się na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, można mieć swego rodzaju wątpliwości. Sam Prezes ProNatury podniósł, iż warunki udziału w postępowaniu były tak ustalone, iż np. spółka komunalna – ProNatura nie mogła złożyć ofert na więcej części zamówienia, gdyż dysponowała referencjami tylko na określonej ilości. Też możemy dyskutować, czy dobrze było, iż w jakiś sposób ograniczono i postawiono wyższy ten warunek dotyczący doświadczenia wykonawcy?

Pojawia się też wątpliwość dotycząca kryterium oceny ofert. Co do zasady – moim zdaniem – mieliśmy do czynienia z usługami priorytetowymi, a w przypadku usług priorytetowych nie ma możliwości ustalenia kryterium

oceny ofert na podstawie właściwości wykonawcy. Też możemy się spierać. Na pewno jak otrzymamy przedmiotowy protokół postępowania, będziemy mogli sobie wyrobić zdanie odnośnie tego przetargu i mam nadzieję, że niezwłocznie Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska przedmiotową dokumentację otrzyma, a na chwilę obecną ja, z całą stanowczością, będę głosował przeciw. Dziękuję bardzo.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski cyt. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Tak, jak tutaj Pan Przewodniczący zauważył, pewnie nawzajem się nie przekonamy. Ale wkrótce udacie się Państwo na przerwę, ja mam prośbę, aby w czasie tej przerwy wziąć pod uwagę, jak często o tym mówię, aby przed decyzją przemyśleć skutki tej decyzji, zanim się ją podejmie, bo potem to już jest nieodwracalne. Te skutki, chciałem powiedzieć jakie są, tak, bo z punktu widzenia gospodarki odpadami pozostanie przy dzisiejszym poziomie, czyli 10 złotych, powoduje konieczność zweryfikowania przeze mnie projektu budżetu o około – myślę – kilkanaście milionów rocznie. A w związku z tym, że to są wydatki bieżące, wschodzą także nam wskaźniki obsługi długu, więc myślę, że aby zbilansować ten projekt, jutro będę musiał złożyć autopoprawkę, rocznie średnio w kwocie około 20 milionów, może 25 milionów mniejszych inwestycji w każdym, kolejnym roku. Więc proszę mieć to na uwadze, że będę zobligowany.

Jednocześnie też, jakby sesja się przedłużała, jeżeli pojawiłby się pomysł przerwy, to bardzo chciałem – tutaj Pan Skarbnik mnie poprze – uczulić Państwa Radnych, że nieprzyjęcie uchwały dotyczącej, co do kształtu nie mówię, samej uchwały dotyczącej podatku od nieruchomości, to jutro jesteśmy miastem upadłym, bo ta uchwała musi być jeszcze opublikowana, aby weszła w życie. A to już jest kwota kilkuset milionów, czy tam 200– stu, nie pamiętam ilu milionów złotych. Więc bardzo proszę, abyście Państwo ewentualnie decydując się gdzieś tam na kolejną, dalszą przerwę, z punktu widzenia godzin urzędowania, mieli to na uwadze. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński ogłosił 15 – minutową przerwę w obradach.

Obrady XXI sesji Rady Miasta Bydgoszczy zostały wznowione.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Jeszcze nim wrócimy do Komisji, to przeczytam Państwu opinię Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, która rozpatrywała projekt tej uchwały i wystosowała wniosek, a mianowicie zwracała się z prośbą o przesunięcie zapisów dotyczących ogródków działkowych o jeden miesiąc. I ten wniosek podjęto 5 głosami „za”, 4 głosami „przeciw” przy 1 głosie „wstrzymującym”. Natomiast Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska wobec

projektu uchwały wydała opinię pozytywną 5 głosami „za”, 4 głosami „przeciw” i 1 głosem „wstrzymującym”.

I teraz bardzo proszę, jakie są wnioski w Komisji? Bardzo proszę Pan Radny Stefan Pastuszewski.”

Radny Stefan Pastuszewski w imieniu Komisji Uchwał i Wniosków powiedział cyt. „Wpłynął wniosek intencyjny Radnego Ireneusza Nitkiewicza, aby ustanowić ulgi w opłatach za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla rodzin wielodzietnych – jako wniosek intencyjny. Oraz tutaj jest wniosek, który Pan Radny Szopiński zgłosił, Pan Przewodniczący przeczytał właśnie, aby wykreślić dzisiaj z projektu uchwały §5 pkt. 1 i 2 i procedować ten paragraf za miesiąc.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Czyli wykreślić paragraf – właściwie wniosek tożsamy z wnioskiem Komisji. Czyli te dyskusje i ten fragment projektu uchwały dotyczący ogródków działkowych wyłączyć z projektu uchwały, tak?”

Radny Stefan Pastuszewski cyt. „Intencyjny osobno i osobno wniosek zmieniający projekt uchwały.”

Wnioski:

- wniosek intencyjny dot. wprowadzenia ulg dla rodzin wielodzietnych.
Wynik głosowania:
W. 8b 15 głosów „za”, 11 głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”.
Wniosek został przyjęty. Zostanie przekazany do Prezydenta Miasta.
- dot. skreślenia zapisów odnoszących się do ogródków działkowych (§5 pkt. 1 i 2).
Wynik głosowania:
W. 8c 13 głosów „za”, 13 głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”.
Wniosek nie został przyjęty.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie ustalenia stawek opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Wynik głosowania:

W. 8d 15 głosów „za”, 10 głosów „przeciwnych”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/345/15.

Ad. pkt 9

Dyrektor Biura Zarządzania Gospodarką Odpadami Komunalnymi Adam Musiała przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia wzorów deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Zgłosił autopoprawkę. Poinformował, iż od 1 stycznia 2015 r. zmienił się zapis

w ustawie o ordynacji podatkowej i nie można żądać uzasadnienia przyczyn korekt deklaracji. Stąd należy wykreślić zapisy, które znajdują się we wzorach, będących załącznikami do projektu uchwały. W deklaracji DO-1 w punkcie G. skreśla się pozycję nr 48, gdzie jest pisemne uzasadnienie przyczyny złożenia korekty deklaracji lub ustania obowiązku uiszczenia opłaty. Każdą następną numerację należy uaktualnić. Podobnie postępuje się w przypadku pozostałych wzorów deklaracji.

Ponadto wniósł poprawkę w uzasadnieniu projektu uchwały, w punkcie 3. „*Konsultacje wymagane przepisami*”. Oznajmił, iż wzory deklaracji nie były uzgadniane, lecz konsultowane. Zatem słowo „uzgodnione” należy zamienić na „omówione”.

Dalsza prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński odniósł się do zapisu w uzasadnieniu projektu uchwały. Stwierdził, iż przytoczona tam nazwa instytucji jest błędnie zapisana, powinno być: *Kujawsko – Pomorska Izba Rzemiosła i Przedsiębiorczości*, a nie *Przedsiębiorców*.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Wynik głosowania:

W. 9a 18 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 5 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/346/15.

Ad. pkt 10

Dyrektor Biura Zarządzania Gospodarką Odpadami Komunalnymi Adam Musiała przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia warunków i trybu składania deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 10a 19 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 7 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/347/15.

Ad. pkt 11

Dyrektor Biura Zarządzania Gospodarką Odpadami Komunalnymi Adam Musiała przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia terminu, częstotliwości i trybu uiszczenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 11a 18 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 9 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/348/15.

Ad. pkt 12

Dyrektor Biura Zarządzania Gospodarką Odpadami Komunalnymi Adam Musiała przedstawił projekt uchwały w sprawie powierzenia Prezydentowi Miasta Bydgoszczy uprawnienia w zakresie ustalania stawek opłat za przyjęcie odpadów komunalnych przez Międzygminny Kompleks Unieszkodliwiania Odpadów ProNatura Sp. z o.o. z siedzibą w Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Radny Stefan Pastuszewski powiedział, iż argument za przyjęciem tego projektu uchwały jest niewystarczający. Rada Miasta może być również elastyczna i szybko działać, są możliwości zwołania sesji nadzwyczajnej. Natomiast stawki opłat za przyjęcie odpadów komunalnych są „języczkiem” uwagi całego systemu. Dzisiejsza dyskusja wykazała, że system nie jest do końca godny zaufania. Poza tym, społecznie rzecz ujmując, Rada Miasta Bydgoszczy powinna mieć kontrolę nad systemem właśnie poprzez ustalanie tychże stawek, dyskusję przy ich ustalaniu. Pozyskanie danych, informacji

umożliwi Radzie Miasta Bydgoszczy większe możliwości kontrolowania tego systemu i działania dla dobra mieszkańców Bydgoszczy. Podkreślił, iż nie kwestionuje, iż Prezydent Miasta nie działa na rzecz mieszkańców, jednak Rada Miasta jest także odpowiedzialna za to, żeby dbać o interes mieszkańców.

Oznajmił, iż jest stanowczo przeciwny przedmiotowemu projektowi uchwały.

Radny Rafał Piasecki powiedział, iż zdecydowanie podziela głos przedmówcy. Uważa, że jest to pomniejszenie roli Rady Miasta Bydgoszczy. Przypomnił jednocześnie, iż Rada Miasta sprawuje władzę uchwałodawczą, Prezydent Miasta wykonawczą, a nie odwrotnie. Stąd uważa, że godzi to w podstawowe obowiązki Rady Miasta Bydgoszczy. Wszyscy radni są elastyczni i mogą się spotykać, kiedy będzie trzeba nawet co tydzień. Dodał, iż uzasadnienie merytoryczne projektu uchwały jest niewystarczające. Wiadomo jest, że Pan Prezydent gdyby nawet chciał, nie może ot tak sobie powiedzieć, że cena za odpady będzie wynosiła 500, 1.000 lub 100 zł, ponieważ jest to odgórnie ustalone. Zatem, Prezydent Miasta może działać w określonych widełkach cenowych, podobnie Rada Miasta. Oznajmił, iż zupełnie nie widzi potrzeby zmian.

Radny Bogdan Dzakanowski oświadczył, iż zgadza się z głosami poprzedników.

Radny Tomasz Rega zapytał Dyrektora Biura Zarządzania Gospodarką Odpadami Komunalnymi, co legło u podstaw wywołania przedmiotowego projektu uchwały? Czy przez czas obowiązywania normy, że to Rada Miasta ustala ta cenę, była sytuacja, iż Panu Prezydentowi brakowało natychmiastowej elastyczności Rady w podjęciu takiej decyzji? Czy zatem, była taka sytuacja, że należało szybko zwołać posiedzenie Rady Miasta i sprawdzić tę elastyczność Rady w zakresie cenowym?

Dyrektor Biura Zarządzania Gospodarką Odpadami Komunalnymi Adam Musiała powiedział, iż współczuje Prezesowi ProNatury, który chce np. startować w przetargach na zagospodarowanie odpadów komunalnych i musi wskazać w ofercie cenę, która Rada Miasta uchwaliła. Jest to cena już otwarta i trudno konkurować z innymi firmami, gdy konkurent składający ofertę, wie jaką cenę złoży spółka ProNatura. Chodziło właśnie o to, aby być bardziej elastycznym.

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz zaprzeczyła, iż system nie jest godny zaufania oraz, że Pan Prezydent weźmie te kwoty ot tak sobie, a także, że będzie miał je odgórnie narzucone.

Radni będą mieli wielokrotnie kontakt z informacją dotyczącą ceny na bramie oraz przychodów systemu. Przypomniała jednocześnie, iż Rada Miasta otrzymuje sprawozdanie z pracy Prezydenta. Będzie można tam przeczytać informacje o podjętych zarządzeniach.

Ponadto poinformowała, iż w BIP-ie są opublikowane wszystkie zarządzenia

Prezydenta. Wie, że część radnych obserwuje je na bieżąco. O wszystkich zmianach radni będą wiedzieli na bieżąco. Jeżeli nie, to na sesji w sprawozdaniu będzie można dowiedzieć się o tym. Nie ma żadnych zastrzeżeń, aby w tym momencie nawet poprosić, aby przedłożono dla radnych to zarządzenie.

Przypomniała, iż co sesję przyjmowana jest korekta budżetu miasta. A więc, wszystko, co się zmienia odnośnie całego systemu, radni widzą i decydują w głosowaniu. W sprawozdaniu za półrocze z wykonania budżetu będzie pełna informacja na temat tego, co się działo po pół roku, i to można zbić zarządzeniami Prezydenta, jeżeli będzie zmieniał cenę przyjętą od 1 stycznia. Większość miast przekazywała upoważnienia prezydentom, w Bydgoszczy od dłuższego czasu było to przyjęte uchwałą Rady Miasta, gdyż od roku 2009 nie podwyższano tych cen. Ceny nie były zwiększane, ponieważ w uchwale, w załączniku, wpisywano to dosyć elastycznie, to znaczy przyjęto tabelę, w której podano ceny, zaś niżej, bez podania kwoty przedstawiono tylko informację, że do kwot z tabelki doliczane są opłaty środowiskowe. W związku z tym przez cały ten czas od 2009 roku nie było potrzeby zmiany w tej uchwale, choć ceny się zmieniały, ponieważ opłata środowiskowa się zmieniała.

Zatem, nie podważając w żaden sposób elastyczności Rady Miasta, nie było możliwości sprawdzenia jej w tym temacie od 2009 roku. Szczególnie w pierwszym roku, czyli 2016 i 2017 będzie prawdopodobieństwo sytuacji, w której trzeba będzie reagować, choć nikt tego nie może przewidzieć. Oznajmiła, iż nie ma tutaj żadnego ukrytego podtekstu.

Oświadczyła, iż zarówno system jak i Pan Prezydent jest godny zaufania.

Radny Bogdan Dzakanowski poinformował, iż swego czasu udowodnił, iż zarządzenie Prezydenta zostało podjęte, lecz nie opublikowano go. Dowodzi to temu, że radni nie mają pełnej wiedzy. Dodał, iż składał w tej sprawie interpelację.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż podczas posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska wskazał, iż uzasadnienie do projektu uchwały nie poraża go. Chciałby, aby pomiędzy posiedzeniem Komisji a obecną sesją wpłynęły stosowne informacje, które umożliwiłyby mu głosowanie na tak. Do dnia dzisiejszego tak się nie stało, a wątpliwości ma jeszcze więcej. Odebranie możliwości ustalania ceny Radzie Miasta i przerwania tego na Prezydenta Miasta, który i tak będzie podejmował zarządzenie, które będzie publikowane, uważa za ukrywanie ceny. To jest coś nie tak. Natomiast tworzy się swego rodzaju groźny monopol w tym zakresie, gdzie Prezydent od początku do końca odpowiada za cenę. Może to rodzić różnego typu wątpliwości wśród kontrahentów, którzy mają podpisaną z Miastem umowę na dostarczanie do Bydgoszczy śmieci, zgodnie z owymi porozumieniami. Poprosił, aby przejrzeć te porozumienia, czy nie jest w nich zapisane iż to Rada Miasta uchwała tę cenę. Jeśli tak jest, wymagałoby to re negocjacji tamtejszych umów. Poprosił o informację na temat zapisów w porozumieniach. Może to do góry przewrócić wszystkie umowy

i spowodować, że za chwilę część gmin wycofa się z przekazywania odpadów do ProNatury i Miasto będzie w dużym nieszczęściu.

Oświadczył, iż zarówno on osobiście jak i pozostali radnie nie mają podstaw, aby nie wierzyć Panu Prezydentowi. Jednak prawo tworzy się na lata. Obecnie jest Pan Prezydent Rafał Bruski, któremu radni ufają. Nie oznacza to jednak, że ktokolwiek następny, będzie cieszył się tak dużym zaufaniem Rady Miasta jak obecnie Pan Prezydent R. Bruski.

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz powiedziała, iż Prezydent Miasta nie może ukryć żadnego zarządzenia. Jeżeli Pan Przewodniczący nie będzie obserwował BIP-u na bieżąco, wówczas co miesiąc przed sesją przeczytawszy sprawozdanie z działalności Prezydenta w okresie międzysesyjnym, dowie się z niego, że takie zarządzenie zostało przyjęte. Jeżeli jest życzenie, może każdorazowo drukować zarządzenie w tej sprawie i dostarczać na biurko.

Ponadto odniosła się do kwestii umów z gminami. Poinformowała, iż Gmina Bydgoszcz nie podpisuje umów z żadną gminą. Rozumie, że Przewodniczący miał na myśli porozumienia podpisywane między Bydgoszczą a gminami. Otóż w tychże porozumieniach nie ma mowy o tym, kto ustala cenę, wręcz przeciwnie, nawet w najbardziej rozbudowanym porozumieniu z Toruniem, jest powiedziane, że w przypadku konfliktu, cenę podaje spółka. Nie ma zatem żadnej obawy w tym względzie.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 12a 18 głosów „za”, 10 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/349/15.

Ad. pkt 13

Kierownik Działu Kontrolingu Iwona Józwiak oraz Kierownik Działu Sprzedaży Waldemar Kufel w Miejskich Wodociągach i Kanalizacji przedstawili projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 13a 17 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 5 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/350/15.

Ad. pkt 14

p.o. Dyrektora Wydziału Podatków i Opłat Lokalnych Katarzyna Tandecka przedstawiła projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Polityki Finansowej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 14a 16 głosów „za”, 6 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/351/15.

Ad. pkt 15

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Polityki Finansowej.

Radny Rafał Piasecki odniósł się do ostatniego zdania w pkt. 4 uzasadnienia. Jest tam zapis, mówiący o tym, że podwyższenie stawek wynika z konieczności zapewnienia środków finansowych na budowę dróg osiedlowych.

Zapytał:

- dlaczego proponowany projekt uchwały nie wpłynął na Komisję Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, w sytuacji kiedy dotyczy on budowy dróg osiedlowych? W związku z tym, że projekt uchwały nie został skierowany na Komisję, radni nie mogli na ten temat dyskutować.
- kto zapewni, że ów środki finansowe, czyli 7 mln. zł., zostaną rzeczywiście przekazane na te drogi?
- 7 mln. zł, jeśli nawet patrzeć, że są to pieniądze przeznaczone na drogi, to jest kropla w morzu potrzeb, ponieważ potrzebnych jest aż 35 mln. zł. Zatem, gdzie jest „haczyk”, albo gdzie jest pozostała kwota?
- dlaczego mieszkańcy Bydgoszczy po raz kolejny muszą płacić dodatkową opłatę za to, co tak naprawdę Prezydent powinien wykonać w ramach swojej pracy, funkcji, czyli m.in. budowania dróg gruntowych?

Powiedział, iż cofając się pamięcią wstecz, można wyliczyć ilość zapłaconych projektów, które nie zostały wykonane. Gdyby to wszystko zsumować, ilość decyzji, które były podejmowane, jak np. projekty dotyczące Starego Rynku, Aquaparku, są to grube pieniądze, które zostały zmarnotrawione. Obecnie okazuje się, że aby wybudować drogi, nie wystarcza z podatków. W budżecie na 2015 rok przedstawiono, iż wpływy podatku od nieruchomości – przewidywane wykonanie wynosiło 204 mln. 600 tys. zł, a teraz ma być 217 mln. 200 tys. zł. Rozumie, że z powyższej kwoty 204 mln. 600 tys. zł nie można było nic przeznaczyć na drogi, ani też z innych wpływów oraz nadwyżek, które również w ciągu całego roku są. Jest to niezrozumiałe, że znowuż trzeba obarczać mieszkańców kolejnym podniesieniem podatku.

Radny Bogdan Dzakanowski powiedział, iż podwyżki, o których mówił Pan Prezydent nie mają się zupełnie do tego, co głosi. Przypomniał, iż Prezydent mówił, iż bydgoska gospodarka, przedsiębiorczość w Bydgoszczy jest dla niego bardzo ważna. Niestety, podnosząc te podatki doprowadzamy do sytuacji w której przedsiębiorcy będą musieli przenieść te opłaty na mieszkańców. Odniósł się do podniesienia stawki o 21 groszy od budynku przychodni zdrowia. Przypomniał, iż swego czasu umówiono się z przychodniami zdrowia, że zdejmą bagaż kilku milionów złotych, które Miasto musiało dopłacać do tych placówek m.in. na remonty i inne cele.

W trakcie dyskusji uzgodniono, że powołane zostaną spółki, które przejmą te przychodnie. Obiecano im wtedy, że będą mogły później te nieruchomości wykupić. To mieszkańcy Bydgoszczy okazali się przedsiębiorczy. Jednak obecnie może okazać się, że przychodnie będą rezygnowały z tego zamiaru. Zapytał Prezydenta Miasta, czy myśli o Bydgoszczy, o przedsiębiorcach? Niestety będzie tak, że przychodnie zdrowia będą musiały o te kwoty zakupić np. mniej sprzętu.

Radny Stefan Pastuszewski powiedział, iż projektowana nowelizacja opłat jest nieco anachroniczna. Wtedy, kiedy cała Europa i świat dba o ochronę środowiska, tutaj zaczyna się karać dość wysoką podwyżką tych, którzy mają garaże. Jeżeli ktoś dba o swój samochód, który może być mniej niszczony i w istocie chroni środowisko, będzie ukarany o 55 groszy więcej. Uważa, że opłaty za garaże są bardzo wysokie. Tego typu rozdział podwyżek jest niezgodny z tendencją panującą we współczesnej Europie.

Ponadto zgłosił wniosek o wykreślenie z uzasadnienia następującego zdania: „*Podwyższenie stawek wynika z konieczności zapewnienia środków finansowych na budowę dróg osiedlowych.*” Tego typu dedykacja dzieli mieszkańców miasta Bydgoszczy. Poza tym ma charakter poinformowania mieszkańców o tym, że zła Rada Miasta, czy grupa radnych wymusiła budowę dróg osiedlowych i w związku z tym Prezydent jest zmuszony podwyższyć mieszkańcom opłaty. Zapytał radcę prawnego, czy takie związanie budżetu tego typu dedykacją jest zgodne z legislaturą samorządową?

Koordinator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski poinformował, iż Rada może dedykować określone przychody na określone cele wydatków.

Radny Bogdan Dzakanowski poparł wniosek złożony przez Radnego S. Pastuszewskiego, aby wykreślić przedmiotowe zdanie z uzasadnienia projektu uchwały.

Wniosek:

– dot. wykreślenia z uzasadnienia projektu uchwały następującego zdania: „*Podwyższenie stawek wynika z konieczności zapewnienia środków finansowych na budowę dróg osiedlowych.*”

Wynik głosowania:

W. 15a 8 głosów „za”, 17 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”.

Wniosek nie został przyjęty.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.15b 18 głosów „za”, 7 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/352/15.

Ad. pkt 16

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Polityki Finansowej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.16a 17 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 4 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/353/15.

Ad. pkt 17

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski przedstawił projekt uchwały uchylającej uchwałę Nr XXVII/499/12 Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 25 kwietnia 2012 roku w sprawie określenia zasad ustalania, poboru oraz terminu płatności i wysokości stawek opłaty targowej oraz zarządzenia jej poboru w drodze inkasa.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Polityki Finansowej.

Radny Stefan Pastuszewski powiedział, iż formalnie to Prezydent Miasta zdecydował i zgłasza projekt uchwały, natomiast koncepcja i pomysł został publicznie ogłoszony przez Radnych PiS, a przede wszystkim przez Radnego Ł. Schreiber, obecnego Posła na Sejm RP. Wyraził zadowolenie, że tego typu pomysł został przez Pana Prezydenta przechwycony.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.17a jednomyślnie tj. 22 głosy „za”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/354/15.

Ad. pkt 18

Zastępca Dyrektora Wydziału Zarządzania Kryzysowego Robert Dobrosielski przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia informacji

o stanie rozbudowy i funkcjonowaniu systemu monitoringu wizyjnego miasta Bydgoszczy za okres lat 2014 – 2015 z uwzględnieniem monitoringu w szkołach (których organem prowadzącym jest miasto Bydgoszcz) a także w obiektach sportowych miasta Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały. Dodatkowo poinformował o stanie realizacji planowanych punktów kamerowych w 2015 roku. Z 19 punktów planowanych, 12 już pracuje, natomiast w przypadku pozostałych 7, proces inwestycyjny zostanie zakończony do dnia 10 grudnia.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Edukacji, Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.18a 18 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/355/15.

Ad. pkt 19

Koordinator Zespołu ds. Wspierania Organizacji Pozarządowych i Wolontariatu Dorota Glaza przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu współpracy Miasta Bydgoszczy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w roku 2016.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Budżetu i Polityki Finansowej, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, Polityki Zdrowotnej, Promocji Miasta i Współpracy z Zagranicą, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, Kultury i Nauki, Edukacji, Rodziny i Polityki Społecznej.

Radny Jarosław Wenderlich powiedział, iż przedmiotowy projekt uchwały jest w dużej mierze analogiczny do uchwały przyjętej w ubiegłym roku. Niniejsza uchwała była opiniowana przez organy nadzoru, czyli Wojewodę Kujawsko – Pomorskiego, jednak mimo wszystko pojawiają się tam swego rodzaju niewielkie wady, które należałoby poprawić. Jako przykład wskazał

rozdział V, gdzie są wymienione priorytetowe zadania publiczne. W szczególności chodzi o systematykę uchwały – niekiedy rozdziały dzielą się na ustępy, niekiedy na litery, później pojawiają się takie jednostki redakcyjne, jak 2.1. Uważa, że należałoby to w jakiś sposób ujednolicić. Dobrze byłoby, aby na przyszłość pod tym kątem sprawdzić uchwałę.

Stwierdził, iż w porównaniu z uchwałą, która została podjęta w roku ubiegłym, pojawiają się nowe zapisy, m.in. w rozdziale VI pojawia się ust. 3, który stanowi: *Utworzenie Centrum Organizacji pozarządowych i Wolontariatu przy ul. Gdańskiej 5 (...)*. Uważa, że zapis ten nie odnosi się bezpośrednio do konkretnych zapisów, ustępów. Stąd należałoby pod tym względem projekt uchwały zbadać.

Ponadto odniósł się do kwestii umów o wykonanie inicjatyw lokalnych. Zapytał, czy przewiduje się, że takie umowy będą ewentualnie objęte tym zakresem? Dodał, iż nie zauważył w projekcie uchwały zapisów dotyczących inicjatyw lokalnych.

Koordinator Zespołu ds. Wspierania Organizacji Pozarządowych i Wolontariatu Dorota Glaza oznajmiła, iż program został zaopiniowany przez radcę prawnego. W związku z tym, jeśli chodzi o numerację, ustępy itd., było to opiniowane.

Ponadto powiedziała, iż przedmiotowy program ma charakter otwarty, zakłada możliwość uwzględnienia nowych form współpracy w zakresie przewidzianym przez przepisy prawne.

Wyjaśniła, iż jeśli chodzi o inicjatywy lokalne, w sprawozdaniu, które zgodnie z ustawą zostanie przedłożone do 31 maja, zostaną podane dokładne informacje, kwoty, a także wszystkie, inne zadania.

Koordinator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski powiedział, iż nie podziela poglądu Pana Radnego J. Wenderlicha w sprawie błędów w strukturze budowania programu. Jest on zbudowany poprawnie, systematyka ustępów, punktów i podpunktów jest poprawna, spójna i występuje w jednolitej formie w całym tekście programu.

Radny Jarosław Wenderlich wskazał przykłady – rozdział V zatytułowany: *Priorytetowe zadania publiczne*. Uważa, że powinien być zapis: *Priorytetowymi zadaniami publicznymi są (...)* i od punktów należałoby wymienić te zadania. Natomiast tutaj występują zdania, które zaczynają się od ustępów. Dodał, iż uczono go, że ustęp zawsze wyraża swego rodzaju nową myśl, a nie podział dodatkowych jednostek redakcyjnych.

Ponadto w rozdziale VI jest ustęp 3, który, jak rozumie, odnosi się do zapisów ustępu 1, czyli *Pozafinansowych form współpracy Miasta z organizacjami pozarządowymi*, które dotyczą określonych sfer. Natomiast ustęp 3 stanowi: *Utworzenie Centrum Organizacji Pozarządowych i Wolontariatu przy ul. Gdańskiej 5, w celu świadczenia wszechstronnej pomocy organizacjom*

pozarządowym w wyżej wymienionych sferach. W ustępie 2 nie ma mowy o żadnych sferach, tylko w ustępie 1. Uważa, że powinno pojawić się tutaj odesłanie do ustępu 1.

Oznajmił, iż nie zamierza krytykować radców prawnych, którzy ten program opiniowali. Pod względem formalno – prawnym nie wnosi żadnych uwag. Jest to tak zwany błąd „kopiuj – wklej”. Przykładowo, ustęp 3, w odróżnieniu od uchwały podjętej w ubiegłym roku, został dopisany, podobnie jak ustęp 4. Stąd zgłosił uwagę na przyszłość, aby błędy stylistyczne zostały wyłapanne.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.19a 19 głosów „za”, 2 głosy „przeciwne”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/356/15.

Ad. pkt 20

Dyrektor Wydziału Uprawnień Komunikacyjnych Waldemar Winter przedstawił projekt uchwały w sprawie ustalenia opłat za usuwanie i przechowywanie na parkingach strzeżonych pojazdów usuniętych z dróg oraz kosztów powstałych w wyniku wydania dyspozycji usunięcia a następnie odstąpienia od usunięcia pojazdu.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Radny Janusz Czwojda powiedział, iż dla tych Państwa, którzy mówią, że znowuż coś podwyższamy, jest miła wiadomość, opłata nie zostaje zwiększona, mimo, że rozporządzenie bazowe minimalnie podniosło górne stawki.

Ponadto, warte podkreślenia jest to, że w ostatniej części dotyczącej opłat z tytułu kosztów powstałych w wyniku odstąpienia od usunięcia pojazdu, zrobiono rewolucję. Podziękował Dyrektorowi oraz Prezydentowi Miasta za to, że udało się wynegocjować, ponieważ poprzednio za dojazd i podjęcie czynności załadunku opłata zaczynała się od 100 zł., a kończyła na 1.100 zł. Obecnie jest to, poza jednym wyjątkiem, mniej niż poprzednio. Podziękował za obniżenie tej kwoty. Jest to bardzo sprawiedliwe.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.20a 17 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/357/15.

Ad. pkt 21, 22

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski przedstawił projekty uchwał:

- zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2015 rok (9),
- zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (9),

wraz z autopoprawkami, które stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2015 rok (9) pozytywnie zaopiniowały Komisje: Budżetu i Polityki Finansowej, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, Kultury i Nauki, Edukacji, Rodziny i Polityki Społecznej.

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (9) pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Polityki Finansowej.

Radny Bogdan Dzakanowski odniósł się do autopoprawki, chodzi o kwotę 1.010.000 zł. Zapytał, czy Urząd Miasta nie wiedział o tym wcześniej i nie mógł radnym przesłać tej informacji w trybie zgodnym z prawem jeśli chodzi o termin wysyłania projektów uchwał do radnych?

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski wyjaśnił, iż w gospodarce odpadami komunalnymi, w budżecie musi być taka sama kwota po dochodach jak i po wydatkach. Nie wprowadzono przewidywanej kwoty dochodów, żeby nie stosować trudnego budżetu dla Biura, które zajmuje się tą dziedziną, żeby nie dostali pieniędzy – mamy milion więcej, możemy milion wydać.

Dopiero w momencie, kiedy analizy wskazały, że do końca roku może nie wystarczyć, nie chciano 9 grudnia br., kiedy będzie czytanie pierwszego budżetu, wprowadzać dodatkowych środków, dlatego zostało to w ostatniej chwili złożone. Przyznał, iż rzeczywiście było to zbyt późno, za co przeprosił.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2015 rok (9) wraz z autopoprawkami.

Wynik głosowania:

W.21a 16 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 5 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/358/15.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (9) wraz z autopoprawkami.

Wynik głosowania:

W.22a 15 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 5 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/359/15.

Ad. pkt 23

Dyrektor Wydziału Zdrowia, Świadczeń i Polityki Społecznej Regina Politowicz przedstawiła projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2015 rok.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Polityki Społecznej.

Radna Grażyna Szabelska zapytała, o ile wzrosła liczba punktów sprzedaży alkoholu?

Dyrektor Wydziału Zdrowia, Świadczeń i Polityki Społecznej Regina Politowicz wyjaśniła, iż nie chodzi tutaj o punkty, lecz o ilość wydanych zezwoleń. Czasami jest tak, że ktoś prowadzi działalność, zamyka ją i otwiera ponownie w tym samym punkcie. Nie oznacza to jednak, że punktów przybyło.

Radna Grażyna Szabelska zapytała, z jakim mechanizmem dokładnie związany jest wzrost dochodów?

Dyrektor Wydziału Zdrowia, Świadczeń i Polityki Społecznej Regina Politowicz odpowiedziała, iż jest to związane z wydawaniem zezwoleń. Za wydanie zezwolenia należy wnieść opłatę. Liczba zezwoleń wzrosła, ale w tym znaczeniu, że jeżeli jeden przedsiębiorca zamyka swoją działalność i w to miejsce, do tego samego lokalu, wprowadza się nowa firma, która dostaje zezwolenie. Każdy musi uzyskać zezwolenie. Za każde zezwolenie należy wnieść opłatę.

Radny Bogdan Dzakanowski powiedział, iż fakt, że wpływa więcej pieniędzy podyktowany jest również tym, że wzrosła w niektórych sklepach podaż, czyli więcej alkoholu się sprzedaje. Zgodnie z przepisami prawa, każdy sklep w pierwszym roku płaci normalną stawkę, a następnie od obrotów, które mają miejsce. Stąd więcej pieniędzy z tzw. kapslowego.

Radny Tomasz Puławski poinformował, iż na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego rozmawiano ostatnio właśnie na temat sprzedaży alkoholu w Mieście. Również w ubiegłym miesiącu miał okazję interpelować w tej sprawie. Od zeszłego roku liczba punktów, które prowadzą detaliczną sprzedaż alkoholu, zmniejszyła się o 21 takich punktów, a liczba punktów gastronomicznych o 4 punkty. Zatem zanotowano w ciągu roku spadek, natomiast w ciągu 10 lat tenże spadek sięga 140 punktów. Liczba punktów sprzedających alkohol w Mieście systematycznie maleje.

Radna Grażyna Szabelska powiedziała, iż nie rozumie wzrostu dochodu ze spożycia alkoholu, jeżeli liczba punktów spada. Stwierdziła zatem, iż rośnie w Mieście spożycie alkoholu.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.23a 19 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/360/15.

Ad. pkt 24

Dyrektor Wydziału Edukacji i Sportu Elżbieta Wiewióra przedstawiła projekt uchwały w sprawie nadania imienia Przedszkolu nr 12 w Bydgoszczy przy ul. Kruszyńskiej 52.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Edukacji.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.24a jednomyślnie tj. 17 głosów „za”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/361/15.

Ad. pkt 25

Zastępca Dyrektora ds. Transportu w Zarządzie Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej Rafał Grzegorzewski przedstawił projekt uchwały w sprawie ustanowienia okazjonalnych uprawnień do bezpłatnych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego o charakterze użyteczności publicznej w Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Budżetu i Polityki Finansowej, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Radny Bogdan Dzakanowski poinformował, iż przeciwko Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy toczyła się sprawa w sądzie.

Jednocześnie oznajmił, iż będzie głosował przeciw temu projektowi uchwały.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.25a 14 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/362/15.

Ad. pkt 26

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Wiesław Zawistowski przedstawił projekt uchwały w sprawie uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących w stosunku do pomnika przyrody – surmii bignoniowej, rosnącej w sąsiedztwie Pałacu Młodzieży w związku z realizacją inwestycji celu publicznego.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Radny Mirosław Jamroży odniósł się do wypowiedzi Pana Dyrektora, który powiedział, iż mogą zostać naruszone korzenie tego drzewa. Zapytał, czy chodzi o to, że ocieplenie będzie skierowane w ziemię?

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Wiesław Zawistowski wyjaśnił, iż zostanie wprowadzana izolacja i w związku z tym opaska z kostki, która jest na szerokości około 2 metrów wokół całego Pałacu Młodzieży, musi być rozebrana. Następnie zostanie położona izolacja pionowa na głębokość około 1,5 metra. Nie wiadomo, jak wygląda tam system korzeniowy drzewa, dlatego konieczne jest uzgodnienie odstępstwa.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński powiedział, iż pytanie jest zasadne, również poruszał tą sprawę na posiedzeniu Komisji.

Jego zdaniem w uzasadnieniu projektu uchwały powinien być zapis, że korona delikatnie dotyka muru Pałacu Młodzieży. Dodał, iż osobiście to sprawdził.

Rozumie, że Wydział będzie pilnował, aby tego drzewa nie ścięto.

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Wiesław Zawistowski odpowiedział, iż nie ma zgody Rady Miasta Bydgoszczy na wycięcie przedmiotowego drzewa.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.26a 16 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/363/15.

Ad. pkt 27

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Anna Rembowicz-Dziekiowska przedstawiła, w formie multimedialnej prezentacji, projekt uchwały w sprawie przyjęcia informacji o kształtowaniu krajobrazu miasta Bydgoszczy.

Prezentowany materiał stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej.

Radna Grażyna Szabelska powiedziała, że bardzo się cieszy, iż w tym momencie zaczynamy inaczej patrzeć na kształtowanie krajobrazu Miasta Bydgoszczy oraz, że te proporcje nie będą już zaburzane w postaci nowych inwestycji, które przysłaniać będą piękne widokowe punkty w naszym Mieście. Zapytała, czym do tej pory kierowano się wydając pozwolenia np. na budowę parkingu na Wałach Jagiellońskich? Innym przykładem, który przytłacza tą ceną architekturę jest budowla, gdzie mieści się kawiarnia Sowy.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Anna Rembowicz-Dziekiowska powiedziała, iż jest to sprawa gustu. Celem realizacji parkingu nie było przyciągnięcie komunikacji i samochodów do tego miejsca, tylko opróżnienie całego obszaru Starego Miasta z parkowania. I to należy jasno i czytelnie mówić. Nie chodziło o to, aby mieszkańcy przyjeżdżali tutaj zaparkować, lecz, żeby opróżnić wszystkie ulice Starego Miasta, by mogły one służyć przede wszystkim pieszym.

Jeśli chodzi o architekturę, nie zgodziła się z przedmówczynią. Uważa, że architektura jest bardzo poprawna i nieco niesprawiedliwie inwestor otrzymał dużo negatywnych opinii.

Należy mieć świadomość tego, że tutaj były mury miejskie, nie było nigdy kamienic w tym miejscu. Tak samo jeżeli chodzi o odbudowę ul. Jatki. To jest bardzo dobre działanie, gdyż jest to powrót do historycznego układu tejże ulicy.

Radna Grażyna Szabelska powiedziała, iż jeśli chodzi o ul. Jatki, należy pogratulować, gdyż obecnie jest to jedno z bardziej przyjemnych miejsc.

Natomiast ma na myśli ul. Mostową w kierunku Rynku. Nastąpiło tam wizualnie niepotrzebne zamknięcie przestrzeni. Oznajmiła, iż to są jej odczucia estetyczne, z którymi można się nie zgadzać.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Anna Rembowicz-Dziekiowska wyjaśniła, iż jest to powrót do historycznej, przedwojennej szerokości ul. Mostowej.

Oświadczyła, iż jest za powrotem do historycznych gabarytów jeśli chodzi o układ urbanistyczny zwłaszcza w obszarach staromiejskich.

Radny Stefan Pastuszewski powiedział, iż opracowanie jest wartościowe, tym bardziej, że ma dwa aspekty. Pierwszy, to jest poszanowanie dla krajobrazu kulturowego Miasta Bydgoszcz, a drugie, to próba uporządkowania urbanistyki

Miasta. Jest tutaj wskaźnik wielkomiejskości, na który składa się również wysokość obiektów. Zasugerował, aby na terenie Bydgoszczy – Wschód powstało to, co powstaje w większości miast Europy, czyli tzw. city, a więc coś szczególnego, imponującego, nowoczesnego.

Ponadto powiedział, iż inicjatywność w tym opracowaniu jest zbyt ograniczona. To, że podziwiamy np. XIX – wieczny Paryż i osie widokowe, wynikało z tego, że jeden urbanista uporządkował, bądź zaprojektował Paryż na nowo. Przydaliby się u nas tacy urbaniści, którzy by całą przestrzeń miejską ujęli w pewne sugestie, co należałoby zmienić, jak postąpić. Wyraził jedyną sugestię, czyli city na terenie Bydgoszcz – Wschód. Natomiast zabrakło tej sugestii, którą Miejska Pracownia Urbanistyczna 15 lat temu zaproponowała, mianowicie rekonstrukcja wysokości staromiejskiej. Jest to były kościół Jezuitów. Obecnie dyskutuje się o tym, żeby tylko wieżę pozostawić wraz z fasadą na wysokości 33 metrów. Dodaje to wielkomiejskości Staremu Miastu. Stare Miasto przez zniszczenie wojenne jest spłaszczone, skarłowaciałe. Zatem, dobrze by było, gdyby MPU powróciła do propozycji poprzedników, którzy formie modelu zbudowali i pokazali, jak można wynieść w górę Stare Miasto. A więc innymi słowy należałoby podnieść prestiż Starego Miasta, o czym osobiście starał się przekonać Marszałka Województwa Kujawsko – Pomorskiego.

Radny Rafał Piasecki pochwalił Dyrektora MPU za profesjonalne, merytoryczne przygotowanie materiału. Dodał, iż wizualizacja przedstawiona została bardzo szczegółowo, w formacie 3D.

Oznajmił, iż osobiście poprze projekt uchwały.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.27a 21 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/364/15.

Ad. pkt 28

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Anna Rembowicz-Dziekiowska przedstawiła projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Śródmieście – Pomorska” w Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.28a 19 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”.
Uchwała została podjęta i oznaczona **XXI/365/15.**

Ad. pkt 29

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Anna Rembowicz-Dziekiowska przedstawiła projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Śródmieście – Dworcowa – Lipowa” w Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Przestrzennej.

Głosowanie uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Śródmieście – Dworcowa – Lipowa” w Bydgoszczy (zgodnie z załącznikiem nr 2 do niniejszego projektu uchwały):

Uwaga 1:

- zarzut nie uwzględnienia w projekcie planu drogi pożarowej do budynku mieszkalnego przy ul. Bulwary 1.

Wynik głosowania:

W.29a 17 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Uwaga nie została uwzględniona.

Uwaga 2.1

- sprzeciw wobec lokalizacji ulicy klasy dojazdowej – drogi pieszo-jezdnej, oznaczonej symbolem 14.KDX, na terenie działek nr 63/18, 63/21, 63/11;1-3 (nie istnieje działka o ww. numerze), 63/13;1 (nie istnieje działka o w/w numerze), 62/16, 55/3.

Wynik głosowania:

W.29b 17 głosów „za”, 3 głosy „przeciwnie”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Uwaga nie została uwzględniona.

Uwaga 2.2

- wniosek o zmianę granic obszaru 16.MW/U i objęcie nimi działek nr 63/21, 63/11;1-3 (nie istnieje działka o ww. numerze), działki nr 63/13 i działki nr 3/13;1 (nie istnieje działka o ww. numerze), jako terenu niezbędnego do korzystania z budynku przy ul. Bulwary 1, z ewentualnym dopuszczeniem dojazdu do działek nr 62/15 i nr 62/1.

Wynik głosowania:

W.29c 16 głosów „za”, 2 głosy „przeciwne”, 5 głosów „wstrzymujących”.
Uwaga nie została uwzględniona.

Uwaga 3

- wniosek o dopisanie do ustaleń planu zawartych w Rozdziale 2 uchwały, w § 7 odnoszącym się do „Zasad ochrony środowiska, przyrody i krajobrazu kulturowego” – punktu 2a, w brzmieniu, cyt.: „obowiązuje zakaz organizowania uciążliwych imprez w tym plenerowych (np. z głośną muzyką), których poziom hałasu w środowisku przekraczałby wartości dopuszczalne określone w obowiązujących przepisach, a ustalone dla strefy śródmiejskiej miast powyżej 100 tys. mieszkańców”.

Wynik głosowania:

W.29d 15 głosów „za”, 2 głosy „przeciwne”, 7 głosów „wstrzymujących”.
Uwaga nie została uwzględniona.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.29e 15 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 8 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/366/15.

Ad. pkt 30

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Anna Rembowicz–Dziekiowska przedstawiła projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Czyżkówko – Flisy” w Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Przestrzennej.

Głosowanie uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Czyżkówko – Flisy” w Bydgoszczy (zgodnie z załącznikiem nr 2 do niniejszego projektu uchwały):

Uwaga 1:

- dopuścić usługi z zakresu obsługi motoryzacji.

Wynik głosowania:

W.30a 14 głosów „za”, 4 głosy „przeciwne”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uwaga nie została uwzględniona.

Uwaga 2:

- przesunąć linię zabudowy w stronę ul. Grunwaldzkiej.

Wynik głosowania:

W.30b 16 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Uwaga nie została uwzględniona.

Uwaga 3:

- zmienić parametr: max. intensywność zabudowy – 3,0.

Wynik głosowania:

W.30c 15 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 4 głosy „wstrzymujące”.

Uwaga nie została uwzględniona.

Uwaga 4:

- zmienić parametr: min. udział powierzchni biologicznie czynnej – 20%.

Wynik głosowania:

W.30d 15 głosów „za”, 4 głosy „przeciwny”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Uwaga nie została uwzględniona.

Uwaga 5:

- zmienić parametr: max. intensywność zabudowy – 4,0.

Wynik głosowania:

W.30e 15 głosów „za”, 3 głosy „przeciwny”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Uwaga nie została uwzględniona.

Uwaga 6:

- dopuścić usługi z zakresu obsługi motoryzacji.

Wynik głosowania:

W.30f 14 głosów „za”, 3 głosy „przeciwny”, 4 głosy „wstrzymujące”.

Uwaga nie została uwzględniona.

Uwaga 7:

- zmienić parametr: max. intensywność zabudowy – 4,0.

Wynik głosowania:

W.30g 15 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 5 głosów „wstrzymujących”.

Uwaga nie została uwzględniona.

Uwaga 8:

- zmiana przeznaczenia na teren zabudowy usługowej, zabudowy zamieszkania zbiorowego 44.U-MZ.

Wynik głosowania:

W.30h 14 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 6 głosów „wstrzymujących”.

Uwaga nie została uwzględniona.

Uwaga 9:

- zmienić parametry: max. intensywność zabudowy –2,0, max. powierzchnia zabudowy – 60%, min. udział powierzchni biologicznie czynnej – 25%.

Wynik głosowania:

W.30i 15 głosów „za”, 2 głosy „przeciwne”, 5 głosów „wstrzymujących”.

Uwaga nie została uwzględniona.

Uwaga 10:

- zmienić parametry: max. intensywność zabudowy –2,0, max. powierzchnia zabudowy – 60%, min. udział powierzchni biologicznie czynnej – 25%.

Wynik głosowania:

W.30j 15 głosów „za”, 2 głosy „przeciwne”, 5 głosów „wstrzymujących”.

Uwaga nie została uwzględniona.

Uwaga 11:

- zmienić parametry: max. intensywność zabudowy – 0,8, max. powierzchnia zabudowy – 50%, min. udział powierzchni biologicznie czynnej – 30%.

Wynik głosowania:

W.30k 14 głosów „za”, 2 głosy „przeciwne”, 4 głosy „wstrzymujące”.

Uwaga nie została uwzględniona.

Uwaga 12:

- wprowadzić dodatkowy zapis w §6: „dopuszcza się możliwość realizacji pylonu reklamowego o wysokości do 35m, usytuowanego przy granicy/skrzyżowaniu terenów 19.KDZ i 5.KDGP”.

Wynik głosowania:

W.30l 18 głosów „za”, 2 głosy „przeciwne”, 4 głosy „wstrzymujące”.

Uwaga nie została uwzględniona.

Uwaga 13:

- propozycja zmiany zapisu w §31 pkt 2h: minimalna szerokość pasa przylegającego po północnej stronie Strugi Flis ma wynosić 5,0 m.

Wynik głosowania:

W.30m 19 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 5 głosów „wstrzymujących”.

Uwaga nie została uwzględniona.

Uwaga 14:

- propozycja zmiany zapisu w §31 pkt 2l: zmniejszenie odległości od granicy z terenem 22.WS dla miejsc do parkowania samochodów do 5m.

Wynik głosowania:

W.30n 18 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 6 głosów „wstrzymujących”.

Uwaga nie została uwzględniona.

Uwaga 15:

- propozycja zmiany zapisu w §31 pkt 3f na zapis: „1 miejsca przypadającego na każde rozpoczęte 30 m² powierzchni sprzedaży”.

Wynik głosowania:

W.30o 17 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 5 głosów „wstrzymujących”.

Uwaga nie została uwzględniona.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.30p 17 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 6 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/367/15.

Ad. pkt 31

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Maria Drabowicz przedstawiła projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Miasta Bydgoszczy nieruchomości gruntowej, położonej przy ul. Grudziądzkiej w Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Budżetu i Polityki Finansowej, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.31a 20 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/368/15.

Ad. pkt 32, 33, 34, 35, 36, 37

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Maria Drabowicz przedstawiła projekty uchwał w sprawach:

- sprzedaży lokalu mieszkalnego w drodze przetargu ustnego nieograniczonego znajdującego się w budynku położonym w Bydgoszczy przy ul. Władysława Łokietka 6–8, stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy,

- sprzedaży lokalu mieszkalnego w drodze przetargu ustnego nieograniczonego znajdującego się w budynku położonym w Bydgoszczy przy ul. Władysława Łokietka 42, stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy,
- sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego lokalu mieszkalnego, znajdującego się w budynku położonym w Bydgoszczy przy ul. Kwiatowej 7, stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy oraz oddania w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu,
- sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego lokalu mieszkalnego, znajdującego się w budynku położonym w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej 113, stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy oraz oddania w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu,
- sprzedaży lokalu mieszkalnego w drodze przetargu ustnego nieograniczonego znajdującego się w budynku położonym w Bydgoszczy przy ul. Dworcowej 75, stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy oraz oddania w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu (lokal mieszkalny oznaczony numerem 7),
- sprzedaży lokalu mieszkalnego w drodze przetargu ustnego nieograniczonego znajdującego się w budynku położonym w Bydgoszczy przy ul. Dworcowej 75, stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy oraz oddania w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu (lokal mieszkalny oznaczony numerem 9).

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektów uchwał.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omówione projekty uchwał pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej.

Radny Krystian Frelichowski przypomniał, że w mieście jest dużo osób oczekujących na mieszkania socjalne. Komisja Mieszkaniowa zakwalifikowała 38 osób. Wyroki sądowe o eksmisji do lokalu socjalnego posiadają 853 rodziny. Najdłużej, bo od 1999 r. oczekuje na mieszkanie osoba indywidualna. Najdłużej oczekująca rodzina czeka na mieszkanie od 2010 r. Uważa, że przy takich potrzebach lokalowych należałoby mieszkania przebudować, stworzyć z nich mieszkania o mniejszym metrażu, a nie wyzbywać się ich. Zaapelował, aby głosować „przeciw” sprzedaży lokali.

Radna Grażyna Szabelska przyłączyła się do argumentów Radnego K. Frelichowskiego. Od jakiegoś czasu obserwuje się systematyczną wyprzedaż mieszkań należących do Miasta. Dodała, że szczegółowo analizuje uzasadnienia i jedynym uzasadnieniem dla sprzedaży mieszkań należących do miasta jest wpływ do budżetu środków finansowych. Zauważa brak równowagi pomiędzy tym co miasto kupuje, a tym co miasto sprzedaje.

Uważa, że część z pustostanów można by wykorzystać na cele społeczne. Podczas sesji wspominała już o rosnącym problemie bezdomności w Bydgoszczy. Dodała, że można byłoby spożytkować te pustostany właśnie w walce z problemem bezdomności w mieście.

Radny Krystian Frelichowski uważa, że nie można oceniać wszystkich oczekujących na mieszkania socjalne w ten sposób, że te osoby zniszczą, zdewastują mieszkania.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, że Rada Miasta musi pamiętać, że funkcjonuje system budownictwa społecznego w Bydgoszczy. Pustostany są zniszczone i żadna z rodzin nie wykazała chęci zajęcia lokalu. Ma wątpliwości, czy lokale w ogóle uda się sprzedać.

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Maria Drabowicz wyjaśniła, że ADM przedstawił listę mieszkań, które są do remontu, duże mieszkania, które mogą być podzielone. Dodała, że mieszkania socjalne muszą spełniać określone warunki techniczne, musi być łazienka, ubikacja. Przedstawione mieszkania – pustostany do sprzedaży nie mogą być technicznie podzielone zgodnie z prawem budowlanym, aby były mieszkaniami samodzielными. Dodała, że stan techniczny tych mieszkań jest katastrofalny.

W przedstawionym wykazie znajdują się mieszkania, które będą dzielone.

Radny Stefan Pastuszewski uważa, że nie można lekceważyć wystąpień Radnych: G. Szabelskiej i K. Frelichowskiego. Radni mówili nie tylko o osobach oczekujących na liście, ale również o bezdomnych, którzy śpią na ławkach. Uważa, że należy tym ludziom dać możliwość noclegu pod nadzorem. Poinformował, że podczas niedzielnej Mszy św. czytany był List Episkopatu Polski, gdzie Episkopat Polski wezwał do zainteresowania się „ludźmi z marginesu.” Dodał, że niektóre z mieszkań można byłoby zaadaptować bez większych remontów na tzw. „dach nad głową”. Z informacji, które posiada, Siostry Albertynki byłyby zainteresowane prowadzeniem takiego quasi schroniska.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, że funkcjonuje system schronisk.

Radna Grażyna Szabelska przyłączyła się do wypowiedzi Radnego S. Pastuszewskiego. Nie chodzi o to, aby oddać we władanie bezdomnym pustostany, tylko z ich pomocą je wyremontować, a następnie mieszkania mogłyby służyć, jako rotacyjne na dwie, trzy noce. Dodała, że schronisko nie spełnia swojej roli. Dowodem na to są bezdomni w mieście.

Dodała, że mieszkanie przy ul. Łokietka, na I piętrze ma określony stan techniczny, jako średni, więc można doprowadzić je do użytku.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński wyjaśnił, że radni wypowiedzą się w tym temacie podczas głosowania. Uważa, że nad polityką opieki nad osobami bezdomnymi należy zastanowić się w oddzielnym punkcie. Omawiane są teraz projekty uchwał związane ze sprzedażą lokali.

Radny Stefan Pastuszewski zgodził się z Przewodniczącym RM, że opieka nad bezdomnymi nie jest tematem wiodącym tejże uchwały. Bardzo często nie ma szansy, żeby wypowiedzieć się na tematy społeczne. Interpelacje są zbywane i traktowane ogólnikowo. Zastępca Prezydenta Ł. Niedźwiecki mówił o programie unijnym w ramach, którego można przeprowadzić adaptację na kilka dni ludzi bezdomnych. Dodał, że miasto Bydgoszcz nie uczestniczy w opiece nad ludźmi z marginesu.

Radny Krystian Frelichowski poinformował, że na pętli przy Leśnym Parku Kultury i Wypoczynku nocują bezdomni. Rozmawiał z tym osobami są to ludzie, którzy się pogubili w życiu, a nie znoszą warunków panujących w noclegowniach. Warunki w noclegowni są bardzo trudne. Dodał, że miasto nie myśli o najślabszych i to się przejawia także w opłatach, wysokości czynszu. Zaaapelował o niesprzedawanie majątku.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński wyjaśnił, że w szpitalu spotyka się z osobami bezdomnymi, które są leczone, myte, zabezpiecza się im odzież. Dodał, że 90% z tych osób wybrało taki „styl życia”. Nie jesteśmy w stanie tych osób zmusić do korzystania z opieki i pomocy. Temat jest godny, poważny i wymaga osobnego omówienia.

Radny Jarosław Wenderlich przypomniał, że w dniu 24 listopada br. miał miejsc pożar jednego z pustostanów, który miał być zbyty w drodze przetargu. W spekulacjach prasowych pojawiła się informacja, iż być może źródłem pożaru były osoby bezdomne. Zapytał, czy wiadomo, co było przyczyną pożaru?

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego w drodze przetargu ustnego nieograniczonego znajdującego się w budynku położonym w Bydgoszczy przy ul. Władysława Łokietka 6–8, stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy,

Wynik głosowania:

W.32a 15 głosów „za”, 7 głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/369/15.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego w drodze przetargu ustnego nieograniczonego znajdującego się w budynku położonym w Bydgoszczy przy ul. Władysława Łokietka 42, stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy

Wynik głosowania:

W.33a 15 głosów „za”, 5 głosów „przeciwnych”, 4 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/370/15.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego lokalu mieszkalnego, znajdującego się

w budynku położnym w Bydgoszczy przy ul. Kwiatowej 7, stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy oraz oddania w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu.

Wynik głosowania:

W.34a 16 głosów „za”, 4 głosy „przeciwne”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/371/15.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego lokalu mieszkalnego, znajdującego się w budynku położnym w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej 113, stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy oraz oddania w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu.

Wynik głosowania:

W.35a 14 głosów „za”, 5 głosów „przeciwnych”, 4 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/372/15.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego w drodze przetargu ustnego nieograniczonego znajdującego się w budynku położnym w Bydgoszczy przy ul. Dworcowej 75, stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy oraz oddania w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu (lokal mieszkalny oznaczony numerem 7).

Wynik głosowania:

W.36a 14 głosów „za”, 6 głosów „przeciwnych”, 5 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/373/15.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego w drodze przetargu ustnego nieograniczonego znajdującego się w budynku położnym w Bydgoszczy przy ul. Dworcowej 75, stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy oraz oddania w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu (lokal mieszkalny oznaczony numerem 9).

Wynik głosowania:

W.37a 15 głosów „za”, 6 głosów „przeciwnych”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/374/15.

Ad. pkt 38

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Maria Drabowicz przedstawiła projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej części nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, położonych przy ul. Wyszogrodzkiej.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.38a 20 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/375/15.

Ad. pkt 39

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Maria Drabowicz przedstawiła projekt uchwały w sprawie sprzedaży prawa własności nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy, położonej przy ul. Bohaterów Kragujewca 17, na rzecz współużytkowników wieczystych.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej.

Radny Stanisław Grodzicki zapytał, czy są zastosowane bonifikaty przy tym wykupie? Jeśli tak, to jakie?

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Maria Drabowicz odpowiedziała, że nie pamięta dokładnie. Dodała, że dokładnie poinformuje o bonifikatach w dniu jutrzejszym.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.39a 22 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/376/15.

Ad. pkt 40

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Maria Drabowicz przedstawiła projekt uchwały w sprawie sprzedaży udziału w zespole zabudowy położonej w Bydgoszczy przy ul. Długiej 22 i ul. Pod Blankami 17 oraz oddania w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej.

Radny Stefan Pastuszewski wyjaśnił, że jest to bardzo ciekawy i wartościowy obiekt, posiada elementy barokowe. Zapytał, co oznacza sprzedaż udziałów? Zapytał, co z pozostałą częścią obiektu?

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Maria Drabowicz wyjaśniła, że sprzedaż nastąpi w przetargu publicznym, młotkowym. Trzy mieszkania są już prywatne.

Radny Stefan Pastuszewski poprosił o doprecyzowanie, czy nastąpi sprzedaż obiektu z trzema mieszkaniami, które zachowają prawo własności? Czy cały obiekt zostanie sprzedany jednemu właścicielowi?

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Maria Drabowicz potwierdziła powyższe.

Radny Stefan Pastuszewski w związku z powyższym oświadczył, że będzie głosowa „za”, ponieważ jest to świetny obiekt, ale strasznie zaniedbany.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.40a 21 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/377/15.

Ad. pkt 41

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Maria Drabowicz przedstawiła projekt uchwały w sprawie ustanowienia prawa służebności przesyłu na nieruchomości, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy, położonej przy ul. Królowej Jadwigi 23.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.41a 19 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 5 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/378/15.

Ad. pkt 42

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił projekt uchwały w sprawie skargi na działalność strażników miejskich.

Poinformowała, że skarga z dnia 23 października 2015 r. dotyczy złej działalności strażników miejskich.

Rada Miasta podejmuje uchwałę o przekazaniu skargi według właściwości do rozpatrzenia przez Komendanta Straży Miejskiej w Bydgoszczy.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.42a 16 głosów „za”, 4 głosy „przeciwne”, brak głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/379/15.

Ad. pkt 43

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił projekt uchwały w sprawie skargi na działania Zastępcy Prezesa Zarządu Administracja Domów Miejskich sp. z o.o.

Poinformował, że skarga z dnia 5 listopada 2015 r. na Pana Romana Dembka – Wiceprezesa Zarządu ADM dotyczy udostępnienia powierzchni na fasadzie budynku na banery wyborcze Pana Andrzeja Kobiaka.

Rada Miasta podejmuje uchwałę o przekazaniu skargi według właściwości do rozpatrzenia przez Prezesa Administracji Domów Miejskich sp. z o.o.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.43a 16 głosów „za”, 8 głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/380/15.

Ad. pkt 44

Zastępca Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Mateusz Zwolak przedstawił projekt uchwały w sprawie skargi na bezczynność Prezydenta Miasta Bydgoszczy. Uzasadnienie zostało przekazane radnym drogą elektroniczną.

Radny Bogdan Dzakanowski wyjaśnił, że stan faktyczny jest taki, że Prezydent Miasta nie udzielił w terminie odpowiedzi.

Radny Jarosław Wenderlich wyjaśnił, że nie jest członkiem Komisji Rewizyjnej. Przygotowano dwa alternatywne rozwiązania, Rada Miasta ma zdecydować, które uznaje za właściwe. Z uzasadnienia wynika, że Przewodniczący Komisji zaproponował uznanie skargi za zasadną. Zapytał, kto z członków Komisji przygotowywał uzasadnienie skargi, w której zaproponowano uznanie skargi za bezzasadną?

Koordinator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski wyjaśnił, że przedmiotowa skarga była rozpatrywana podczas ostatniego posiedzenia Rady Miasta i wówczas nie było kierunku rozstrzygnięcia. Została przygotowana uchwała wskazująca na to, że Rada Miasta nie zajmuje stanowiska w sprawie. Uznano, że takie zdarzenie nie może mieć miejsca i zaproponowano wówczas, aby przygotować uchwałę pozytywnie oceniającą fakt, iż skarga jest zasadna z odpowiednim uzasadnieniem i druga wersja dotycząca tego samego zdarzenia o rozstrzygnięciu przeciwnym, uznającym skargę za nieuzasadnioną. Do ostatecznej decyzji jest uprawniona Rada Miasta.

Prezydent Miasta Rafał Bruski wyjaśnił w kwestii braku udzielenia odpowiedzi w terminie. Zgodnie z k. p. a. wszystkie sprawy należy załatwiać bezzwłocznie, następnie k. p. a. wskazuje termin 30 - dniowy, a w szczególnie skomplikowanych sprawach 60 – dniowy. Odpowiedź na skargę została udzielona w terminie 60 – dniowym, a więc w terminie zgodnym z k. p. a. Poprosił, aby w przyszłości radny nie podawał nieprawdziwych danych.

Radny Rafał Piasecki stwierdził, że Komisja Rewizyjna nie wydała opinii, więc ciężko jest ustosunkować się radnym, którzy nie znają spraw.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Mateusz Zwolak wyjaśnił, że uzasadnienia były dostępne w internetowym asystencie radnego.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński wyjaśnił, że podda pod głosowanie, iż skarga jest bezzasadna.

Radny Bogdan Dzakanowski stwierdził, że nie wprowadził radnych w błąd. Wyjaśnił, że wszystkie dane są w aktach sprawy. Prezydent Miasta powiedział, że należy przekazać odpowiedź niezwłocznie. Merytoryczny Wydział przygotował odpowiedź, ale Zastępca Prezydenta nie miała czasu, aby pismo podpisać. Dokumenty były dostępne w ratuszu.

Prezydent Miasta Rafał Bruski stwierdził, iż przytoczył zapisy znajdujące się w k. p. a. Skomplikowanie sprawy nie zależy od tego, czy wszystkie dokumenty

są w Urzędzie Miasta, czy ich nie ma, a zależy od danej sytuacji. W sporach sąsiedzkich najczęściej rozstrzyga sąd.

Koordinator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski wyjaśnił, że sprawa dotyczy dwóch nieruchomości. Nieruchomość A stanowi własność osób fizycznych oraz nieruchomość B stanowi własność gminy. Posiadacze nieruchomości A przejeżdżali od dłuższego czasu przez teren nieruchomości B, stanowiącej własność gminy. Dochodzi do sprzedaży nieruchomości B przez miasto osobom fizycznym. Nowy nabywca zaczyna ograniczać prawo przejazdu tymże właścicielom, którzy od wielu lat korzystali z przejazdu nieruchomości B. W ten sposób rozpoczyna się spór, który wiąże trzy strony: właścicieli nieruchomości A, właścicieli nieruchomości B i miasto, do którego jest kierowane oczekiwanie na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej drogę publiczną. Na działce stanowiącej część drogi publicznej była sugestia zorganizowania, wybudowania parkingu i zapewnienia dojazdu dla nieruchomości A poprzez tę nieruchomość, która kiedyś stanowiła własność gminy Bydgoszczy lub alternatywnie zgodę na zorganizowanie na działce drogowej parkingu. Powyższego dotyczy problem. Występowała wymiana pism między różnymi podmiotami właścicielami A, właścicielami B i gminą Bydgoszcz. Były zbierane opinie. Faktem jest, że w jednym z przypadków odpowiedź na wystąpienie została udzielona po przekroczeniu 1 miesiąca. Zaznaczył, że sprawa nie była prosta, występowały w niej trzy podmioty. Każdy z właścicieli próbował bronić swoich praw.

Radny Bogdan Dzakanowski poprosił Prezydenta Miasta o przedstawianie faktów, a nie mówienie hipotetycznie.

Radny Maciej Zegarski złożył wniosek o zamknięcie dyskusji po wypowiedzi Radnego S. Grodzickiego i przejście do głosowania. Dodał, że zawsze gdy pada wniosek o zamknięcie dyskusji radni chcą zgłosić się do zabrania głosu.

Radny Stanisław Grodzicki zapytał Mecenasa, czy w przypadku gdy występuje skomplikowana sprawa Urząd Miasta ma obowiązek zawiadomić zainteresowanego o wystąpieniu takiego stanu rzeczy wraz z informacją, że sprawa będzie rozparzona w dłuższym terminie? Zapytał, czy w tym przypadku zostało to dochowane?

Koordinator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski wyjaśnił, że zgodnie z k. p. a., gdy nie ma możliwości załatwienia sprawy w terminie wówczas zawiadamia się stronę o spodziewanym terminie zakończenia czynności. Tym granicznym, najdłuższym terminem jest właśnie termin 2 miesięcy, czyli 60 dni.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały projekt uchwały w sprawie skargi na bezczynność Prezydenta Miasta Bydgoszczy.

Skarga bezzasadna.

Wynik głosowania:

W.44a 14 głosów „za”, 7 głosów „przeciwnych”, 4 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/381/15.

Ad. pkt 45

Zastępca Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Mateusz Zwolak

przedstawił projekt uchwały w sprawie skargi Pana Czesława Weyna na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.45a 18 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 7 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/382/15.

Ad. pkt 46

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.43.2015).

Skarga na działania Prezydenta Miasta za brak nadzoru nad podwładnymi ZDMiKP (dot. niebezpieczeństwa pasażerów komunikacji tramwajowej na przystanku MZK Gdańska – Chocimska).

Zaproponował przekazanie skargi do Komisji Rewizyjnej.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Rewizyjnej.

(RM.1510.43.2015).

Wynik głosowania:

W.46a 10 głosów „za”, 13 głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Zadanie nie zostało zlecone Komisji Rewizyjnej. Skarga nie zostanie przekazana.

Ad. pkt 47

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.44.2015).

Skarga na Dyrektora Szpitala Miejskiego za niewłaściwe wykonywanie obowiązków przez Dyrektora z uwagi na nieznaną prawo farmaceutycznego.

Zaproponował przekazania skargi do Komisji Polityki Zdrowotnej.

Radny Bogdan Dzakanowski poinformował, że organ nadzoru, czyli Wojewoda uznał, że radni powinni kierować skargi do Komisji. Każdy mieszkaniec ma prawo złożyć skargę. Dodał, że kilkakrotnie wojewoda zauważył i podczas kontroli wskazał, że Rada Miasta nie wykonuje swoich obowiązków. Zaapelował do Radnych, aby zastanowić się jak głosują.

Ponadto zaskarży powyższą decyzję Rady Miasta do Wojewody, który podtrzyma swoją decyzję, aby RM skargi przekazywała do Komisji.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński wyjaśnił, że obowiązuje regulamin, który daje radnym możliwość głosowania „za”, „przeciw” i „wstrzymać się od głosu”. Opinia wojewody jest osobną sprawą. Należy rozważyć konieczność zmiany regulaminu Rady Miasta.

Prezydent Miasta Rafał Bruski poinformował, że w Polsce jest Inspektor Nadzoru Farmaceutycznego, który z ustawy kontroluje i nadzoruje tę sferę. Jest to podmiot profesjonalnie przygotowany do kontroli i jest organem do tego powołanym.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Polityki Zdrowotnej.

(RM.1510.44.2015).

Wynik głosowania:

W.47a 11 głosów „za”, 13 głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Zadanie nie zostało zlecone Komisji Polityki Zdrowotnej. Skarga nie zostanie przekazana.

Ad. pkt 48

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.45.2015).

Skarga na działania Prezydenta Miasta za brak nadzoru nad pracownikami Urzędu Miasta (dot. odmowy udzielenia odpowiedzi w piśmie WOA.1.152.94.2015 z 9.11.2015 r.).

Zaproponował przekazanie skargi do Komisji Rewizyjnej

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Rewizyjnej (RM.1510.45.2015).

Wynik głosowania:

W.48a 11 głosów „za”, 14 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”.

Zadanie nie zostało zlecone Komisji Rewizyjnej. Skarga nie zostanie przekazana.

Ad. pkt 49

Zastępca Przewodniczącego Komisji Samorządności i Statutowo – Organizacyjnej Radny Stanisław Grodzicki przedstawił projekt uchwały w sprawie wyborów do Rady Osiedla Wilczak – Jary. Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Samorządności i Statutowo – Organizacyjna.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 49a *jednogłośnie tj. 26 głosów „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXI/383/15.

Ad. pkt 50

Interpelacje, wnioski i zapytania.

Radny Bogdan Dzakanowski zaapelował do radnych przypominając, że są funkcjonariuszami publicznymi i za przekroczenie pewnych rzeczy grozi pewien artykuł. Pozostałe interpelacje złożył na piśmie, jako międzysesyjne.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński zwrócił uwagę radnemu, iż powyższa wypowiedź powinna być w oświadczeniach, a nie interpelacjach, wnioskach i zapytaniach.

Radna Grażyna Szabelska złożyła wnioski intencyjne:

- dot. ufundowania przez miasto tablic upamiętniających wydarzenia związane z tzw. bydgoskim listopadem z 1956 r., w tym między innymi symboliczne podpalenie „zagłuszarki” fal radiowych wolnych mediów zlokalizowanej na Wzgórzu Dąbrowskiego. Szczególną okolicznością, która stanowi uzasadnienie dla tej inicjatywy jest 60 – ta rocznica tych wydarzeń, która będzie obchodzona w listopadzie 2016 r.

- dot. rozważenia możliwości przekazania jednego z pustostanów o charakterze mieszkalnym przeznaczonego na sprzedaż przez Miasto na cele realizacji programu kompleksowej pomocy osobom bezdomnym.

Poprosiła o odpowiedzi na piśmie.

Radna Monika Matowska w imieniu rodziców uczniów Szkoły Podstawowej przy ul. Hetmańskiej, zwróciła uwagę, iż mimo znaku, że w pobliżu znajduje się szkoła dochodzi do wielu wypadków. Zwróciła uwagę, iż chodzi o wyjazd z ul. Rycerskiej następnie przechodzi przez Bocianowo i dochodzi do ul. Hetmańskiej. Dodała, że rodzice dzieci będą bezpośrednio prosić władze miasta o rozwiązanie problemu. Zasugerowała, iż może rozwiązaniem byłoby umiejscowienie progu zwalniającego lub znaku ograniczającego prędkość. Poprosiła o rozwiązanie problemu.

Radny Szymon Róg złożył interpelacje w sprawie:

- przewozu osób niepełnosprawnych,
- remontu chodników przy ul. Św. Trójcy, zwiększenia częstotliwości autobusów linii nr 57,
- oświetlenia placu zabaw i zewnętrznej siłowni fitness przy ul. Maciaszka,
- przyjęcia imigrantów z Afryki i uchodźców polskiego pochodzenia z Ukrainy.

Interpelacje złożył na piśmie. Poprosił o pisemną odpowiedź.

Radny Jarosław Wenderlich poruszył kilka spraw:

- w kwestii Centrum Tańca M. Siwka zapytał:
 - ✓ na jakim etapie jest sprawa dotycząca Centrum Tańca Pana M. Siwka?
 - ✓ czy prawdą jest, że ADM dążył do wypowiedzenia umowy najmu?
 - ✓ czy zostały przeprowadzone kontrole przez ADM, w szczególności dotyczące poboru energii elektrycznej?
 - ✓ czym były spowodowane przedmiotowe kontrole?
 - ✓ czy były prowadzone negocjacje z Panem M. Siwkiem?
 - ✓ czy zostało zawarte porozumienie z właścicielem Szkoły Tańca?

Dodał, że zgodnie z wolą władz miasta z obiektu, w którym znajduje się Szkoła Tańca ma korzystać I L.O. Zapytał:

- ✓ czy istnieje możliwość, aby uczniowie I L.O. korzystali z pomieszczeń Pałacu Młodzieży?
- ✓ czy są w Pałacu Młodzieży pomieszczenia, w których można byłoby przeprowadzić lekcję w – f?
- w sprawie odpowiedzi udzielonej przez Zastępcę Prezydenta Miasta M. Kozłowicza, w kwestii ustawienia znaku na rondzie Buxakowskiego. W odpowiedzi uzyskał informację, iż 4 listopada br. znak został przywrócony na miejsce. Stwierdził, że nie jest to prawdą. W dniu wczorajszym przejeżdżał przez rondo i znajduje się tam tylko pręt bez tabliczki. Wyraził nadzieję, że usterka zostanie naprawiona i rondo będzie właściwie oznaczone.

- Poinformował, że od 2 miesięcy na Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego wnioskuje o uzyskanie odpowiedzi od Pana Prezydenta Rafała Bruskiego na wniosek, który wystosował Komendant Miejski Policji. Wniosek Komendanta dotyczył finansowania przez miasto zakupu rowerów elektrycznych dla funkcjonariuszy, a także współfinansowania patroli prewencji. Wniósł o przekazanie przedmiotowej odpowiedzi wraz z wnioskiem, który złożył Komendant Miejski Policji.
- Zwrócił uwagę na kwestię asystentów i doradców Prezydenta Miasta. Przypomniał, że ówczasie w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce mógł odnaleźć kto sprawuje funkcję doradcy. Obecnie w BIP – ie jest informacja, że któryś z doradców nadzoruje pracę wydziału lub komórki Urzędu Miasta. Poprosił o pisemną odpowiedź na pytanie, kto aktualnie sprawuje funkcję doradcy, kto jest asystentem? W ostatnim czasie w mediach ukazała się informacja, że pojawiło się nowe stanowisko w UM - Pełnomocnika ds. Metropolii. Zapytał, czy taka osoba jest umocowana w regulaminie organizacyjnym Urzędu Miasta Bydgoszczy? Poprosił o informację na temat wynagrodzenia doradców i asystentów.
- Poinformował, że Senator J. Rulewski wystosował pismo, w którym wskazał, że czuje się urażony, iż nie został zaproszony na spotkanie w sprawie dot. metropolii. Zapytał, jakie były kryteria zapraszania i wyboru osób, które wzięły udział w spotkaniu, w szczególności w odniesieniu do radnych sejmiku, radnych Miasta Bydgoszczy, parlamentarzystów?

Poprosił o odpowiedzi na piśmie.

Radny Ireneusz Nitkiewicz przypomniał, że w niedzielę miał miejsce Dzień Dawcy Szpiku. Poinformował, że Zielona Góra wprowadziła, że dawcy szpiku korzystają z komunikacji miejskiej bezpłatnie. W Bydgoszczy obecnie dawców szpiku jest 26 osób. Uważa, iż należy rozważyć, aby te osoby mogły korzystać z komunikacji miejskiej za darmo. Koszt dla budżetu nie będzie wielki, a propagowanie tak cennej idei jest warte naśladowania. Poprosił o zajęcie się tematem.

Poinformował, że Muszla Koncertowa w Parku im. W. Witosa od dłuższego czasu wyłączona jest z eksploatacji. Podczas posiedzenia Rady Działalności Pożytku Publicznego temat został poruszony przez organizacje pozarządowe. Na teren obiektu nie można wejść, ponieważ istnieje tam zagrożenie budowlane. Zapytał:

- jaki jest obecnie stan obiektu?
- jaki jest szacunkowy koszt remontu?

Dodał, że zgłaszają się organizacje, które w okresie letnim chciałby prowadzić w tym miejscu rodzaj hydeparku, letniej sceny, gdzie przy niedużym nakładzie finansowym można byłoby promować lokalne zespoły.

Przypomniał, że w mediach pojawił się problem odpadów wielkogabarytowych w centrum miasta np. tapczany, meblościanki. Podobno Straż Miejska szuka osób, które podrzuciły te odpady. Zapytał, czy to jest problem zbyt małej częstotliwości odbioru odpadów? Dodał, że wystawione meble w centrum miasta wyglądają mało estetycznie.

Zapytał, jak wyglądają uwarunkowania prawne dotyczące używania e - papierosa w komunikacji miejskiej? Dodał, że część pasażerów narzeka, że osoby, które używają e – papierosy palą je podczas podróży. Nie ma danych jaki ma to wpływ na zdrowie. W związku z powyższym uważa, że należy rozważyć i wprowadzić zakaz używania e – papierosów w środkach komunikacji publicznej.

Poinformował, że jedno ze stowarzyszeń zwróciło się z zapytaniem, czy byłaby możliwość uruchomienia w mieście łaźni dla osób bezdomnych? Osoby bezdomne mogłyby w tym miejscu również skorzystać z odzieży używanej zbieranej przez PCK.

Przypomniał, że miasto zakupiło mobilną, rozkładaną scenę. Część z organizacji pozarządowych podczas posiedzenia Rady Pożytku Publicznego zgłosiło zapytanie, kto zarządza sceną? Jakie są koszty wynajmu? Dodał, że był przypadek, iż zwrócono się z prośbą o użyczenie i koszt rozłożenia sceny był droższy, niż wynajem komercyjny. Impreza była organizowana pod patronatem Prezydenta Miasta przez organizację pozarządową.

Poprosił o odpowiedzi na piśmie.

Radny Mirosław Jamroży poinformował, iż Komisja ds. Nazewnictwa Miejskiego podjęła pozytywną opinię dotyczącą nadania nazwy rondu Czterech Ewangelistów. Dodał, iż wiele osób z osiedla zgłaszało się do niego, aby przyspieszyć sprawę nadania nazwy. Rondo znajduje się pomiędzy ul. Wyzwolenia, a ul. Orłąt Lwowskich. Sprawa obecnie znajduje się w gestii Prezydenta Miasta. W związku z powyższym poprosił o załatwienie sprawy. Jeżeli nie jest to możliwe poprosił o uzasadnienie takiej decyzji na piśmie.

Poprosił o odpowiedź na piśmie.

Radny Stefan Pastuszewski złożył wniosek do Prezydenta Miasta, aby w ramach nadzoru nad Administracją Domów Miejskich rozparzył zasadność wypowiedzenia umowy najmu dla Sailing Club przy ul. Podwale 8. Dodał, że funkcjonuje tam grupa miłośników wodniactwa, autorzy koncepcji Festiwalu „Ster na Bydgoszcz”, uprawiają żeglugę i są zainteresowani rozwojem bydgoskiego węzła wodnego. Osoby te wyremontowały piwnicę, wyposażyły ją w instrumentarium wodniackie. ADM z uwagi na skargi lokatorów, czy może nawet interes jednego ze współwłaścicieli nieruchomości wypowiedział umowę najmu. Uważa, że sprawę należy dokładnie rozważyć, czy grupa entuzjastów ma być pozbawiona lokalu, w którym prowadzi działalność społeczno – użyteczną? Poprosił o odpowiedź na piśmie.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar poinformował, że spotkał się z sygnałami ze strony turystów, że trudno trafić im do danej dzielnicy, gubią się w mieście. Zapytał, czy byłaby możliwość zamontowania przy wlocie do miasta, a także w centrum tabliczek informacyjnych w jaką stronę do jakiej dzielnicy należy jechać by trafić?

Przypomniał, że Urząd Pracy organizował kurs dla motorniczych. Kurs był związany ze Spółką Tramwaj Fordon. Część osób egzamin zdała. Zapytał:

- czy kurs na motorniczych się zakończył?
- czy te osoby zostaną zatrudnione przez spółkę miejską: Tramwaj Fordon lub MZK? Dodał, że takie były wcześniejsze deklaracje. Informowano kursantów, że mają zostać zatrudnieni.
- jeśli osoby te zostaną zatrudnione, to zapytał, na jakich warunkach?
- kiedy rekrutacja się rozpocznie?
- czy każdy z kursantów otrzyma informację o dalszym postępowaniu?

W imieniu mieszkańców ul. Tatrzańskiej poprosił ZDMiKP o wyrównanie i ubicie nieutwardzonej drogi na fragmencie szczególnie ważnym dla nich od numerów początkowych do ul. Karkonoskiej.

Poinformował, że w prasie pojawiła się informacja, że w ramach planów inwestycyjnych ADM zamierza na Osiedlu Tatrzańskim przy okazji budowy kolejnych bloków budowę biblioteki osiedlowej. Zapytał, czy to jest prawda? Jeśli, tak zapytał, na jakim etapie jest inwestycja?

Poprosił o odpowiedzi na piśmie.

Radna Agnieszka Bąk w imieniu Przewodniczącego Rady Osiedla Flisy zapytała, czy autobus linii nr 77 może zatrzymywać się na ul. Śluzowej – Bronikowskiego przynajmniej dwa razy dziennie? Dodała, że w okolicy mieszkają ludzie starsi, a do przystanku jest daleko.

W imieniu Rady Osiedla Miedzyń porosiła, aby harmonogram ulic przeznaczonych do utwardzenia przekazać w tabeli excel. Ułatwi to wyszukiwanie ulic.

Zapytała, kiedy zakończą się prace prowadzone przez firmę Skanska na moście nad Kanałem? Dodała, iż postęp prac widać codziennie, ale jest to duże przedsięwzięcie i chciałyby się dowiedzieć, czy wszystko przebiega zgodnie z planem.

Poprosiła o odpowiedzi na piśmie.

Radny Krystian Frelichowski poinformował, iż zgłosili się do niego mieszkańcy Osiedla Leśnego, rejon ul. Jarzębinowej i Dębowej – dróg dojazdowych. Obecnie dokonuje się w tym miejscu wymiany kostki chodnikowej. Mieszkańcy zwracają uwagę, iż jest możliwość poszerzenia dróg dojazdowych ulic. Obecnie drogi są tak wąskie, że samochody muszą jeździć po chodniku.

Poinformował, że na Osiedlu Leśnym brakuje parkingów, a z kolei miejsc na parkingi jest wiele. Są to miejsca, w których trawa została rozjeżdżona przez samochody. Mieszkańcy proszą o wykorzystanie tych miejsc na zorganizowanie parkingów.

W Bydgoszczy funkcjonują tablice informujące o natężeniu ruchu. Poinformował, że obserwuje tablice szczególnie na ul. Fordońskiej, ul. Jagiellońskiej i zauważył, że ilekroć stoi w korku wyświetla się, że natężenie ruchu jest małe bądź średnie, a ilekroć ruch jest w miarę płynny to wyświetla się informacja, że natężenie ruchu jest duże. W związku z powyższym zapytał, czy tablice są testowane, czy może wadliwie działają?

Poprosił o odpowiedzi na piśmie.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poprosił, aby na stronie internetowej pod nazwą *Czysta Bydgoszcz* została założona podstrona pt. „Najczęstsze problemy oraz pytania zgłaszane przez mieszkańców.” Dodał, że oprócz pytań mieszkańców na stronie powinny zostać umieszczone również odpowiedzi. Przedstawił przykładowe pytania, na które odpowiedzi powinny znaleźć się na stronie:

- czy musimy wypowiedzieć dotychczasową umowę o odpadach?
- czy istnieje obowiązek uiszczenia opłaty za wywóz śmieci z działek rekreacyjnych?

Wobec wyczerpania porządku obrad, Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński zamknął XXI sesję RM.

Przewodniczący Rady Miasta

dr Zbigniew Sobociński

Protokolant

Katarzyna Rutkowska